

Zaranie Śląskie

S E R I A D R U G A

1 1/2015



Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”

Redakcja

Przewodniczący Rady Redakcyjnej

prof. zw. dr hab. Jan Malicki

Rada Redakcyjna

prof. zw. dr hab. Andrzej Barczak
prof. dr hab. Ewa Chojecka
prof. dr hab. Zbigniew Kadłubek
prof. zw. dr hab. Wiesława Korzeniowska
prof. dr hab. Krystyna Kossakowska-Jarosz
doc. dr hab. Jana Raclavská
prof. zw. dr hab. Dariusz Rott
prof. zw. dr hab. Jerzy Sperka
dr Roman Smolorz
prof. zw. dr hab. Grażyna Barbara Szewczyk
prof. zw. dr hab. Wojciech Świątkiewicz
prof. PhDr. Aleš Zářický

Komitet Redakcyjny

Redaktor Naczelny

prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

Zastępca Redaktora Naczelnego

dr Tadeusz Sierny

Sekretarz Redakcji

Anna Kubica

dr Agnieszka Magiera

dr Barbara Maresz

dr Marta Kasprowska-Jarczyk

Redaktor naukowy tomu

prof. zw. dr hab. Jan Malicki

Recenzent tomu

prof. zw. dr hab. Wojciech Świątkiewicz

Redaktor statystyczny

dr Dariusz Pohl

Spis treści

Jan Malicki

Otwierając nowy rozdział

■ 5

Słowo od Redakcji

■ 7

Ryszard Kaczmarek

Górny Śląsk na skrzyżowaniu polskiej, niemieckiej
i czeskiej tradycji historycznej

■ 9

Marta Kasprowska-Jarczyk

Między Cieszynem a Katowicami.

Dzieje „Zarania Śląskiego” w latach 1907–1939

■ 26

Anna Kubica

Historia Instytutu Śląskiego w Katowicach 1934–1949

■ 40

Maciej Fic

35 lat badań humanistycznych na Górnym Śląsku.
Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego
w Katowicach (1957–1992)

■ 51

Ryszard Kaczmarek

Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej.

Krótką historia i plany na przyszłość

■ 71

Terasa Roszkowska

Wspomnienie o Mistrzu

■ 80

Agnieszka Magiera, Anita Tomanek

Piśmiennictwo o Śląsku w wyborze (2012)

■ 84

Jan Malicki

Otwierając nowy rozdział

Czasopismo to ma niezwykle burzliwą i długą historię, zasadzającą się na powstaniu, trwaniu, zamieraniu i ponownym odradzaniu. Ktoś może rzec – ma naturę feniksovą, w dobrym i złym znaczeniu tego słowa. Burzliwą, wyznaczaną przez wewnętrzny, pulsujący rytm istnienia. Długą, bo sięgającą 15 października 1907 roku, kiedy ukazał się pierwszy numer „Zarania Śląskiego”, z ogromną satysfakcją przyjęty przez cieszyńskie środowisko naukowe i kulturalne, z radością zaś przez Ernsta Farnika, postać i osobowość niezwykle, pierwszego redaktora „Zarania”. Niemal od razu stało się ono organem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie, z czasem innych instytucji – przedwojennego Instytutu Śląskiego, Śląskiego Instytutu Naukowe, Societas Scientiis Favendis Silesiae Superioris – Instytutu Górnośląskiego, Uniwersytetu Śląskiego. To przeszłość stygmatyzująca, zobowiązująca do poczynań godnych naszych poprzedników.

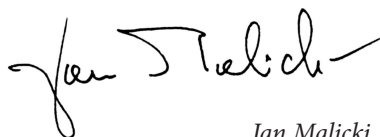
Dzisiaj jest związane z Biblioteką Śląską w Katowicach, szczególnie zaś z Instytutem Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej, który przyjął na siebie trud poczynań merytorycznych. Los sprawił, że niemal zawsze właśnie w Bibliotece Śląskiej krystalizowały się i były realizowane idee tworzenia nowych instytucji naukowych. W zasadzie – szczęśliwie.

Jednakże poziom, pozycję i autorytet pisma zawsze wyznaczają autorzy, których dokonania badawcze, rezultaty przemyśleń decydują o miejscu czasopisma

w stratyfikacji naukowej. Przy respektowaniu pełnej subiektywności oraz indywidualnych ocen i opinii. Atrakcyjność czytelniczą każdego numeru gwarantuje ich wybór. Dlatego tak wielką wagę przywiązujemy do poczynań redakcyjnych, wpisując się w ciąg dokonań naszych poprzedników.

Oddajemy zatem do rąk Czytelników pierwszy numer nowej serii „Zarania Śląskiego”. Chcemy, by ten najważniejszy dla nauk humanistycznych i społecznych na Górnym Śląsku tytuł powrócił do świadomości badaczy i pasjonatów przeszłości i współczesności. Zamieszczane w nim teksty będą poruszały zagadnienia w szerokim spektrum naukowego poznania, od kulturowych, literackich do historycznych i socjologicznych.

Pierwszy numer ma charakter szczególny. Znaleźć w nim można historię polskich instytutów naukowych na Górnym Śląsku. Podsumowanie prowadzonej do tychczas działalności naukowej w regionie ma stać się punktem wyjścia dla nowego periodyku. „Zaranie Śląskie. Seria Druga” powinno być miejscem prezentacji najnowszych badań naukowców zajmujących się Górnym Śląskiem w zakresie nauk humanistycznych i społecznych.



Jan Malicki

Słowo od Redakcji

Szanowni Państwo! Leżący przed Państwem pierwszy numer „Zarania Śląskiego. Seria Druga” jest zapowiedzią pojawienia się nowego czasopisma naukowego, które ma zamieszczać najbardziej interesujące artykuły z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, związane tematyką z województwem śląskim. Wypełniając lukę na rynku wydawniczym, chcemy stworzyć interdyscyplinarne czasopismo, które nie tylko prezentowałoby najnowszy stan badań o naszym regionie, ale jednocześnie byłoby miejscem polemik i dyskusji dla całego środowiska naukowego, wychodząc poza podziały na dyscypliny i dziedziny badań.

Ponieważ nawiązujemy do tradycji „Zarania Śląskiego”, wydawanego z przerwami od 1907 do 2000 roku, będziemy starali się także odnieść do tej już prawie stuletniej tradycji życia naukowego w naszym regionie. Pierwszy numer z tego powodu poświęcamy historii czasopisma oraz placówek, z którymi „Zaranie Śląskie” było związane: Instytutowi Śląskiemu, Śląskiemu Instytutowi Naukowemu, a także działającemu obecnie Instytutowi Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej.

„Zaranie Śląskie. Seria Druga” będzie wydawane jako półrocznik. Stałymi działaniami czasopisma mają być artykuły,

recenzje i materiały źródłowe. Jeden z tomów, w każdym kolejnym roku, będzie zawierał referaty z konferencji naukowych. W 2015 roku zamierzamy wydać w ten sposób tom poświęcony prymasowi Augustowi Hlondowi. Drugi będziemy starali się wypełnić artykułami i komunikatami nadsyłanymi przez autorów, odnoszącymi się przede wszystkim do jednego wiodącego zagadnienia. Już dzisiaj zapraszamy autorów do nadsyłania tekstów na ten temat (także wspomnień i relacji świadków). Czekamy na teksty z zakresu historii sztuki, literatury i językoznawstwa, socjologii, politologii, kulturoznawstwa, historii regionu, etnografii i ekonomii. Postaramy się także o coroczny – w miarę pełny – wykaz najnowszych publikacji związanych ze Śląskiem, czego zapowiedzią jest prezentowane już w bieżącym numerze podsumowanie roku 2012. Każdy z tomów będzie podlegać recenzji naukowej członków Rady Redakcyjnej.

Materiały należy przesyłać do 1 listopada dla numeru wiosennego oraz do 1 maja dla numeru jesiennego na adres: ibr@bs.katowice.pl.

*Ryszard Kaczmarek
Anna Kubica*

Ryszard Kaczmarek

Górny Śląsk na skrzyżowaniu polskiej, niemieckiej i czeskiej tradycji historycznej

Górny Śląsk to miejsce szczególne dla jego mieszkańców. Z emocjonalnym zaangażowaniem są gotowi gloryfikować najdrobniejsze, zarówno te prawdziwe jak i wydumane sukcesy, a jednocześnie nie mniej żarliwie negować próby obiektywnego spojrzenia na dzieje własnego regionu. Mają do tego prawo, nie piszą przecież naukowych monografii, nie starają się być obiektywni, swoim zachwytem nad tą krainą chcą zaurczyć innych. Łatwo więc akceptują dzieje Górnego Śląska przedstawiane jako pomost, miejsce kulturowego transferu, a nawet przyczółek zachodniej cywilizacji. Znacznie gorzej przyznawać się Górnoślązakowi do częstego w dziejach tego regionu zamykania się tylko do problematyki własnego regionu, niekiedy ksenofobii, istnienia całych okresów zacofania cywilizacyjnego. Te ostatnie zjawiska najczęściej pojawiały się wówczas, kiedy Górnoślązacy czuli zagrożenie własnej tożsamości. Wtedy rodziły się autostereotypy będące efektem stykania się z innymi kulturami, państwowościami, narodami i językami.

Pojęcie Górnego Śląska i tożsamość Górnoślązaków powstawały wobec tego na przestrzeni wieków zawsze w ciągłym kontakcie z sąsiadami. Upraszczaając, tak jak nie można zrozumieć historii księstwa

opolsko-raciborskiego bez dogłębnego wczytania się w historię Polski i Czech okresu pełnego średniowiecza, tak samo niezrozumiała będzie historia tego regionu w XVIII i XIX wieku bez łączenia go z historią Prus, Niemiec czy Cesarstwa Austriackiego. To nie oznacza jednak zarazem, że w mozolnie odtwarzanym obrazie średniowiecznego księstwa opolsko-raciborskich Piastów nie będzie kontekstów odnoszących się do Cesarstwa Niemieckiego, a przy opisie dziejów pruskiej rejencji opolskiej albo austriackiego Śląska Cieszyńskiego zabraknie dziejów polskiego i czeskiego ruchu narodowego. Szczególnie reakcje na XIX-wieczne nacjonalizmy i chęci włączenia ich do jednej narracji historycznej (albo polskiej, albo niemieckiej, albo czeskiej), sprzyjały oddziaływaniu wielu historiografii narodowych na opis tego zjawiska.

Na Górnym Śląsku, gdzie zderzyły się narracje narodowe albo państwowe, nastąpiła wobec tego regionalizacja pamięci historycznej i powstanie jej własnej wersji. Tego zdania jest m.in. Martin Aus, który pisze wprost, że „na Pomorzu, Śląsku i na terenach byłych Prus nierzadko jeszcze przed 1989 r. rozwinęły się regionalne kultury historyczne”, których twórcami byli nie tylko historycy, ale wszyscy uczestnicy debaty społecznej¹.

Te dość oczywiste, a dla historyków może nawet banalne stwierdzenia, w otwartej debacie publicznej rzadko znajdują zrozumienie. Przywiązanie do jednej narracji historycznej, zazwyczaj narodowej, do tego deterministycznie pojmowanej, jest charakterystyczne dla pamięci historycznej zarówno w Republice Czeskiej, jak i w Niemczech oraz w Polsce. Nawet jeżeli werbalnie godzimy się na konieczność dynamicznego i wielowątkowego pokazywania historii Górnego Śląska, to zazwyczaj nie potrafimy znaleźć metody, która by umożliwiła prezentację historii Górnego Śląska jako regionu jednocześnie funkcjonującego w historii Polski, historii naszych sąsiadów i w historii Europy. Od wielu już dziesiątków lat toczy się dyskusja na temat Górnego Śląska – jak bardzo dzieje tego regionu mają charakter szczególnie, wynikający z pogranicznego przez wiele wieków usytuowania, a na ile są tylko częścią historii narodów, które kształtowały ten region? Ta perspektywa historiograficzna nie zmienia się w istocie od XIX wieku.

Co to jest historia skrzyżowana

W poniższym artykule chciałbym zarysować inną perspektywę niż ta dziewiętnastowieczna. W miejsce kategorii pogranicza, regionu narożnikowego, pomostu czy skansenu, chciałbym przedstawić problem historii Górnego Śląska jako przykład „historii skrzyżowanej”, gdzie żaden z elementów składowych, a więc zarówno swoistość (pogranicze, skansen), jak i kontakty z innymi państwami (region narożnikowy, pomost), nie wyklucza innego. Przed szerszym uzasadnieniem tej tezy konieczne jest jednak, chociażby krótkie, wyjaśnienie mało znanej poza środowiskiem naukowym koncepcji „historii skrzyżowanej”.

Powstała jako jedna z kontynuacji metody słynnej francuskiej szkoły historycznej Annales, szczególnie nadrzędności strukturalnych ujęć nad linearną, chronologiczną metodą badań. W konsekwencji już Lucien Febvre doszedł do wniosku, że są pewne momenty historyczne, w których zbiegają się wielowątkowe ujęcia synchroniczne i diachroniczne². W paryskiej L'Ecole des Hautes Etudes en Science Sociales (EHESS), założonej po II wojnie światowej właśnie przez Lucien Febvre'a, a kierowanej od lat 70. przez Jacques'a Le Goffe'a, opracowana została przez Bénédicte Zimmermann i Michaela Wernera nowa wersja tego epistemologicznego założenia, zwana od tej pory historią skrzyżowaną (*histoire croisée*). Rozumiana była przez jej twórców jako próba wyjścia przy synchronicznych ujęciach porównawczych poza obszar badań zredukowanych do pojedynczych struktur, np. państw, narodów, regionów. W ujęciu obydwu autorów, konieczne jest badanie całego kompleksu czynników (struktur), a nie tylko pojedynczych, wybranych, by uzyskać odpowiednią perspektywę badawczą. Rezygnujemy z redukcji, przy próbach porównania do wybranych pojedynczych czynników, obustronnego transferu, a wręcz odwrotnie, poszerzamy wachlarz czynników, starając się przebadać ich całą złożoność i wzajemne oddziaływanie. Oczywiście dojrzymy w tym podejściu podobieństwo do ujęcia historii jako nauki badającej zjawiska z przeszłości globalnie, tak jak proponował to inny kontynuator szkoły Annales – Fernand Braudel³. Jednak są i pewne znaczące różnice, przede wszystkim w koncepcji Zimmermann/Werner nie dostrzeżemy, jak u Braudela, tak skrajnego determinizmu wynikającego z nakładających się struktur historycznego czasu, a więc ujęcia w istocie diachronicznego.

Stosowanie metody historii skrzyżowanej, zdaniem jej autorów, niesie za sobą

wiele konsekwencji interesujących dla badacza takiego regionu jak Górny Śląsk. Porównanie musi mieć charakter dynamiczny, nie statyczny, a więc przekraczać fenomeny ograniczone w czasie i przestrzeni. Pomiędzy nimi trzeba śledzić stale wzajemne relacje, a nie traktować je jako byty wyabstrahowane i prowadzące na przykład do osobnej analizy zmian w czasie długiego trwania, czasu koniunkturalnego i czasu krótkiego trwania. Szczególnie zaś ważne jest samo przecięcie/skrzyżowanie oraz wpływ takiego przecięcia struktur na historię po obu stronach tworzącego się wektora. Te zmiany mogą być wielowątkowe i dalej rozwijać się niezależnie w czasie. I może najważniejsze, krzyżowane podmioty nie są odporne na zmiany, zetknięcie powoduje przekształcenie samego przedmiotu badań i pojawienie się nowych, hybrydalnych form⁴.

Podczas dyskusji toczącej się od kilkunastu lat na temat tej metody i wcale nie jednoznacznych opinii na jej temat, Zimmermann i Werner podtrzymują tezę o jej szczególnej przydatności do badań nad konstruktami zmiennymi w czasie i przestrzeni (Raum-Zeitstrukturen). Twierdzą, że nie dysponowaliśmy do tej pory tak skuteczną metodą analityczną, jaką oferuje historia skrzyżowana⁵. Moritz Csáky, stosując taką analizę w Europie, dostrzegł jej przydatność przede wszystkim w środkowej części naszego kontynentu. Podstawą do kształtowania się na tym obszarze takich fenomenów była, według niego, przestrzeń ułatwiająca wielokierunkową komunikację, którą państwa wielonarodowe próbowały okiełznać narzucając narrację narodową⁶.

Odnosząc te teoretyczne rozważania do historii Górnego Śląska, wydaje się, że metoda historii skrzyżowanej stwarza podstawę do śledzenia historii regionu nie tylko poprzez zmiany w nim samym, ale także przekształcenia jego obrazu

w ościennych państwach i to dodatkowo w trójwymiarowej czasoprzestrzeni, bo przecież ten obraz zmieniał się w kolejnych okresach i epokach.

Zadaniem tego artykułu nie jest więc przedstawienie kolejnego stanu badań nad historią Górnego Śląska, ale wskazanie, gdzie miejsca skrzyżowania z punktu widzenia historiografii polskiej, niemieckiej i czeskiej dzisiaj w naszym regionie obecnie dostrzegamy? A także jakie konsekwencje wywołuje wskazanie punktów skrzyżowanej historii? Autor postara się pokazać te tzw. węzły historii w trzech narodowych narracjach oraz konsekwencje, jakie mają te skrzyżowania dla postrzegania regionu. Postara się także pokazać, jak analizy historyczne wpływały na badany podmiot, tzn. jakie hybrydalne formy definiowania Górnego Śląska powstawały w miejscach skrzyżowania historii podczas podejmowanych analiz.

Polskie węzły pamięci

Problem pamięci historycznej był w polskiej historiografii poruszany wielokrotnie, chociaż do niedawna nie opracowano zestawu polskich miejsc pamięci. Tym bardziej nie poszukiwano stycznych w tej pamięci pomiędzy poszczególnymi strukturami, w interesującym nas przypadku historii Polski i historii krain historyczno-geograficznych. Dopiero w tym roku ukazała się publikacja Muzeum Historii Polski⁷, która pozwala, z punktu widzenia polskiej historiografii, znaleźć takie odniesienia. Kompendium to wobec tego jest niezwykle interesujące, ponieważ nie tylko pozwala wyselekcjonować hasła odnoszące się do Górnego Śląska, ale także wskazać, jakie inne wydarzenia są tymi stykowymi, czyli węzłami z historią Polski. Jak pisze pomysłodawca publikacji, ma to stworzyć spójną sieć, w której: „węzły narodowej pamięci wiążą jednostki i rodziny

w naród – w tę wielką wspólnotę wyrosłą z ziemi i pamięci, z przeżyć i pragnień”⁸.

Wprawdzie w momencie powstawania publikacji zamierzeniem było poszukiwanie węzłów historii niepodległej Polski, ale hasła w niej zamieszczone odwołują się do całej historii Polski, od początków w X wieku do czasów współczesnych, z naciskiem na wiek XX. Najważniejszy z naszego punktu widzenia jest subiektywizm tego pomysłu. Ponieważ pomysłodawcy nie mieli zamiaru pisania „słownika historycznego”, interesowała ich obecna świadomość historyczna, intensywność zbiorowej pamięci historycznej („siła zakorzenienia”) i symboliczne odniesienia do tej pamięci⁹. One decydowały o doborze haseł, które potem starano się definiować. Ten subiektywizm kształtuje obraz świadomości historycznej pokolenia, które tworzy dzisiejszą wizję niepodległej Polski. W tym obrazie Polska niepodległa według redaktorów opracowania jest umownie dalej przesunięta na wschód, a „swoje geograficzne centrum [ma] gdzieś w okolicach Pińska na Białorusi, a nie w Łodzi”¹⁰. Odniesienia do czasu są z kolei o wiele szersze niż wskazywałaby to przestrzeń, ponieważ rozciągają się od wczesnego średniowiecza do XX wieku.

Na ponad tysiącu stron książki węzły związane z Górnym Śląskiem pojawiają się bezpośrednio czterokrotnie. Jedno z haseł ma charakter terminologiczny (Śląsk¹¹), dwa pozostałe odnoszą się do przyłączenia Górnego Śląska do Polski (powstania śląskie i Sejm Śląski). Jeżeli traktować jako pojęcie związane z Górnym Śląskiem jako regionem także Śląsk Cieszyński, to należy dołączyć jeszcze jedno – Zaolzie. Te cztery węzły znajdują się w centrum tego, co dla polskiej pamięci historycznej, według autorów tej publikacji, jest centralnym miejscem skrzyżowania dziejów Polski z Górnym Śląskiem. Ważne są oczywiście nie tylko

same hasła, ale także to do jakich innych dalszych struktur z historii Polski te punkty się odnoszą.

Śląsk (należy przypomnieć, że definiowano tutaj całość historycznego Śląska, a więc także Śląsk Dolny i Środkowy) znalazł przede wszystkim odniesienia do wymienionych już trzech węzłów śląskiej historii: powstań śląskich, Sejmu Śląskiego i Zaolzia. Ciekawe jest to, że razem te cztery pojęcia tworzą jak gdyby zamknięty krąg, odnosząc się we wzajemnych relacjach tylko do siebie. Pozostałe związki na zewnątrz są tylko pojedyncze i odległe od centrum. W wypadku Śląska takim odseparowanym dalszym tropem jest rodło, poprzez które docieramy do całej grupy odniesień: mniejszości narodowych, grup etnicznych oraz pojęć geograficzno-historycznych.

Stąd w dalszych odniesieniach od Śląska poprzez rodło natrafiamy najpierw na problem kaszubski. Jako odrębna grupa etniczna Kaszubi wywołani zostają w roli nosicieli słowiańskiego dziedzictwa, determinującego losy Pomorza w średniowieczu i epoce nowożytnej. W okresie najnowszym autorzy najwięcej uwagi poświęcają zaś regionalizmowi kaszubskiemu. Kontekst rodła przywoływany w tym węźle wiązany jest także z podziałem ruchu kaszubskiego w okresie międzywojennego dwudziestolecia, działalności części przedstawicieli ruchu kaszubskiego w strukturach Związku Polaków w Niemczech. Bezpośrednią konsekwencją losów Kaszubów w XX wieku jest wymordowanie elit kaszubskich przez Niemców, ich zniemczanie w czasie II wojny światowej oraz zakaz mówienia „po polsku i kaszubsku”¹². Podobny charakter ma też odniesienie poprzez rodło do historii Mazur. To w okresie późnego średniowiecza i w epoce nowożytnej „ta część Prus Książęcych, czy później Prus Wschodnich, które zasiedliła ludność etnicznie polska z Mazowsza, ziemi chełmińskiej,

czy Kujaw⁷. Opisując różnice etniczne i wyznaniowe Mazur z pozostałą częścią Polski, przypisuje się je dopiero okresowi najnowszemu, pogłębieniu wówczas procesów germanizacyjnych i „spóźnionym staraniom o pozyskanie Mazurów dla Polski”, które brutalnie przerwała I wojna światowa i jej konsekwencje¹³.

W tym kontekście dwóch mniejszości etnicznych, Kaszubów i Mazurów, których odrębność definiowana jest w opozycji do procesów germanizacyjnych, nie dziwi, chociaż mogłoby się wydawać to na pierwszy rzut oka paradoksalne, wyznaczenie jako kolejnego łącznika pomiędzy historią Polski a Górnym Śląskiem – Niemiec. Ten związek jest podkreślany bowiem w dwóch pozostałych grupach. W historii Polski w średniowieczu i epoce nowożytnej stosunki z państwem niemieckim postrzegane są ogólnie przede wszystkim jako kontakty z sąsiadem „kompletnej odrębności”. W wiekach XIX i XX narasta budowany na tym poczuciu obcości archetyp wrogości. W Polsce zanika wówczas rozróżnianie etnicznych różnic w krajach niemieckich, kształtuje się jednolity wizerunek Niemca, a w czasie II wojny światowej antyniemiecki stereotyp: Niemiec to morderca, barbarzyńca, grabieżca, a w konsekwencji germanizator polskiej ludności Kaszub, Mazur i Śląska¹⁴.

Poprzez rodło Śląsk łączony jest jeszcze z jednym kluczowym dla dziejów Polski symbolem – Wisły, rozumianej jako „symbol polskiej państwowości”, potem odnoszonym do potęgi gospodarczej Rzeczypospolitej szlacheckiej, a ostatecznie w II RP uznanej za symbol zjednoczenia państwa polskiego¹⁵. Zadziwiające jest, że w odniesieniach do Śląska nie znajdziemy kluczowej dla jego historii Odry. Pamiętamy jednak, że mówimy o związkach pomiędzy historią Polski a Śląskiem, a Polska jawi się dla większości Polaków jako obszar dorzecza Wisły i tereny leżące na wschód od tego pasa. Odra w najlepszym

razie pełni rolę zachodniej rubieży, a więc granicy, a nie rzeki ogniskującej polską państwowość.

Drugim kluczowym pojęciem odnoszącym się do historii Górnego Śląska jest Sejm Śląski. Poza wspomnianymi relacjami do czterech pojęć z historii Śląska łączony jest tylko z dwoma innymi węzłami historii Polski. To Wersal i powtórnie omawiane już powyżej Niemcy.

W przypadku Niemiec tym razem skrzyżowanie jest bezpośrednie, więc możemy iść dalej tropem tego pojęcia. Docieramy w ten sposób do łączonych z naszym zachodnim sąsiadem pojęć: germanizacja, Krzyżacy, Malbork i „Rota”. Germanizacja definiowana jest jako proces wynaradawiania Polaków i zasiedlania polskich terenów przez ludność niemiecką. W polskiej świadomości historycznej utrwalona została jako jeden z głównych czynników kształtowania się wspólnej, polskiej świadomości narodowej w XIX wieku. Była czynnikiem konsolidującym naród polski¹⁶. Antypolski stereotyp Krzyżaka funkcjonował wprawdzie negatywnie od średniowiecza w polskiej świadomości, ale swój obecny kształt uzyskał znacznie później, w okresie romantyzmu i podczas późniejszych dyskusji polskich nacjonalistów. Zredukowany został w XIX wieku do prymitywnej antyniemieckości. Jak w przypadku germanizacji stał się od tej pory fundamentem powszechnej polskiej świadomości historycznej XIX–XX wieku, umocnionym podczas II wojny światowej i w okresie PRL, kiedy zręcznie go wykorzystywano dla manipulacji nastrojami społecznymi¹⁷. Swoistym uzupełnieniem wrogości do zachodniego sąsiada, traktowanej przez ostatnie dwa stulecia jako element konstytuujący polską świadomość historyczną, są dwa pozostałe węzły łączące się z Niemcami: „Rota”, uroczysta pieśń skomponowana na uroczystość 500-lecia zwycięstwa w bitwie pod Grunwaldem¹⁸ i Malbork jako stolica państwa

krzyżackiego. Krzyżaków w PRL, szczególnie w okresie milenijnej rocznicy, uznano za takiego samego agresora jak RFN, podciągając pod wojowniczą politykę rewizjonistyczną. W ten sposób wywodząca się z XIX wieku antyniemieckość znalazła swoją kontynuację wśród komunistycznych „nacionalistów” tamtych czasów¹⁹.

Mimo odniesienia Sejmu Śląskiego także do Wersalu, w samej treści Górny Śląsk nawet nie został wspomniany. Hasło prowadzi nas tylko do znanych już Mazur i pewnego nowego elementu struktury – Francji. Ta również w odniesieniu do kluczowego dla nas pojęcia pokazana została jako ofiara w 1870 roku pruskiej, a potem w pierwszej połowie XX wieku niemieckiej agresji. SpLECiono losy ówczesnego mocarstwa europejskiego z pozbawioną państwowości Polską. Francja uznana została w związku z tym za jedyny kraj, na który Polacy mogli liczyć w XIX i XX wieku: tam stworzono w czasie I wojny światowej Armię Polską, a w 1939 roku III Republika, co najmniej formalnie, próbowała zatrzymać najazd niemiecki. Po II wojnie światowej Francja była pierwszym i przez wiele lat jedynym zachodnim mocarstwem uznającym granice zachodnie²⁰.

Trzeci ze śląskich węzłów – powstania śląskie – oprócz ponownie pojawiających się znanych węzłów śląskich, a poza tym także powtórnie Niemiec i Wersalu, ma także nowe skrzyżowania z polską historią. Są to: Polska Organizacja Wojskowa i Narodowa Demokracja. W tym pierwszym przypadku całość pamięci zdominowana jest jednak wokół POW, utworzonej w 1914 roku. Wątek górnośląski zajmuje tylko krótki fragment, informujący o tym, że utworzone w lutym 1919 roku POW Górnego Śląska było miejscem kształtowania się kadry polskich powstańców śląskich w latach 1919–1921²¹. Po raz pierwszy przy hasłach śląskich za pośrednictwem POW trafiamy jednak do zupełnie innych obszarów polskiej tradycji historycznej, takich

jak: Kadrówka, Kresy, Legiony Polskie, I Brygada, NIE, ludzie podziemni, wywózki. Wprawdzie dzieje się to pośrednio, poprzez POW z lat 1914–1918, a nie POW Górnego Śląska, jednak nie znajdziemy w tej strukturze dominacji węzłów budowanych wokół pojęcia Niemcy. To odmienna struktura polskiej tradycji niepodległościowej, związana z jej insurekcyjną, antyrosyjską częścią, ukształtowaną już od końca XVIII wieku.

Inaczej jest przy drugim odniesieniu powstań śląskich – do Narodowej Demokracji, gdzie rozbudowywany jest już znany nam wątek antyniemiecki. Górny Śląsk przywoływany jest w nim wielokrotnie. Narodowa Demokracja dla Polaków to organizacja budująca niepodległe Państwo Polskie na zasadach etnicznych, a więc z Górnym Śląskiem w jego granicach, prowadząca intensywną działalność narodową na Górnym Śląsku i traktująca go jako obszar utracony w XIV wieku na rzecz niemczyzny. Niemcy, zgodnie z ideami mającymi swoje źródło w pracach Romana Dmowskiego sprzed I wojny światowej, uznani są w endeckiej tradycji jako najbardziej ekspansywny i niebezpieczny dla Polaków sąsiad, grożący bezwzględną germanizacją, m.in. Śląska. Narodowa Demokracja staje się więc miejscem kształtowania liderów polskiego ruchu narodowego (Wojciech Korfanty), idei jednolitego narodowo państwa, partii konsekwentnie wprowadzającej do polskiej doktryny politycznej od 1942 roku ideę granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Autor tego hasła, Aleksander Hall, dostrzega także w tej idei endeckiej patriotyzm wykluczający, chociaż dla niego skierowany jest przede wszystkim ze strony endecji przeciw Żydom i Ukraińcom²². Pośrednio ten węzeł może nas jednak także zaprowadzić nieoczekiwanie do jeszcze innego obszaru historii Polski. To „skrzyżowania” z *numerus clausus* i antysemityzmem. Ewentualnie poprzez hasło „1905” roku

do zrywania narodowej solidarności i dramatycznej polaryzacji polskiej sceny politycznej. Wykluczenie 1905 roku z ciągu dziewiętnastowiecznych powstań narodowych tym silniej wprowadza z kolei powstania śląskie we wspomnianą tradycję insurekcyjną.

Bardzo ciekawym węzłem śląskim jest Zaolzie. Poznajemy na „skrzyżowaniu” tego węzła dwa nowe pojęcia, do tej pory w ogóle nieobecne w kontekście śląskim: Spisz i niepodległość. Zaolzie traktowane jest po 1918 roku jako utracone na rzecz Czechosłowacji polskie etnicznie terytorium (część dawnego Księstwa Cieszyńskiego). W polskiej świadomości historycznej ta utrata miała zaś znaczenie nie tylko polityczne, ale także psychologiczne: „powszechnie uważano, że Czesi najpierw zdobyli je [Zaolzie] zdradziecko, a potem potwierdzili do niego swe prawa, bezlitośnie wykorzystując gardłowe położenie Polski w 1920 roku”²³. To znany trop jeżeli chodzi o krzyżujące się polsko-śląskie wątki historyczne. Dotyczy ziem utraconych (zabranych) i odzyskanych po wiekach. Jedynym *novum* jest inny „agresor”. We wszystkich pozostałych przypadkach był to napastnik niemiecki, tutaj pojawia się nowy – czeski (czechosłowacki). Stąd oczywiście przy Zaolziu także Spisz, którego uzasadnieniem istnienia wśród polskich węzłów historii jest jego wcześniejsza przynależność do Rzeczypospolitej oraz pokrzywdzenie II Rzeczypospolitej niesprawiedliwym podziałem granicznym w pierwszej połowie XX wieku. Jednak zbieżność z historią Śląska polega wyłącznie na utracie tego regionu dla polskiej państwowości. Niewątpliwie część konfliktu polsko-czechosłowackiego związana z Zaolziem już nie jest dzisiaj elementem konstytuującym polską świadomość historyczną, a wspomniane w tekście porozumienie ponadgraniczne i powstanie euroregionu wskazują na utratę przez Spisz ważnej dla Polaków symbolicznej

treści, którą posiadał on jeszcze w okresie międzywojennym²⁴.

Górny Śląsk pojawia się poza czterema centralnymi pojęciami także kilkakrotnie po drugiej stronie skrzyżowanych wektorów historii Polski i historii Górnego Śląska, a więc jest wspominany przy okazji polskich, a nie śląskich węzłów historycznych. Tak jest w przypadku: Centralnego Okręgu Przemysłowego, Częstochowy, Gdyni, kolaboracji, Kotwicy, pracy organicznej w Wielkopolsce i w Zagłębiu Dąbrowskim. To wątek pozwalający przeanalizować obustronne oddziaływanie węzłów historii, a więc warto zajrzeć do tych odniesień, czy potwierdzają one dotychczasowe wnioski pojawiające się w śląskich hasłach głównych.

W części są to odniesienia mające tylko krótki charakter informacyjny, wyjaśniają konteksty: geograficzny lub historyczny. Trudno w tym wypadku uznać je za prawdziwe skrzyżowanie historii. Tak jest w przypadku znaku „Polski Walczącej”, przy okazji którego wspomina się tylko, że pojawiał się także poza Warszawą, w tym na Górnym Śląsku²⁵. Incydentalne znaczenie ma też Górny Śląsk dla Zagłębia Dąbrowskiego, definiowanego w opozycji do Górnego Śląska (Zagłębie Dąbrowskie to nie Górny Śląsk)²⁶. Taki sposób identyfikacji ważniejszy jest raczej dla mieszkańców tego subregionu niż dla samego Górnego Śląska.

Jednak część haseł prowadzi do pokazania nowych struktur opartych na związkach przyczynowo-skutkowych z historią Polski. Tak jest w wypadku Centralnego Okręgu Przemysłowego, jednego z dwóch haseł, w którym wspomniano o specyfice Górnego Śląska jako obszaru zindustrializowanego, chociaż potraktowano region jako produkujący „surowce i półfabrykaty” na potrzeby COP²⁷. Drugim z tych haseł jest Gdynia, gdzie ten sam autor zauważa znaczenie magistrali węglowej dla sukcesu gospodarczego Gdyni,

uznając, że bez tego połączenia byłby on niemożliwy²⁸.

Jeden z nielicznych i oryginalnych przykładów oddziaływania Górnego Śląska na inne ziemie polskie znajdziemy także w tekście o Częstochowie. Wątkiem łączącym jest w tym przypadku katolicyzm, konkretnie biskup ks. Teodor Kubina pochodzący z Górnego Śląska, który przedstawiony został nie tylko jako duchowny, ale także reprezentant myśli społecznej Kościoła katolickiego, wyczulony na problemy społeczne²⁹. To jedyny przykład zauważenia w ogóle wkładu górnośląskiego katolicyzmu politycznego w historię Polski. Do tego wątku pracy odnosi się także wzmianka o początkach ruchu zawodowego na ziemiach polskich (Związek Wzajemnej Pomocy). Dostrzeżono prekursorską rolę Górnego Śląska w trakcie wielkiego strajku z 1889 roku, łącząc ten wątek z pracą organiczną w Wielkopolsce³⁰.

Dość szeroko w kontekście historii Górnego Śląska odniesiono się także do kolaboracji podczas II wojny światowej. Przyjmowanie volkslisty, odmiennie niż na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, uznano nie za przejaw współpracy z okupantem, ale za strategię przetrwania (dopasowania), podobnie traktując postawy górali podczas II wojny światowej³¹.

Podsumowując skrzyżowania historii Polski i historii Śląska nietrudno dostrzec, gdzie są one dzisiaj skupione. Lokując je w przestrzeni historycznej Polski, to są to związki wyłącznie z tzw. Kresami zachodnimi, szczególnie pograniczem narodowościowym polsko-niemieckim na przełomie wieków XIX i XX z trzema punktami szczytowymi: dziewiętnastowieczną germanizacją, powstaniem śląskimi i apogeum, jakim był konflikt z Niemcami w czasie II wojny światowej. Górny Śląsk poza konfliktem polsko-niemieckim nie istnieje przez dziesięć wieków historii Polski jako odrębna kraina

historyczno-geograficzna w innych węzłach narracyjnych.

W przypadku Sejmu Śląskiego krzyżowanie z historią Polski następuje wyłącznie w kontekście stosunków polsko-niemieckich, a właściwie tylko w tej części tych kontaktów, które doprowadziły do ostrego konfliktu w XIX i XX wieku. Dla powstań śląskich mamy jako główne odniesienie ideę niepodległościową, a właściwie tradycję powstań i zbrojnych ruchów niepodległościowych. Ciekawe, że w tym odniesieniu dostrzec można ślady sporu obydwu wielkich polskich orientacji politycznych. POW to droga do obozu belwederskiego, potem do sanacji. Hasło endecja to trop wiodący do programu polskiego nacjonalizmu. W dużej mierze do tego odnosi się również skrzyżowanie Zaolzia z historią Polski, aczkolwiek pojawia się tutaj w miejsce Niemiec inny przeciwnik – Czechosłowacja (Czechy).

Trudno dostrzec inne „skrzyżowania” historyczne. Tylko śladowo i fragmentarycznie dostrzeżemy wątki związane z górnośląską industrializacją. W zasadzie są to tylko te, które wpłynęły na rozwój industrialny II Rzeczypospolitej (Gdynia, COP) oraz na tworzenie polskiego ruchu zawodowego i katolicyzm polityczny.

Obraz historii w Polsce, wyniesiony dzisiaj z dwóch głównych źródeł przekazu historycznego: rodziny i szkoły, narzuca rozumienie historii własnego państwa (historii narodowej) do tego, co dalekie (historii innych regionów, dalej historii Europy i historii świata). Kiedy młody człowiek, jeżeli w ogóle, styka się z historią Górnego Śląska, jego pojmowanie historii jest w dużej mierze już ukształtowane przez rodziców, filmy, lekturę, podręcznikowy przekaz szkolny. Zmiana tych ugruntowanych już struktur poznawczych nie tylko wymaga wysiłku poznawczego, ale i przezwyciężenia stereotypowego odbierania historii. Dlatego dla większości

Polaków Górny Śląsk to region trudny do zdefiniowania i opisu. Jego historia nie jest pokazywana linearnie ani w logicznie się uzupełniających procesach opartych na związkach przyczynowo-skutkowych. Mamy do czynienia tylko z oderwanymi od siebie epizodami. Najpierw jest to obraz swoistego przedmurza widzianego jako tarcza przed niemieckim Drang nach Osten na widziane już od Mieszka I państwo polskie jako twór homogeniczny. Po okresie średniowiecza pojawia się szerzej Górny Śląsk dopiero w XIX–XX wieku, jako odzyskany po wiekach region. Taki przekaz dobrze pasuje do opisu walki o odzyskanie polskiej państwowości po 123 latach zaborów, stąd częste, chociaż historycznie niepoprawne, utożsamianie Górnego Śląska z zaborem pruskim. Wtedy już pojawia się zakorzeniona od wieków polskość, której dowodem są stosunki etniczne i dzieje polskiego ruchu narodowego. Stąd już tylko krok do przedstawienia XX wieku jako nieuchronnego, zdeterminowanego historycznie procesu jednoczenia kolejnych obszarów Śląska z Macierzą, pokazanego wyłącznie w konflikcie z Niemcami (w niewielkim stopniu z Czechosłowacją).

Taki obraz Górnego Śląska okazuje się, mimo zdecydowanie odmiennego już obrazu historiograficznego, trwale zakorzeniony w polskiej świadomości historycznej.

Niemieckie miejsca pamięci a historia Górnego Śląska

W historiografii niemieckiej trudno doszukać się odpowiednika opracowania analizującego węzły historii. Ważne dla niemieckiej pamięci historycznej pojęcia zostały jednak zdefiniowane jako niemieckie miejsca pamięci (Erinnerungsorte). Kategoria ta, wywodząca się z idei Maurice’a Halbwachsa³², później

rozwinęta w pracach Pierre’a Norasa dała podstawę do powstania trzytomowej publikacji³³. Tam należy poszukiwać skrzyżowań z górnośląską historią.

Maksymilian Eiden w opracowaniu sumującym badania śląskoznawcze w XX wieku słusznie zwraca uwagę na różnicę używanych przez Polaków i Niemców pojęć, kiedy analizujemy pamięć historyczną. Historia pamięci (Gedächtnisgeschichte) to dla badaczy niemieckich cały kompleks zagadnień, poprzez które poznajemy tę pamięć, zmiany w niej zachodzące, zapisane w pozostałościach o charakterze wizualnym, tekstowym lub obyczajowym, w których historiografia jest tylko jednym i to nie najważniejszym źródłem tworzenia historii pamięci. W Polsce raczej posługujemy się pojęciami świadomość historyczna lub tradycja, rozumianymi jako ukształtowany społecznie przekaz o przeszłości³⁴. Odpowiedzi na pytanie, gdzie współcześni Niemcy wiążą dzisiaj przeszłość Górnego Śląska z własną historią, należy więc szukać w kontynuacji badań nad miejscami pamięci rozumianymi jednak dynamicznie a nie statycznie. Pozwalają one na odzwierciedlenie dzisiejszego stanu świadomości historycznej Niemców, nie tylko tej ukształtowanej na podstawie naukowej analizy historiograficznej, która zazwyczaj znajduje małe odzwierciedlenie w masowym odbiorze, ale wizji prezentowanej subiektywnie w wypowiedziach polityków, dziennikarzy i naukowców w różnych epokach historycznych. Miejsca pamięci wyznaczają dzisiaj tradycję historyczną widzianą przez środki masowego przekazu, w debacie publicznej i w nieraz stereotypowym, ale zarazem powszechnym odbiorze społecznym. To skrajnie indywidualny sposób spojrzenia Niemców na swoją historię i ewentualne skrzyżowania tej historii z innymi strukturami (państwami, narodami, regionami, prądami ideowymi itd.)

Spośród kilkudziesięciu przeanalizowanych niemieckich miejsc pamięci zaledwie trzy, i to w części tylko pośrednio, krzyżują się w pewnym stopniu z Górnym Śląskiem. Są to: Versailles (Wersal)³⁵, Auschwitz³⁶, Flucht und Vertreibung (Ucieczka i wypędzenie)³⁷.

Wersal tkwi w pamięci niemieckiej w sposób różnorodny, a tylko epizodycznie krzyżuje się z historią Śląska. Najsilniej to pojęcie łączone jest symbolicznie z klęską w I wojnie światowej, a potem obciążeniem winą centrolewicowych polityków republiki weimarskiej za podpisanie traktatu wersalskiego przesuwającego Niemcy do poziomu państwa o drugorzędnym znaczeniu w Europie. Stąd wynikało już w latach 20. pełne przyzwolenie w Niemczech dla polityki rewizjonizmu, zarówno ze strony demokratycznych Niemiec Gustawa Stresemanna, jak i później nie wahającego się użyć tego samego argumentu Adolfa Hitlera, który jednak już nie twierdził, że odbyć się to musi na drodze pokojowej. Rewizja Wersalu zdominowała myślenie historyczne Niemiec po 1918 roku, a to oznaczało funkcjonowanie w pamięci zbiorowej Górnego Śląska tylko jako ofiary, a jego powrót i rewizja Wersalu wówczas były, jak „dla każdego niemieckiego polityka, od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy, politycznym imperatywem”³⁸. Dzisiaj według autora opracowania o Wersalu miejsce pamięci rewizjonizmu niemieckiego traci to swoje pierwotne znaczenie. Punktem przełomowym stało się na Zachodzie porozumienie niemiecko-francuskie z lat 60. W swoim opracowaniu H. Schulze nie odnosi się nawet do rewizjonizmu względem wschodnich sąsiadów Niemiec, ale można chyba przyjąć, że również w tym przypadku takim końcem funkcjonowania w dzisiejszej świadomości Wersalu jako obiekt rewizjonizmu stał się początek lat 90. XX wieku i między innymi traktaty polsko-niemieckie. Dla Niemców i Francuzów przełomem w świadomości historycznej

obu nacji była wspólna parada wojsk francuskich i niemieckich na cmentarzach i polach bitew I i II wojny światowej³⁹. Z pewnością pod tym względem jeszcze dość daleko do podobnych symbolicznych wydarzeń na Górnym Śląsku.

Rola obozu koncentracyjnego Auschwitz jako tragicznego *memento* dla niemieckiej historii jest oczywista. Obóz znajdował się w czasie II wojny światowej w administracyjnych granicach Górnego Śląska i dla górnośląskiego przemysłu w dużej mierze został stworzony. Jednak dzisiaj dla Niemców jest to symbol niemający geograficznego przyporządkowania. Jest to: „dziwna miejscowość bez przypisania do miejsca [geograficznego], jakiegoś miasta z niemiecką nazwą, której można na próżno szukać dzisiaj na mapie, a które wszyscy [jednak] znają”⁴⁰. Dla dzisiejszego mieszkańca RFN Auschwitz nie jest usytuowany na bliżej mu nieznanym Górnym Śląsku. Nie rozumie: „jak Oświęcim stał się Auschwitz? Tę nazwę nosi leżące na południowy zachód od Krakowa miasto nad Wisłą, które dwukrotnie w zmieniającej się historii: po założeniu w 1270 roku, a więc podczas germanizacji [Germanisierung] Europy Środkowo-Wschodniej i w czasie II wojny światowej jako wschodniogórnośląska miejscowość zostało przyłączone do Wielkoniemieckiej Rzeszy”⁴¹. W żadnym razie to geograficzne określenie nie oznacza, że jest to miejsce pamięci odnoszące się do niemieckiej pamięci o Górnym Śląsku. KL Auschwitz to miejsce dzisiaj dla Niemców symboliczne, znacznie szersze znaczeniowo, ze względu na Holocaust i zbrodniczą okupację niemiecką, a więc identyfikowane w kontekście historii Polski, historii Europy, a nie historii Górnego Śląska.

Nie ulega wątpliwości, że w dzisiejszych Niemczech najsilniej Górny Śląsk w pamięci historycznej Niemców odbija się przy przywołaniu pojęcia ucieczki i wypędzenia po 1945 roku. Również i tutaj

w całym kompleksie tego zjawiska autorzy hasła w niemieckiej monografii nie waha ją się w ogóle, za jednym z wydawnictw, nazwać XX wieku „wiekiem uciekinierów i wypędzonych”⁴². Górny Śląsk jest w tej strukturze rozpoznawalnym podmiotem dla historii Niemiec. Wielokrotnie przywoływany w syntezie niemieckich miejsc pamięci Horst Bienek jest dobitnym przykładem współczesnej obecności tej kategorii. Idąc tropem przemyśleń autorów hasła dla dzisiejszych Niemców pamięć o uciekinierach i wypędzonych po II wojnie światowej, również z Górnego Śląska, jest nadal żywa i obecna w niemieckiej debacie publicznej i niemieckiej pamięci, ale też pozostaje pamięcią niejednorodną. Częściowo zachodzi nieuprawniona identyfikacja pojęcia ucieczki i wypędzenia z pojęciem niemieckiego Wschodu, to ostatnie zaś ma rozliczne konteksty odnoszące się do niezbyt chlubnych obszarów niemieckiej historii: nacjonalizmu, zrodzonego w XVIII–XIX wieku, przekonania o wyższości kulturalnej i cywilizacyjnej nad Wschodem, traktowania Wschodu jako terenu ekspansji kulturowej i politycznej itd. Pojawia się także dramatyczne dla Niemców pytanie, czy byli tylko sprawcami czy także w 1945 roku ofiarami. Jeżeli przyjąć to ostatnie stwierdzenie, to kolejną kwestią jest to, czy te procesy były fenomenem, także górnośląskim, posiadającym odmienne przyczyny i skutkującym ukształtowaniem się nowej sytuacji politycznej, czy też są to zjawiska dla XX wieku powtarzalne. Ta ostatnia konstatacja powoduje uznanie powojennych zmian ludnościowych za część ogólnego procesu, ostatnio nazywanego najczęściej „etnicznymi czystkami” i występującymi w Europie w różnym nasileniu od przełomu XIX/XX wieku⁴³.

Dodatkowym wyznacznikiem niemieckiej pamięci o Górnym Śląsku jest niedokończona (ukazały się tomy 3 i 4) jeszcze publikacja Polskiej Akademii Nauk,

przygotowywana wspólnie przez historyków polskich i niemieckich, poświęcona porównaniu polskich i niemieckich miejsc pamięci. Znajdą się w niej ważne dla Górnego Śląska hasła: Lamsdorf/Łambinowice, Gastarbeiter/Na saksy, Annaberg/Góra św. Anny, Schlesien/Śląsk, Verlorene Heimat/Ziemie Odzyskane, Oder-Neisse-Grenze/Granica na Odrze i Nysie, Volksdeutsch/Folksdeutsch⁴⁴. Dzisiaj można przeanalizować tylko jedno z nich, opublikowane w tomie trzecim: Kresy/Drang nach Osten. Z punktu widzenia niemieckiego to część historii tzw. niemieckiego Wschodu, pojęcia zbudowanego w okresie XIX-wiecznego romantyzmu, ale niepokrywającego się z historycznymi granicami zasięgu Cesarstwa na wschodzie, ukształtowanymi w okresie średniowiecza, a więc będącego wyłącznie abstrakcyjnym wyobrażeniem niemieckim o pewnej przestrzeni geograficzno-historycznej. Przez dwa ostatnie stulecia, za wyjątkiem obydwu wojen światowych, następowało przecież stopniowe odsuwanie się na zachód granicy zasięgu wpływów niemieckich. Mimo to bezpośrednio po II wojnie światowej mit utraconego niemieckiego Wschodu za Odrą i Nysą Łużycką nadal jest żywy i pielęgnowany. Autorzy tego hasła widzą podtrzymywanie tej pamięci w edukacji szkolnej, nazewnictwie geograficznym, stereotypowym odnoszeniu się do dziejów historycznych regionów, często nie oddających już obecnych stosunków okazjonalnych wystaw i ekspozycji w muzeach regionalnych⁴⁵. Dopiero od lat 90. XIX wieku pamięć ta stopniowo jednak niknie, szczególnie w najmłodszym pokoleniu Niemców, dla których niemieckim Wschodem jest bardziej dawna Niemiecka Republika Demokratyczna niż tereny leżące na wschód od Odry⁴⁶. To powoduje, że pojęcie to w świadomości Niemców coraz rzadziej krzyżuje się zarówno z historią Polski jak i historią Górnego Śląska. Obraz „płonącej granicy” i kresów, wyniesiony

z XIX- i XX-wiecznej propagandy, szczególnie rozwinięty w okresie walk podczas plebiscytu i II wojny światowej, w Niemczech pozostał za to w tekstach i ikonografii, które pozostały z tamtych czasów. Nieraz więc ten temat jako osi węzła skrzyżowania dziejów Polski, Niemiec i Górnego Śląska można spotkać w dość dziwnych sytuacjach przy bezkrytycznym posługiwaniu się tymi materiałami. Autorzy paraleli dotyczącej niemieckiego i polskiego hymnu narodowego wspominają np. o przedwojennym propagandowym filmie, ale dalej pojawiającym się we fragmentach, odnoszącym się do walk plebiscytowych (*Brennende Grenze*, reż. Erich Waschneck, 1927), w którym hymn Polski jest pokazywany w tle z pijanymi Polakami⁴⁷.

Dla Niemców, których znajomość dawnego niemieckiego Wschodu jest dzisiaj coraz słabsza i mniej konkretna, w świadomości przetrwała właściwie tylko część historii Górnego Śląska odnosząca się do przesunięcia granicy na zachód między 1918 a 1945 rokiem. W tym przekazie Górny Śląsk odgrywa pewną rolę tylko dlatego, że w województwach opolskim i śląskim pozostała mniejszość niemiecka. Znajomość dziejów niemieckich kresów wschodnich, podobnie jak w Polsce Kresów Wschodnich, szybko zamiera, a w najlepszym razie staje się tylko ubocznym efektem „odkryć”, jakich dokonują młodzi Niemcy przyjeżdżający w celach turystycznych do Polski. Starsze epoki nie istnieją w tej świadomości niemieckiej prawie wcale.

Śląsk czeski i Śląsk Cieszyński w czeskiej tradycji historycznej

Zdecydowanie najtrudniej przeprowadzić analizę zjawisk skrzyżowanej pamięci historycznej pomiędzy Śląskiem

Górnym a Czechami. Brak całościowego opracowania pokazującego węzły czeskiej pamięci historycznej i Śląska. Można je właściwie definiować tylko odwołując się do historiografii czeskiej.

Na początku XXI wieku pojawiły się dwie, wzajemnie się uzupełniające, czeskie syntezы historii Śląska. Zagadnieniu krzyżowania historii narodowej i historii regionalnej poświęcono w nich sporo uwagi. Zdeněk Jirásek we wstępie do pierwszej z nich, dziejów Śląska w historii państwa czeskiego do XVIII wieku⁴⁸, jeszcze z tradycji starszej historiografii, tej sprzed 1938 roku, wywodzi współczesną pamięć o głównych punktach stycznych z historią Górnego Śląska. Przede wszystkim jest to okres wczesnośredniowieczny, doba panowania Bolesława II i spór pomiędzy Piastami i Przemysłidami do XII wieku. Trwałość tej pamięci nie tylko wynika z mocnego akcentowania tej historii w edukacji szkolnej, ale także z roli, jaką spór odgrywał w dziejach czeskiego odrodzenia narodowego. Autorytet Františka Palackého, w którego opracowaniu historycznym ten fragment dziejów w kontekście sporu polsko-czeskiego znajduje sporo miejsca, utrwalił pamięć o konflikcie o przynależność Opawskiego do biskupstwa wrocławskiego⁴⁹. Trwałość tej pamięci wynika ze znaczenia tych wydarzeń dla fundamentalnej dla Czechów kwestii krystalizowania się w tym momencie czeskiej państwowości.

Śląsk epizodycznie pojawia się także przy osadnictwie XIII wieku, jednak ta tematyka nie odgrywa w żadnym razie takiej roli, jak w niemieckiej i polskiej tradycji historycznej, gdzie nadal jest obiektem sporu historiograficznego⁵⁰. O wiele silniej splatanie czeskiej historii i Górnego Śląska pojawia się w kompleksie całości stosunków polsko-czeskich za panowania Luksemburgów, w tym przy problematyce husyckiej, także tak ważnej dla czeskiej państwowości⁵¹. Trudno

jednak uznać, by wydarzenia na Górnym Śląsku z tego okresu w sposób szczególny oddziaływały na pamięć Czechów o własnej historii. To raczej przykład wplatania losów Górnego Śląska w kompleks dziejów czeskich.

Jeżeli można dzisiaj mówić o krzyżowaniu czeskiej i śląskiej pamięci zbiorowej, to z pewnością dotyczy to nie dziejów średniowiecznych i nowożytnych, ale przede wszystkim historii najnowszej. W czeskiej historiografii na przełomie XIX i XX wieku do „węzłów” czeskiej i górnośląskiej historii dołączono badania dotyczące problematyki narodowościowej w kontekście konfliktów z Niemcami i Polakami na pograniczu. W szczególności dotyczyło to Księstwa Cieszyńskiego⁵². Badania te, kontynuowane w okresie Republiki Czechosłowackiej, uległy przerwaniu po 1945 roku. Szeroko omawiają to autorzy kolejnej czeskiej syntezy historii Śląska czeskiego, obejmującej okres po 1740 roku⁵³. Do lat 60. XX wieku badania na temat historii Śląska były już nadzwyczaj rzadkie, a wkład historii Śląska do dziejów państwa czeskiego był ignorowany. Nie wspierano takich badań, były one marginalizowane albo skupiano je wyłącznie na kwestiach industrializacji i przemian gospodarczych, odrzucając prace poświęcone kwestiom politycznym i kulturowym⁵⁴. Dla zbiorowej, czeskiej świadomości historycznej prowadziło to do stopniowego wypierania wspólnych elementów historii. Drugim ważnym skutkiem było ograniczanie pojmowania Śląska w XIX i XX wieku do granic Śląska czeskiego (wcześniej austriackiego). Świadomość przynależności Śląska czeskiego do historycznego Śląska Górnego właściwie przestała istnieć.

Dlatego też dzisiaj punkt ciężkości czeskiej pamięci historycznej spoczywa na Śląsku Cieszyńskim i Śląsku Opawskim. Państwa narodowe i ich polityka historyczna narzuciły w tym przypadku

identyfikację regionu. Dzisiaj tradycja śląskiej historii, mimo że intensywnie badana przez historyków zarówno w Pradze jak i w ośrodkach uniwersyteckich w Opawie i Ostrawie, jest przez mieszkańców Republiki Czeskiej słabo znana, a terytorium utożsamiane ze Śląskiem, nawet czeskim, najczęściej w toku wydarzeń ostatniego stulecia kojarzy się przede wszystkim nie z pozostałą częścią Śląska ale z Morawami. Autorzy ostatniej monografii Opawy szczerze przyznają, że dla mniej obeznanego z historią czeskiego czytelnika dzisiaj „[Opawa] jest większym miastem na północy Moraw, a dopiero potem, dla tych bardziej znających historię, centrum Śląska czeskiego”⁵⁵. Jeszcze silniej dzisiaj tę marginalność Śląska dla Czechów definiuje w swojej popularnej pracy (*Śląsk, nieznana kraj Korony czeskiej*) Radek Fukala pisząc: „Dzisiaj egzystuje tylko medialny, stereotypowy sposób spojrzenia na Śląsk jako na niewielką część północnych Moraw bądź przemysłowe ostrawskie zagłębie. [...] Podobnie jest w przypadku Śląska Cieszyńskiego albo tzw. czeskiego Śląska (wcześniej Śląska austriackiego). Te terminy oznaczają [dzisiaj] małe regiony, które powstały po wojnach o sukcesję austriacką”⁵⁶.

Ta łączność Moraw ze Śląskiem czeskim może jest dzisiaj najsilniej w Republice Czeskiej rozpoznawalnym węzłem obu narracji historycznych. Świadczy o tym przygotowanie przez Uniwersytet w Ostrawie encyklopedii, która już łącznie traktuje dzieje Śląska i Północnych Moraw⁵⁷. Autorzy encyklopedii pokazują wzajemne wpływy kulturowe, a po powstaniu Zagłębia Ostrawskiego również gospodarcze, które zmieniały historyczne pojmowanie granic regionów⁵⁸. Wskazują również, jak w ciągu kilku wieków tej symbiozy centra kulturowe znajdowały się jednak zawsze na Śląsku: w Opawie i Cieszynie. Zdecydowało to o sile trwania regionalnej tradycji i podjęciu na nowo

intensywnych badań tak słabo dzisiaj rozpoznawalnej w Republice Czeskiej historii Górnego Śląska⁵⁹.

Dla dziejów najnowszych dalej głównym aspektem badań jest toczący się w tym regionie spór narodowościowy, a później państwowy, którego głównymi aktorami byli Czesi, Niemcy i Polacy. Dla XIX wieku rola Śląska czeskiego widoczna jest z tej perspektywy poprzez kolejne przełomowe daty: 1848 rok, potem 1918 rok i w czasie konfliktu o Śląsk Cieszyński w 1938 roku oraz w 1945 roku. Szczególne znaczenie dla problematyki śląskiej wynikało dla Czech z problemu mniejszości polskiej na Zaolziu. Coraz większy zakres procesów asymilacyjnych również ten problem w dużej mierze usuwa dzisiaj, według autora monografii tej problematyki, z pierwszoplanowych zagadnień czeskiej polityki historycznej. Coraz bardziej staje się to dylematem wewnętrznym tej grupy, siły jej przetrwania aniżeli, jak dotąd, problemem czeskich władz⁶⁰.

Mimo że dzisiejsza Republika Czeska posiada rozliczne historyczne związki ze Śląskiem, w tym Górnym Śląskiem, od średniowiecza, a nawet mimo że dzisiaj formalnie Śląsk jest odrębnym krajem w tym państwie, to w świadomości czeskiej krzyżowanie się historii Czech (Czechosłowacji) z Górnym Śląskiem jest obecnie bardzo rzadkie. Cała historia ciążeń w stronę Pragi wszystkich księstw śląskich, trwania w okresie wczesnonowoczesnym Śląska w ramach Korony św. Wacława, a więc wspólnoty śląskiej, nie odgrywa większej roli dla młodego pokolenia Czechów. Tylko narodowościowy konflikt o Księstwo Cieszyńskie trwający od XX wieku, coraz bardziej oderwany od całości historii czeskiego Śląska, a wpleciony w dzieje stosunków polsko-czechosłowackich (czeskich), przetrwał, szczególnie na pograniczu, jako żywy relikwyt dawnego, krwawego sporu. Chociaż i w tym przypadku niektórzy autorzy nie

wahają się, nie bez słuszności, uznawać, że po 1989 roku konflikt ten jest rozpoznawalny tylko na pograniczu, a „w czeskiej świadomości narodowej spór o Śląsk Cieszyński jest już niemal zapomnianym epizodem historycznym”⁶¹.

Gdzie jest dzisiaj miejsce Górnego Śląska w polskiej, niemieckiej i czeskiej świadomości historycznej

Na pytanie jak często i gdzie krzyżuje się dzisiaj świadomość historyczna Polaków, Niemców i Czechów z Górnym Śląskiem, można odpowiedzieć następująco:

Postrzeganie Górnego Śląska w zbiorowej świadomości historycznej w Polsce, Niemczech i Republice Czeskiej, z różnym nasileniem, jest epizodyczne. Może najsilniejsze w Polsce, co wynika z obecnych granic politycznych, ale i w tym przypadku pamięć ta ma charakter bardzo wybiórczy.

Odwołując się do analizy Lecha M. Nijakowskiego⁶² mamy do czynienia nie tylko w Polsce, ale również porównując to do Niemiec i Republiki Czeskiej, z wielością wspólnot pamięci. Dla polskiej jest to przede wszystkim idea niepodległości i suwerenności państwa polskiego, dla niemieckiej odzwierciedlenie dramatycznych europejskich procesów związanych z migracjami i opuszczeniem przez Niemców Europy Środkowo-Wschodniej, a dla Czechów integralności państwowej. Dzisiaj w trzech państwach jedynym elementem wspólnym w pamięci o Górnym Śląsku jest konflikt narodowościowy w XIX i XX wieku, a w nim takie aspekty jak walka o granice, spory ideologiczne, konsekwencje demograficzne, gospodarcze i społeczne klęsk Niemiec po 1918 i po 1945 roku.

Górny Śląsk, mimo renesansu regionalizmu w Polsce i w Republice

Czechosłowackiej po 1989 roku, wzrostu zainteresowania naukowców tym zagadnieniem, rozlicznych badań porównawczych i interdyscyplinarnych, szczególnie z zakresu historii Europy Środkowo-Wschodniej⁶³, pozostaje w nalizowanych trzech państwach narodowych właściwie obszarem nieznanym. Identyfikacja regionu jest stereotypowa i jednostronna we wszystkich trzech państwach. W ogóle nie zauważa się w odbiorze społecznym olbrzymich zmian w naszej wiedzy o Górnym Śląsku, co jest rezultatem badań w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Szokujące jest, że z perspektywy Warszawy, Berlina i Pragi dla świadomości historycznej nie są ważne tak dokładnie opisane zjawiska o charakterze ogólnoeuropejskim, przebiegające inaczej na Górnym Śląsku jak: konfesjonalizacja w XVI–XVIII wieku, prekursorska i innowacyjna rola industrializacji na Górnym Śląsku, oryginalny dorobek artystyczny, będący efektem wielowątkowych wpływów kulturowych, oryginalna historia Żydów na Górnym Śląsku. Obraz Górnego Śląska dalej budowany jest w oparciu o archaiczne stereotypy zrodzone w dobie konfliktu narodowościowego na przełomie wieków XIX i XX.

Sukces spopularyzowania historii Górnego Śląska, wprowadzenia jej do ogólnopolskiej narracji, uzależniony jest dzisiaj, moim zdaniem, od dwóch czynników:

Kontynuowania z takim sukcesem prowadzonych badań historycznych z przełomu wieków XX i XXI, które zapoczątkowały tak ważne dla Górnego Śląska badania transgraniczne i interdyscyplinarne. Dzisiaj możemy powiedzieć, że posiadamy dobrze opracowane kompendia wiedzy (syntezy historii Śląska, encyklopedie, stale aktualizowane bibliografie), pokazujące nasz aktualny stan wiedzy. Zadaniem na najbliższą przyszłość jest kontynuowanie badań w tych obszarach, gdzie nadal występują

wyraźne deficyty⁶⁴ i w ten sposób wzbogacanie wiedzy specjalistycznej, która na pewno pokaże nowe interesujące węzły skrzyżowanej historii i ich wplecenie do już istniejącego katalogu. Jednocześnie musimy również szybko, dla zdynamizowania tych badań równolegle udostępniać materiały źródłowe przez stale rozbudowujące się zasoby cyfrowe. Tutaj z pewnością dla Górnego Śląska największym zbiorem dysponuje obecnie Śląska Biblioteka Cyfrowa, a ostatnie propozycje digitalizacji pełnego zasobu czasopism do 1918 roku powinny być wstępem do pełnego dostępu na całym świecie do czasopism śląskich. Podobne inicjatywy katowickiego Archiwum Państwowego, digitalizowania całych zespołów (zespoły dotyczące powstań śląskich, obecnie Archiwum Książąt Pszczyńskich), nareszcie ułatwią i przyspieszą badania.

Drugi warunek przełomu w postrzeganiu Górnego Śląska wiąże się z tym, co wspomniany już Lech M. Nijakowski nazywa wizją „modelu wspólnoty narodowej”⁶⁵. Realizacja w polityce historycznej modelu „konserwatywnego”, charakterystycznego dzisiaj dla wszystkich analizowanych państw, oznacza z perspektywy górnośląskiej egzystowanie tego regionu w zbiorowej pamięci historycznej tylko wybiórczo, w kontekście jednej z trzech kultur narodowych. W modelu „krytycznym” akceptujemy istnienie wielości narracji historycznych, wielości wspólnot pamięci. W modelu „liberalno-konserwatywnym”, zachowując nadrzędność narodowej (państwowej) narracji historycznej, dopuszczamy do otwartej przestrzeni publicznej niejednokrotnie przeciwstawne elementy innych wspólnot pamięci.

Tylko dwa ostatnie modele dają nadzieję na przetrwanie oryginalnej i niepowtarzalnej historii i kultury Górnego Śląska jako regionu. Dają też szansę na dostrzeżenie go w przestrzeni europejskiej, gdzie

różnorodność i odrębność kulturowego i historycznego dziedzictwa, ale zarazem odrzucenie nacjonalizmu (także oczywiście tego regionalnego), traktowane są jako samoistna wartość atrakcyjna dla każdego Europejczyka.

Tylko od nas i od naszych sąsiadów zależy, jakim śladem pójdziemy upowszechniając wiedzę o Górnym Śląsku. Dobrą metodą byłoby odnajdywanie i popularyzowanie nowych węzłów (skrzyżowań) historii, wykraczających poza stereotypowe i wybiórczo traktowane pojęcia ukształtowane w XIX i XX wieku, jak ma to miejsce do tej pory zarówno w Polsce, Niemczech, jak i Czechach.

Przypisy

1 M. Aus, *Polska obsesja historyczna? Jak histoire croisée i komparatystyka pozwalają zrewidować pewien stereotyp*, w: *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, red. R. Traba, H. H. Hahn, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, Warszawa 2013, s. 57.

2 A. F. Grabski, *Dzieje historiografii*, Poznań 2002, s. 730–731.

3 Tamże, s. 764 i nast.

4 W. Michael, B. Zimmermann, *Penser l'histoire croisée. Entre empirie et réflexivité*, „Annales. Histoire, Sciences Sociales” 2003, nr 1, s. 16–18 (www.cairn.info/revue-annales-2003-1-page-7.htm, dostęp: 2.09.2014).

5 M. Middell, *Rezenzion zu: Werner, Michael; Zimmermann, Bénédicte (Hrsg.): De la comparaison à l'histoire croisée*, Paris 2004, H-Soz-u-Kult, 29.04.2005 (<http://hsozkult.geschichte.hu-berlin.de/rezensionen>, dostęp: 1.09.2014).

6 M. Csáky, *Pamięć transnarodowa – fenomen hybrydyczny? Kultura jako przestrzeń komunikacji*, w: *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, red. R. Traba, H. Henning Hahn, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, Warszawa 2013, s. 45–46.

7 *Węzły pamięci niepodległej Polski*, red. Z. Najder i in., Kraków–Warszawa 2014.

8 Tamże, s. 7.

9 Tamże, s. 14.

10 Tamże.

11 R. Kaczmarek, *Śląsk*, w: *Węzły pamięci...*, s. 767–770.

12 C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi*, w: *Węzły pamięci...*, s. 291–295.

13 J. Mańlek, *Mazury*, w: *Węzły pamięci...*, s. 456–458.

14 E. C. Król, *Niemcy*, w: *Węzły pamięci...*, s. 474–479.

15 M. Bogucka, *Wisła*, w: *Węzły pamięci...*, s. 901–904.

16 L. Trzeciakowski, *Germanizacja*, w: *Węzły pamięci...*, s. 200–204.

17 I. Kąkolewski, *Krzyżacy*, w: *Węzły pamięci...*, s. 376–380.

18 L. Mazan, *Rota*, w: *Węzły pamięci...*, s. 667–668.

19 I. Kąkolewski, *Malbork*, w: *Węzły pamięci...*, s. 446.

20 Z. Najder, *Francja*, w: *Węzły pamięci...*, s. 189–192.

21 A. Nowak, *Polska Organizacja Wojskowa*, w: *Węzły pamięci...*, s. 577.

22 A. Hall, *Narodowa Demokracja*, w: *Węzły pamięci...*, s. 464–469.

23 P. M. Majewski, *Zaolzie*, w: *Węzły pamięci...*, s. 948–950.

24 A. Kroh, *Spisz*, w: *Węzły pamięci...*, s. 721–722.

25 Ł. Sobechowicz, *Kotwica*, w: *Węzły pamięci...*, s. 348.

26 M. Trąba, *Zagłębie Dąbrowskie*, w: *Węzły pamięci...*, s. 933.

27 W. Roszkowski, *Centralny Okręg Przemysłowy*, w: *Węzły pamięci...*, s. 119.

28 W. Roszkowski, *Gdynia*, w: *Węzły pamięci...*, s. 198.

29 M. Trąba, *Częstochowa*, w: *Węzły pamięci...*, s. 149.

30 L. Trzeciakowski, *Praca organiczna w Wielkopolsce*, w: *Węzły pamięci...*, s. 626.

31 J. Kochanowski, *Kolaboracja*, w: *Węzły pamięci...*, s. 322.

32 M. Halbwegs, *Das Gedächtnis und seine sozialen Bedingungen*, Frankfurt am Main 1985; tenże, *Das kollektive Gedächtnis*, Frankfurt am Main 1985.

33 *Deutsche Erinnerungsorte*, red. E. François, H. Schulze, t. 1–3, München 2001 i nast.

- 34 M. Eiden, *Gedächtnisgeschichte, Historische Schlesienforschung. Methoden, Themen und Perspektiven zwischen traditioneller Landesgeschichtsschreibung und moderner Kulturwissenschaft*, hg. von Joachim Bahlcke, Köln-Weimar-Wien 2005, s. 478–481.
- 35 H. Schulze, *Versailles*, w: *Deutsche Erinnerungsorte. Eine Auswahl*, red. E. François, H. Schulze, München 2005, s. 214–228.
- 36 P. Reichel, *Auschwitz*, w: *Deutsche Erinnerungsorte...*, s. 309–332.
- 37 E. Hahn, H. Hahn, *Flucht und Vertreibung*, w: *Deutsche Erinnerungsorte...*, s. 332–350.
- 38 H. Schulze, *Versailles*, w: *Deutsche Erinnerungsorte...*, s. 224.
- 39 Tamże, s. 228.
- 40 P. Reichel, *Auschwitz*, w: *Deutsche Erinnerungsorte...*, s. 309.
- 41 Tamże.
- 42 E. Hahn, H. H. Hahn, *Flucht und Vertreibung*, w: *Deutsche Erinnerungsorte...*, s. 332.
- 43 Tamże, s. 350.
- 44 *Deutsch-Polnische Erinnerungsorte. Polsko-niemieckie miejsca pamięci* (http://www.cbh.pan.pl/images/stories/pliki/pdf/PNMP/D-P_EO_lista_hasel_2011-05_online_doc.pdf; dostęp: 2.09.2014).
- 45 Tamże, s. 66–67.
- 46 Tamże, s. 59.
- 47 R. Rduch, *Śpiew na narodową nutę, czyli o czym przypominają hymny*, w: *Deutsche Erinnerungsorte...*, s. 274.
- 48 *Slezsko w dějinách Českého státu*, t. 1–2, red. Z. Jirásek i in., Opava 2012.
- 49 Z. Jirásek, *Dějiny Slezska z pohledu české historiografie*, w: *Slezsko w dějinách...*, s. 5.
- 50 A. Rütter, J. Sperka, *Kolonizacja niemiecka*, w: *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 419–426.
- 51 Z. Jirásek, *Dějiny Slezska...*, s. 6–7.
- 52 Tamże, s. 8.
- 53 *Dějiny Českého Slezska 1740–2000*, t. 1–2, red. D. Gawrecki i in., Opava 2003.
- 54 Tamże, s. 8–9.
- 55 K. Müller, *Slovo na úvod aneb mezi ambicemi a realitou*, w: *Opava*, red. K. Müller, R. Žáček i in., Opava 2006, s. 7.
- 56 R. Fukala, *Slezsko. Neznámá země Koruny české. Knižecí a stavovské Slezsko do roku 1740*, České Budějovice 2007, s. 9.
- 57 *Kulturněhistorická encyklopedie Slezska a severovýchodní Moravy*, t. 1–2, red. L. Dokoupil, M. Myška, J. Svoboda, Ostrava 2005.
- 58 J. Svoboda, *Úvod*, w: *Kulturněhistorická encyklopedie...*, s. 23.
- 59 L. Dokoupil, M. Myška, *Slezsko a severovýchodní Morava. Historický nástin*, w: *Kulturněhistorická encyklopedie...*, s. 33–64.
- 60 K. Nowak, *Mniejszość polska w Czechosłowacji 1945–1989. Między nacjonalizmem a ideą internacjonalizmu*, Cieszyn 2012, s. 576.
- 61 M. Borák, K. Nowak, *Konflikt o Śląsk Cieszyński*, w: *Historia Górnego...*, s. 451.
- 62 Por. L. M. Nijakowski, *Polska polityka pamięci, esej socjologiczny*, Warszawa 2008.
- 63 Por. R. Traba, „Region”, „Regionalismus”, „Identität” und „Identifikation”. *Bemerkungen zur Begrifflichkeit und ihrer wissenschaftlichen Rezeption nach 1989*, w: *Region, Staat, Europa. Regionale Identitäten unter den Bedingungen von Diktatur und Demokratie in Mittel- und Osteuropa*, red. B. Olschowsky, R. Traba, M. Weber, Andrea Huterer, München 2014, s. 27 i nast.
- 64 Ostatnio zdefiniowano je dla wszystkich epok po konferencji we Wrocławiu: *Śląskoznawcze deficyty badawcze nauk historycznych*, red. M. Czapliński, T. Przerwa, Wrocław 2007.
- 65 L. M. Nijakowski, *Polska polityka...*, s. 244.

Między Cieszynem a Katowicami

Dzieje „Zarania Śląskiego” w latach 1907–1939

Dzieje „Zarania Śląskiego” w nierozzerwalny sposób związane są z dwoma miastami, Cieszynem i Katowicami. Pierwsze roczniki kwartalnika powołanego do życia przez Ernesta Farnika ukazały się w Cieszynie. W 1933 r. na wewnętrznej karcie tytułowej pojawił się poszerzony adres wydawniczy: Cieszyn-Katowice, zaś w dwa lata później dodano do tych dwóch ośrodków jeszcze Bytom i Orłową. Trzeba podkreślić, iż materiały źródłowe dotyczące „Zarania Śląskiego” przechowywane są w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz Książnicy Cieszyńskiej. Materiały z tzw. Archiwum Ernesta Farnika, które zostało odnalezione przez Antoniego Gładysza w 1964 r., znajduje się w Zbiorach Specjalnych Silesianki. Na ten zbiór składają się różnorodne rękopisy pierwszego redaktora, teksty pisarzy pochodzących ze Śląska (m.in. Adama Sikory, Jana Łyska, Jerzego Nikodema, Emanuela Grima, Józefa Lebiezika czy Jana Sznurówackiego), korespondencja, wyciągi z konta kwartalnika na blankietach „K. K. Postsparkassen-Amt”, informujące o wysokości wpłat na rachunek czasopisma oraz materiały Komisji Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego¹. Bogatym źródłem wiadomości na temat pracy założyciela „Zarania Śląskiego” jest korespondencja (R 687 III/4), na którą składają się listy i karty pocztowe

kierowane do Farnika, jak i na adres redakcji. Wiadomo, że w latach 1907–1912 wymieniał listy z autorami piszącymi do kwartalnika, zabiegał o nowych współpracowników, odpowiadał na różne zapytania, zajmował się również pozyskiwaniem prenumeratorów i rozsyłaniem pisma zarówno do odbiorców indywidualnych, jak i instytucji. Natomiast w Cieszynie, w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej wśród Archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego znaleźć można „Materiały redakcji «Zarania Śląskiego». 1908–1958” (APTL 33), które stanowią niejako dalszą część tzw. Archiwum Ernesta Farnika. W zbiorze tym znajdują się teksty publikowane i niepublikowane, które przysłano do redakcji w latach 1908–1939, korespondencja, materiały dotyczące spraw finansowych oraz korekty zeszytów kwartalnika z lat 1957–1958. Jak zauważyła Krystyna Heska-Kwaśniewicz, archiwum „Zarania Śląskiego” z lat 1929–1932 pozwala zrekonstruować okres współpracy Gustawa Morcinka z tym pismem².

Pierwszy numer „Zarania Śląskiego” ukazał się 15 października 1907 r. w Cieszynie, w dziewięćdziesiątą rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki. Założycielem i twórcą pisma był Ernest Farnik (1871–1944), nauczyciel w placówkach Macierzy Szkolnej na Śląsku Cieszyńskim,

wizytator, a później także naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach oraz aktywny działacz organizacji społecznych i kulturalnych (m.in. Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszyrznie, Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra, Koła Literatów na Śląsku czy Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego na Śląsku). Był folklorystą, współpracował z „Miesięcznikiem Pedagogicznym” i „Gwiazdką Cieszyrńską”, napisał dwie sztuki ludowe *Iste roki* i *Cierlicko*. Rozgłośnia Polskiego Radia w Katowicach nadawała przygotowywane przez niego audycje literackie (*Szkice z niwy polskiej Śląska*) i wykłady z gramatyki języka polskiego (*Systematyczne lekcje języka polskiego dla początkujących*)³. Jako przedstawiciel Związku Śląskich Katolików zasiadał w Wydziale Gminnym Cieszyrzna, będącym odpowiednikiem Rady Miasta⁴. Był również fotografem-amatorem, który jak zauważył Dominik Dubiel z zamiłowaniem oddawał się tej pasji⁵.

Nowe czasopismo, którego powstanie łączyć trzeba z inspiracjami młodopolskimi, rodzącym się regionalizmem, ówczesnymi procesami konsolidacyjnymi i działaniami cieszyrńskiej inteligencji, skupionej wokół Towarzystwa Ludoznawczego i polskiego gimnazjum, a także rozwojem prasy polskiej na terenach Śląska Cieszyrńskiego⁶, miało charakter literacki, co podkreślone zostało w jego podtytule. Zamiarem redakcji było umożliwienie debiutu młodym poetom śląskim piszącym w języku polskim, inspirowanie życia literackiego, drukowanie tekstów pisanych gwarą oraz zbieranie różnorodnych materiałów folklorystycznych dotyczących Śląska⁷. Program czasopisma zdeterminowany został więc przez trzy elementy: literaturę, folklor i język, przy czym najwięcej uwagi Ernest Farnik zamierzał poświęcać zagadnieniom literackim, co wynika z listu do księdza Józefa Gregora (R 687 III/4, k. 216-217):

„Zaranie ma być przede wszystkim piśmie literackim, a ludoznawczym tak długo póki ten dział nie potrafi na Śląsku stanąć na własnych nogach”.

Wydanie pierwszego numeru czasopisma było niejako „prywatnym przedsięwzięciem” autora sztuki *Iste roki*, co wynika z okładki, na której pojawiła się formuła: „Założyciel i wydawca dr Ernest Farnik”. Od 1908 r. odpowiedzialność za publikację pisma spoczywała na Towarzystwie Ludoznawczym z Cieszyrzna, a periodyk drukowany był w tamtejszej oficynie Towarzystwa Domu Narodowego Pawła Mitregi.

Pierwszy okres istnienia pisma, przypadający na lata 1907–1912, był czasem bliskiej współpracy Ernesta Farnika z kilkuosobowym zespołem redakcyjnym. Tworzyli go: Emil Niebrój i Emanuel Grim odpowiedzialni za literacką część pisma, Franciszek Popiołek czuwający nad tekstami historycznymi, Andrzej Hławiczka, który zajmował się działem muzycznym redakcji oraz Bernard Kotula odpowiedzialny za stronę graficzną czasopisma⁸. Sam Ernest Farnik odpowiadał za krytykę, dramaty i teksty ludoznawcze. Źródłem wiedzy na temat początków i prac wspomnianego komitetu redakcyjnego może być list Emila Niebroja do Ernesta Farnika z 8 października 1908 r. (R 687 III/4, k. 176–177). Ten młody publicysta przebywający wówczas we Lwowie, gdzie współpracował z redakcją „Ateuum Polskiego”, tak pisał:

„Za zaufanie, jakim mnie obdarzono, adoptując mnie do komitetu redakcyjnego, dziękuję szczerze i nawzajem przyrzekam sumiennie w danym kierunku pracować”.

Ze wspomnianego listu wynika również, jakie obowiązki wypełniał wówczas w redakcji „Zarania Śląskiego” Emil Niebrój. Jego zadaniem była pierwsza lektura i korekta tekstów literackich nadsyłanych do kwartalnika oraz opiniowanie ich do

druku. We wspomnianym liście znaleźć można jego uwagi na temat nowel Ferdynanda Dyrny *Jyndrys. Obrazek z wioski podgórskiej* i Emanuela Grima *Bo przysięgała*.

Współpracownikami „Zarania Śląskiego” w pierwszym sześcioleciu jego istnienia byli ludzie związani z Gimnazjum Polskim w Cieszynie i Seminarium Nauczycielskim w Bobrku. Do kwartalnika pisali zarówno profesorowie tych szkół, m.in. wspomniani już Andrzej Hławiczka i Bernard Kotula, a także Franciszek Popiołek, ksiądz Józef Londzin, Franciszek Habura czy Paweł Klimczuk, jak i absolwenci: Jerzy Hadyna, Jan Sznurowski, Emil Niebrój czy Jerzy Nikodem. W cieszyńskim piśmie debiutowali młodzi śląscy poeci: Jan Łysek i Jan Nikodem Jaroń⁹. Wiele miejsca poświęcano na drukowanie ludowych utworów scenicznych, by wymienić tylko *Iste roki* Ernesta Farnika czy teksty poświęcone Ondraszko-wi¹⁰. Ciekawą inicjatywą redakcji było wydawanie w formie osobnych zeszytów *Pieśni ludu polskiego na Śląsku*. Łącznie opublikowano sto siedem pieśni wraz z zapisami nutowymi, których zbieraniem i opracowywaniem zajmowali się wraz z Andrzejem Hławiczką Paweł Pustówka i ksiądz Oskar Zawisza¹¹.

Od 1910 r. zauważalne były coraz wyraźniej problemy finansowe pisma, które przestało wychodzić jako kwartalnik (w październiku ukazał się podwójny numer 3/4 o normalnej objętości). W kolejnym roku redakcję objął prawnik Leon Wolf, który zdołał wydać tylko dwa numery czasopisma (R. 4: 1911, z. 1 oraz R. 4: 1912, z. 2–4 w normalnej objętości). Zmienił się wówczas również charakter czasopisma: zrezygnowano z recenzji książek i polemik literacko-językowych, ograniczono drukowanie tekstów pisarzy śląskich. Kłopoty finansowe, napięta sytuacja polityczna przed wybuchem I wojny światowej, potrzeba opracowania nowej

formuły pisma, brak czasu dotychczasowych redaktorów i zbyt małe zainteresowanie czytelników doprowadziły w ostateczności do zawieszenia wydawania periodyku.

W 1918 r. Polska odzyskała niepodległość. Cieszyn podobnie jak tereny Opolszczyzny i Górnego Śląska powrócił w granice Rzeczypospolitej. Wydawanie „Zarania Śląskiego” wznowiono jednak dopiero w 1929 r., ponieważ pierwsze dziesięciolecie po odzyskaniu niepodległości było na Śląsku czasem budowania instytucji politycznych w ramach państwa polskiego i organizowania życia gospodarczego po czasach kryzysu. Dopiero pod koniec lat 20. zaczęło odradzać się życie kulturalne na ziemiach śląskich. W korespondencji Ernesta Farnika (R 687 III/1, k. 25) znajduje się pismo z 29 kwietnia 1928 r., podpisane przez Jerzego Szczurka i księdza Józefa Londzina, w którym można przeczytać:

„Zarząd Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie odnosi się do sprawy wznowienia «Zarania Śląskiego» bardzo przychylnie i uprzejmie prosi a zarazem upoważnia JWPana Dra Ernesta Farnika, Wizytatora w Katowicach, do wszczęcia pertraktacji z pokrewnymi towarzystwami, pod jakimi warunkami i na jakich podstawach wznowienie wydawnictwa mogłoby nastąpić. Zarząd T. L. stoi na stanowisku, że wznowione wydawnictwo powinno się stać centralnym organem wszystkich związków, zajmujących się etnografią, muzeami itp.”

Dokument ten ukazuje, jakie działania podejmowano, by doprowadzić do ponownego zaistnienia „Zarania Śląskiego” na rynku wydawniczym, do czego ostatecznie doszło 31 marca 1929 r. Jak wynika z przywołanego pisma zabiegi te podejmowano co najmniej od początków 1928 r. w środowisku cieszyńskiej inteligencji skupionej wokół Towarzystwa Ludoznawczego.

Pierwsze numery wznowionego „Zarania” (R. 5: 1929, z. 1–4 oraz R. 6: 1930, z. 1), które nawiązywały do przeszłości czasopisma poprzez ciągłość numeracji, zachowanie podtytułu „Kwartalnik Literacki” oraz zamieszczane na okładkach barwne litografie korzystające z motywów ludowych, ukazały się w Cieszynie i kontynuowały program ogłoszony w 1907 r., a ich wydawcą było, podobnie jak przed wojną, Towarzystwo Ludoznawcze. Druk wykonywany był czcionkami cieszyńskiej Drukarni „Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra”. Redaktorem początkowych pięciu numerów był Ernest Farnik, mieszkający od 1922 r. w Katowicach, gdzie pracował jako zastępca naczelnika Wydziału Oświecenia w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Z powodu krytyki, z którą spotkało się pismo, od zeszytu drugiego z rocznika szóstego redakcją kierował Gustaw Morcinek, który nie tylko regularnie pisał do kwartalnika, ale również pozyskiwał nowych autorów (m.in. Emila Zegadłowicza, Kornela Makuszyńskiego czy Konstantego Dobrowolskiego z Muzeum Śląskiego), mecenasów i prenumeratorów, dbał także o finanse „Zarania”, starając się o fundusze z różnych źródeł oraz o materiały ilustracyjne na okładki periodyku¹². Ludwik Brożek tak pisał o pracy redakcji w latach 1930–1935:

„Stanowczo za liczni członkowie komitetu pismu w niczem nie pomogli, a całą pracę wykonywały jednostki z prof. Pawłem Bockiem i Gustawem Morcinkiem na czele [...]. Prof. Bocek zajął się gorliwie i sumiennie administracją, która jak wiadomo jest alfą i omegą bytu pisma w ogóle, a G. Morcinek troszczył się wiele o część redakcyjną i o wypełnienie jej jak najbardziej wartościowymi pracami”¹³.

Nie ulega wątpliwości, że najistotniejszą rolę we wznowionym czasopiśmie odgrywali Gustaw Morcinek, Ludwik Brożek i Paweł Bocek. Współpraca „śląskiego Estreichera”¹⁴ z „Zaraniem

Śląskim” rozpoczęła się w 1930 r. i trwała aż do jego śmierci w 1976 r. Jak pisał w pamiętnikarskim szkicu *Z moich wspomnień o „Zaraniu Śląskim”*:

„Właśnie bibliografia cieszyńska w postaci uwag o jej stanie i potrzebach była tematem, którym w r. 1930 debiutowałem na łamach «Zarania». Artykuł mój na ten temat ukazał się w numerze pierwszym za rok 1930, a w tym samym numerze nazwisko moje wymienione zostało w składzie członków Komitetu Redakcyjnego tego pisma”¹⁵.

Nauczyciel, folklorysta, bibliotekarz, kustosz cieszyńskiego muzeum i bibliograf był odpowiedzialny za sprawy redakcyjne, techniczne i kontakty z autorami oraz drukarnią. Ludwik Brożek doprowadził do zmiany charakteru pisma, które od 1933 r. zaczęło ukazywać się pod jego redakcją z podtytułem „Kwartalnik Regionalny”, a adres wydawniczy poszerzono o Katowice¹⁶.

Najbliższym współpracownikiem „śląskiego Estreichera” był wówczas Paweł Bocek (1887–1948), wychowanek Ernesta Farnika, cieszyński nauczyciel języków klasycznych, działacz Macierzy Szkolnej¹⁷. Był on odpowiedzialny za dystrybucję pisma i zajmował się pozyskiwaniem nowych prenumeratorów. Warto przypomnieć, że to właśnie profesor Bocek, który był opiekunem bursy prowadzonej przez Macierz Szkolną w Cieszynie, zainteresował młodego Ludwika Brożka pracą w bibliotece i wzbudził w tym młodym człowieku zamiłowanie do rodzimego folkloru¹⁸.

Korespondencja ze spuścizny Alfreda Jesionowskiego (1902–1945), krytyka literackiego, publicysty i działacza oświatowego, jest źródłem ciekawych materiałów do dziejów „Zarania Śląskiego” w latach 30. XX w. Archiwum literackie tego recenzenta publikującego m.in. w „Kurierze Poznańskim”, „Wiciach Wielkopolskich”, „Polsce Zachodniej” czy „Zaraniu Śląskim”, złożone jest z listów pisanych w latach

1930–1938 (R 1503 III) oraz jego notatek i artykułów o różnorodnej tematyce (R 1745–1750 III). Trzeba przypomnieć, że materiały te Łucja Jesionowska przekazała Urszuli Gumułowej, a następnie trafiły one do Zbiorów Specjalnych Biblioteki Śląskiej. Współpraca Alfreda Jesionowskiego z „Zaraniem Śląskim” obejmuje okres dziewięciu lat (1930–1939), w czasie których opublikował w kwartalniku kilkanaście recenzji, artykuły dotyczące oświaty, literatury śląskiej, twórczości Zofii Kossak-Szczuckiej i Emanuela Grima czy działalności Jana Kuglina oraz sprawozdanie z pierwszego zjazdu neofilologów śląskich¹⁹. W latach 1930–1934 listy do krytyka literackiego pisali zarówno Gustaw Morcinek, jak i jego najbliżsi współpracownicy z redakcji cieszyńskiego kwartalnika. Paweł Bocek w liście z 24 listopada 1930 r., napisanym na papierze firmowym pisma, prosił w imieniu redakcji i administracji „Zarania Śląskiego” o przygotowanie recenzji jednej z pozycji: Maciej Wierzbicki *Pękły okowy* lub Adam Benisz *Górny Śląsk w walce o polskość* (R 1503 III, k. 24). Ostatecznie Jesionowski napisał recenzję pracy Macieja Wierzbickiego („Zaranie Śląskie” R. 6: 1930, z. 4, s. 243). Z kolei w liście Ludwika Brożka z 18 marca 1934 r. można znaleźć następujący fragment (R 1503 III, k. 32):

„Chodzi o napisanie dwu recenzji z ostatnio ogłoszonych prac Ludwika Łakomego [*Obrazki z powstań górnośląskich*, Warszawa 1934 i *Piśmiennictwo śląskie przed założeniem akademii krakowskiej*, Katowice 1934]. Proszę dlatego o te historie, bo Pan był dotychczas specem, omawiającym Łakomiana na łamach naszego kwartalnika”.

W czasopiśmie znalazła się jednakże recenzja tylko pierwszej z wymienionych pozycji („Zaranie Śląskie” R. 10: 1934, z. 2, s. 107–108). We wspomnianym liście pojawiła się również prośba o napisanie artykułu związanego z twórczością Jana

Nikodema Jaronia i informacja o publikacji tekstu *Czarny Śląsk w poezji*. Natomiast na karcie pocztowej, którą Ludwik Brożek napisał do krytyka 21 października 1934 r., znajdują się informacje na temat publikacji w kwartalniku jego artykułu o twórczości księdza Emanuela Grima. Korespondencja Gustawa Morcinka z Alfredem Jesionowskim, którą tworzy czternaście listów pisanych w latach 1932–1935, została wydana z okazji dziesiątej rocznicy śmierci autora *Wyrąbanego chodnika*. Temat „Zarania Śląskiego” pojawił się tylko w liście z 19 października 1932 r.:

„Artykuły Pana zamieściliśmy w «Zaraniu». Wdzięczni jesteśmy za nie. Jeden z nich, o P. Kuglinie, upiększyliśmy jego fotografią. Zaczne człeczysko uraduje się pewnie. Przypuszczam, że obecne «Zaranie» zdołało sobie pozyskać serce Pana. To już zasługa P. Brożka, który się teraz żywo krząta koło redakcji naszego kwartalnika”²⁰.

Przywołane słowa Gustawa Morcinka świadczą o współpracy Alfreda Jesionowskiego z redakcją „Zarania Śląskiego”, a jednocześnie są pochwałą typografa Jana Kuglina i Ludwika Brożka.

Początkowe dwa roczniki wznowionego kwartalnika miały charakter literacki, wśród publikowanych materiałów dominowały teksty nauczycieli (m.in. Juliana Przybosia, Pawła Musioła, Jerzego Hadyny czy Michała Asanki-Japoła), będących również członkami Komitetu Redakcyjnego oraz pisarzy z Górnego Śląska (m.in. Konstantego Prusa, Jana Przybyły, Stanisława Ligonia czy Ludwika Musioła) i Ziemi Cieszyńskiej (m.in. Pawła Kubisza, Ludwika Kobieli czy Józefa Londzina). Charakter pozaliteracki miał ostatni zeszyt wydany w 1929 r., który został przygotowany przez Wydział Stowarzyszenia Akademickiego „Znicz”, skupiający akademików ze Śląska Cieszyńskiego. Od kolejnego roku zauważyć można wyraźną dominację materiałów historycznych, historycznoliterackich,

etnograficznych i folklorystycznych. Kwartalnik z pisma literackiego przekształcił się w periodyk popularnonaukowy o Śląsku, zarówno dawnym jak i współczesnym, pielęgnujący regionalizm. Warto przypomnieć słowa Ludwika Brożka, który tak pisał o jego charakterze:

„Znikły wprawdzie piękne okładki, cięte w linoleum i pieśni wraz z nutami, mało też było we wznowionym «Zaraniu» wierszy, ale za to znalazło się w nim mnóstwo dobrych artykułów i prac, które rzetelnie wzbogaciły wiedzę o Śląsku»²¹.

Rok 1935 był niewątpliwie „przełomem” w historii „Zarania Śląskiego”. Wówczas współwydawcą kwartalnika został Instytut Śląski w Katowicach, co umożliwiło dalsze funkcjonowanie pisma, które od kilku już lat borykało się z poważnymi kłopotami natury finansowej. Zwiększył się wówczas nakład pisma do 1500 egzemplarzy, a środki pieniężne potrzebne do jego utrzymania nie były uzależnione od liczby prenumeratorów. Trzeba też zauważyć, że na wewnętrznej karcie tytułowej („Zaranie Śląskie” R. 11: 1935, z. 3) widnieje adres wydawniczy: Bytom–Cieszyń–Katowice–Orłowa, co sekretarz pisma wytłumaczył słowami:

„Nowy okres w rozwoju «Zarania» zaczął się przede wszystkim w charakterze samego pisma, które będzie odtąd poświęcone w szerszym zakresie zagadnieniom możliwie całego etnograficznie polskiego Śląska»²².

Wówczas ukształtował się również nowy Komitet Redakcyjny, który kierował periodykiem aż do wybuchu II wojny światowej. Redakcję tworzyli: dyrektor Instytutu Śląskiego w Katowicach Roman Lutman oraz prezes Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszyńcu, historyk i dawny współpracownik Ernesta Farnika – Franciszek Popiołek. Obowiązki sekretarza pełnił Ludwik Brożek, który pracował w Bibliotece Sejmu Śląskiego w Katowicach, zaś administratorem pisma

był nadal Paweł Bocek, przebywający wówczas w Pszczynie. Warto podkreślić fakt, iż to Ludwik Brożek pełnił w tym czasie pierwszorzędną rolę w periodyku, gdyż był redaktorem odpowiedzialnym kwartalnika. W swych wspomnieniach o „Zaraniu Śląskim” tak oceniał zmiany, do których doszło w 1935 r.:

„W nowych warunkach zaczęło się wszystko układać wcale dobrze. Stanowisko moje w Bibliotece Śląskiej, kontakty z Instytutem i nowymi ludźmi w dużym ośrodku, jakim były już wtedy Katowice, wszystko to ułatwiało i niesłychanie urozmaicało pracę. Pomoc Instytutu, a w ślad za nią nowi autorzy i nowy, o wiele szerszy zakres treści uczyniły z «Zarania» dopiero teraz jedno z ciekawszych i wartościowszych pism regionalnych w Polsce»²³.

„Zaranie Śląskie” w latach 1935–1939 kontynuowało program regionalizmu literackiego, ale jednocześnie w znaczący sposób rozszerzyła się tematyka drukowanych artykułów. Redakcja pisma nawiązała współpracę z szerokim kręgiem autorów pochodzących z wszystkich części Śląska, wówczas debiutowali Zdzisław Hierowski, Wilhelm Szewczyk czy Wincenty Ogrodziński. Należy zwrócić uwagę na dwa wyjątkowe i odmienne pod względem tematyki numery kwartalnika z tego okresu. Zeszyt 2 z 1936 r. zadedykowany czwartemu Zjazdowi Bibliotekarzy Polskich w całości został poświęcony dziejom śląskich bibliotek i ich zbiorom, natomiast jubileuszowy, pięćdziesiąty numer „Zarania” miał charakter „antologii literackiej”, gdzie obok tekstów poetyckich zamieszczono również opracowania na temat ruchu literackiego na Śląsku, poetów ludowych ze Śląska Opolskiego czy poezji księdza Konstantego Damrota („Zaranie Śląskie” R. 13: 1937, z. 2). Kres drugiego okresu dziejów kwartalnika wyznaczył wybuch II wojny światowej. Ostatni numer czasopisma ukazał się na przełomie lipca i sierpnia 1939 r. jako

zeszyt potrójny poświęcony w całości terenom Zaolzia – ziemiom dawnego księstwa cieszyńskiego, które w 1938 r. powróciły w granice Rzeczypospolitej.

Przedwojenne numery „Zarania Śląskiego” stanowią ciekawy i interesujący materiał źródłowy nie tylko dla historyka literatury, badacza prasy śląskiej czy folklorysty. Należy zwrócić uwagę również na szatę graficzną pisma, a w szczególności na jego oryginalne i niepowtarzalne okładki, które w tym czasie przygotowywali przede wszystkim artyści związani z ziemią cieszyńską.

W latach 1907–1911 wydano trzynaście numerów kwartalnika. Jak zauważył Ludwik Brożek:

„Szczególną troską od samego początku otaczano zewnętrzny wygląd pisma, co przejawiało się zwłaszcza w dbałości o okładki. Ambicją redakcji było, by każdy zeszyt kwartalnika posiadał inną, wielobarwną okładkę, przy czym z powodzeniem wykorzystywano elementy śląskiej sztuki ludowej”²⁴.

Zamierzenie to zostało zrealizowane dzięki staraniom Bernarda Kotuli (1874–1915), który pracował jako nauczyciel w szkołach cieszyńskich i krakowskich, był folklorystą, autorem prac z zakresu metodyki nauczania rysunku, poetą, członkiem redakcji „Zarania Śląskiego”, grafikiem i właścicielem księgarni „Stella” w Cieszynie, należał również do Komisji Podręcznikowej Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego na Śląsku²⁵. Do pierwszego rocznika kwartalnika, który tworzą cztery numery, przygotowane zostały tylko dwie okładki. Obwolutę początkowych numerów, nawiązującą do motywów z żywotka stroju wałaskiego, zaprojektował Paweł Klimczuk, a w linoleum wyciął Bernard Kotula („Zaranie Śląskie” R. 1: 1907/1908, z. 1 i 2). Kolejne okładki były samodzielnymi pracami autora *Śpiewów Ślązaka*, na wewnętrznej stronie obwo-

się nota: „Projektował i ciął w linoleum Bernard Kotula”. Projekty przygotowane przez profesora bobreckiego Seminarium Nauczycielskiego charakteryzowały się różnorodnością, barwnością i oryginalnością, pomimo iż zawsze nawiązywały do śląskich motywów ludowych. Warto też zwrócić uwagę na okładkę trzeciego zeszytu z drugiego rocznika pisma, gdzie motyw ludowy wycięty w linoleum stał się tłem, na którym naklejona została fotografia przedstawiająca tradycyjne cieszyńskie „klekotki”. Linoryty Bernarda Kotuli w późniejszym czasie były niejednokrotnie źródłem inspiracji dla artystów zajmujących się przygotowaniem obwolut kwartalnika założonego w Cieszynie przez Ernesta Farnika.

Opinie czytelników „Zarania Śląskiego” na temat pierwszych okładek pisma były zróżnicowane i rozbieżne. Potwierdzeniem mogą być fragmenty listów z tzw. Archiwum Farnika. Jan Buzek (1874–1940), lekarz i działacz społeczny mieszkający w Dąbrowie na Śląsku Cieszyńskim, tak skomentował wygląd pierwszego numeru kwartalnika (R 687 III, k. 258–259):

„Żywotek na okładce – muszę przyznać – nie podoba mi się mimo swej swojskości. «Zaranie» tak poetyczne słowo, a tuż tylna część stroju kobiecego! Zestawienia te w mojej wyobraźni jakoś ze sobą nie licują”.

Folklorysta i badacz kultury Górnego Śląska, ksiądz Józef Gregor (1856–1926) wypowiedział się krytycznie na temat szaty graficznej pisma (R 687 III, k. 216–217):

„Mnie się zdaje, że zbyt szeroki format zeszytu, nadzwyczajne czcionki i rysunki na wzór niemieckiego Jugendstylu dla pisma ludowego będzie przeszkodą i powiększa tylko koszta. Jeżeli mają być rysunki, to lepiej w tekście i z obszerniejszym objaśnieniem, a nie na okładce, gdzie się splamią [...]”.

Natomiast Jan Raszka (1871–1945), artysta rzeźbiarz i medalier pochodzący

z Ropicy na ziemi cieszyńskiej, który po zdobyciu wykształcenia w Wiedniu i Paryżu pracował w Krakowie, zupełnie inaczej ocenił wygląd okładki kwartalnika w liście z 25 maja 1908 r. (R 687 III, k. 195–198):

„Że się okładka dostała do rąk pana Kotuli jest bardzo dobrze, jak widziałem z trzeciego zeszytu wywiązał on się co do zużytkowania swojskich motywów i zastosowania bardzo prostej metody w oddaniu znakomicie swojego zadania”.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że Ernest Farnik zabiegał przez pewien czas o nawiązanie stałej współpracy z Janem Raszka, który miał przygotowywać okładki kwartalnika w oparciu o przesyłane mu motywy ludowe. W liście z 31 listopada 1907 r. wspomniany artysta pisał (R 687 III, k. 191–192):

„Okładkę chętnie skomponuję, tylko o jedno będę musiał prosić, a mianowicie nie mam i nie mamy tutaj żadnych obrazów oryginalnych śląskich żywotków i byłbym Ci bardzo wdzięczny, gdybyś mi się o takie chociaż na krótki czas postarał”.

Ostatecznie jednak zamierzenie to nie zostało zrealizowane, jak zauważyła Krystyna Heska-Kwaśniewicz – tylko w jednym numerze kwartalnika wykorzystano fotografię medalu wykonanego przez artystę z okazji 1100-lecia Cieszyzna („Zaranie Śląskie” R. 4: 1911/12, z. 2/4)²⁶.

Po wznowieniu „Zarania Śląskiego” w 1929 r. postanowiono kontynuować dotychczasową politykę wydawniczą w odniesieniu do szaty graficznej. Ludwik Brożek pisał:

„Troską o wielobarwne okładki obarczono Stanisława Sowę, nauczyciela rysunków w gimnazjum cieszyńskim, ale ten ograniczył się tylko do wyboru odpowiedniego motywu ludowego i podania jego kolorów, a technicznym wykonaniem takiego projektu miała się zająć drukarnia. Okładki te, wykonywane sposobem litograficznym (w litografii Fr. Machaczka w Cieszyńsku), były za kosztowne dla ubogiego wydawnictwa”²⁷.

Zauważyć jednak trzeba, że przygotowano i wydrukowano tylko pięć barwnych okładek, których pomysłodawcą był Stanisław Sowa („Zaranie Śląskie” R. 5: 1929, z. 1–4 oraz R. 6: 1930, z. 1). Nawiązywały one w bezpośredni sposób do projektów Bernarda Kotuli, które umieszczane były na okładkach pisma w pierwszym okresie jego istnienia.

Bez zaangażowania i pracy Gustawa Morcinka i Ludwika Brożka „Zaranie Śląskie” nie miałyby w latach 1930–1939 tak pięknych i zróżnicowanych okładek. Jak zauważyła Krystyna Heska-Kwaśniewicz:

„Nie zapomniał też pisarz [Gustaw Morcinek – M.K.-J.] o szacie graficznej ulubionego pisma. Wyrażało się to między innymi w dostarczaniu własnoręcznie robionych zdjęć i klisz drukarskich na okładki. Obok tego w licznych kontaktach z Kuglinem, Pawłem Stellerem i Stanisławem Ligoniem zabiegał o piękny wygląd kwartalnika”²⁸.

Dzięki znajomości Gustawa Morcinka z Janem Kuglinem (1892–1972)²⁹, dyrektorem Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej w Poznaniu, pismo otrzymywało klisze drzeworytowe i miedziorytowe różnych artystów, które pierwotnie były wykorzystywane w jego zakładzie. Z klisz drukarskich ofiarowanych przez typografa pochodzącego z Bogumina wykonano okładki do czterech numerów kwartalnika. Dzięki wspomnianemu darowi na obwolutach znalazły się drzeworyty: *Ondraszek z Lucą* Pawła Stellera („Zaranie Śląskie” R. 6: 1930, z. 2) i *Tańczący Ondraszek* Stanisława Kuglina („Zaranie Śląskie” R. 6: 1930, z. 3), które zostały wykonane do książki Gustawa Morcinka *Ondraszko-we ostatki*, wydanej w 1930 r. jako szósta pozycja w niskonakładowej serii bibliofilskiej „Biblioteka Studwudziesztu”³⁰. Jan Kuglin redakcji pisma przekazał również dwa miedzioryty, pierwszy wykonany przez Stanisława Kuglina przedstawia górnika na tle kominów („Zaranie Śląskie”

R. 7: 1931, z. 1), natomiast drugi autorstwa Maryli Pollakówny, wykorzystuje motywy z haftu górnośląskiego („Zaranie Śląskie” R. 7: 1931, z. 3–4). Trzeba przypomnieć, że współpraca typografa z Bogumina z cieszyńskim kwartalnikiem rozpoczęła się najprawdopodobniej już w 1911 r., kiedy to w piśmie redagowanym przez swego gimnazjalnego profesora Ernesta Farnika opublikował notatkę *O wasermunie* („Zaranie Śląskie” R. 4: 1911, z. 1, s. 43)³¹. Wiadomo również, że na prośbę Gustawa Morcinka Kuglina napisał artykuł o Pawle Stellerze, który został dopełniony reprodukcjami dzieł artysty („Zaranie Śląskie” R. 6: 1930, z. 4, s. 178–183).

Paweł Steller (1895–1974), artysta plastyk pochodzący z Hermanic niedaleko Ustronia, to autor drzeworytów, linorytów, obrazów i portretów, które w latach 30. zamieszczano w „Zaraniu Śląskim”. Na okładkach kwartalnika, obok wspomnianego już *Ondraszka z Lucą*, znalazło się jeszcze sześć innych czarno-białych drzeworytów: *Góral w guńce* („Zaranie Śląskie” R. 10: 1934, z. 2); *Górnoślązaczka* („Zaranie Śląskie” R. 11: 1935, z. 4); *Kościółek w Bielowicku* („Zaranie Śląskie” R. 12: 1936, z. 2); *Nad stawem* („Zaranie Śląskie” R. 13: 1937, z. 4); *Wisła-Dziechcinka* („Zaranie Śląskie” R. 14: 1938, z. 1) oraz *Na górze zamkowej w Cieszynie* („Zaranie Śląskie” R. 14: 1938, z. 2). Warto zaznaczyć, że dwie z wymienionych grafik pochodzą z teki „Górny Śląsk”, która została wydana w 1933 r. Szczególną uwagę należy zwrócić na czwarty zeszyt „Zarania Śląskiego” z 1930 r., gdzie na okładce znajduje się obraz artysty ukazujący górala z Istebnej. W tym numerze kwartalnika opublikowany został artykuł Jana Kuglina na temat twórczości Pawła Stellerera, który ilustrują drzeworyty przedstawiające Ignacego Mościckiego i rybaka, portret papieża Piusa XI oraz obraz olejny *Kobieta istebniańska*. Grafiki artysty pochodzącego z Hermanic zamieszczano również we wnętrzu innych

numerów pisma, przykładem może być pierwszy zeszyt z ósmego rocznika „Zarania Śląskiego”, w którym znaleźć można barwny linoryt i czarno-biały drzeworyt, które nie mają określonych tytułów. Twórczość Pawła Stellerera zaistniała na kartach cieszyńskiego kwartalnika w 1930 r. dzięki kliszom drukarskim przekazanych przez Jana Kuglina. Nie ulega wątpliwości, że dość bliskie kontakty z artystą w latach 30. utrzymywał Gustaw Morcinek, co potwierdzają wspomnienia syna drzeworytnika, Stefana Stellerera:

„Miłe wspomnienia wiąże również z Gustawem Morcinkiem. Pewnego dnia, kiedy już niemal pojąłem trudną sztukę czytania i pisania, Ojciec powiedział mi, że wybieramy się do pana, który pisze książki. [...] Teraz myślę, że Ojciec i Morcinek mieli dużo zbliżających ich do siebie cech. [...] Obaj pochodzili ze Śląska Cieszyńskiego, obaj zakochani byli w swoich Beskidach, obaj otrzymali stypendium Towarzystwa Szkoły Ludowej, obaj wreszcie jako poddani austriacy musieli służyć w czasie I wojny światowej w armii c. k., a po wyzwoleniu włożyli polskie mundury. Obaj też brali udział w akcji plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim w roku 1919. [...] W latach trzydziestych jadąc do Wisły, kilka razy gościliśmy u literata w Skoczowie, w willi „Słońce”. Pod koniec lat trzydziestych Morcinek napisał wstęp do dwóch tek Ojca – *Typy polskie w drzeworycie i Śląsk Cieszyński w drzeworycie*”³².

Warto w tym miejscu przypomnieć, że reprodukcje grafik artysty, będącego uczniem Władysława Skoczylasa, zamieszczono również w późniejszym okresie na okładkach i we wnętrzu kwartalnika („Zaranie Śląskie” R. 21: 1958, z. 1/2 oraz z. 3). Artykuł *Twórczość plastyczna Pawła Stellerera*, który napisał Edward Wichura-Zajdel, uzupełniony został czterema drzeworytami: *Owczarz z Brennej*, *Port rybacki*, *Pejzaż w Wiśle* oraz *Hałdy w Bogucicach*³³.

Na okładkach kwartalnika założonego w Cieszyńnie znalazły się barwne rysunki autorstwa Stanisława Ligoń (1879–1954). Jak zauważyła Krystyna Heska-Kwaśniewicz:

„W latach 1932–1934 ukazały się dwa zeszyty «Zarania», których okładki malował Ligoń, a klisze ofiarował Kuglin. Były to z. 2 r. 1932 z obrazkiem Ślązaków tańczących „Trojaka” oraz z. 4 r. 1934 zawierający na okładce motyw z klisz *Wesela na Górnym Śląsku*”³⁴.

Współpraca Stanisława Ligoń z cieszyńskim kwartalnikiem rozpoczęła się w 1929 r. W piątym roczniku pisma opublikowano rysunek artysty przedstawiający ucztę weselną jako ilustrację do artykułu Emanuela Imieli *Zwyczajne weselne na Górnym Śląsku* (R. 5: 1929, z. 1, s. 30–34) oraz dwa teksty: bajeczkę Antoniego Piotrowskiego *Zła żona*, opracowaną w dialekcie górnośląskim (R. 5: 1929, z. 1, s. 38–41) i fragment z *Wesela na Górnym Śląsku* (R. 5: 1929, z. 2, s. 56–60).

Także Ludwik Brożek, który od 1931 r. we współpracy z profesorem Pawłem Bockiem kierował pracami Komitetu Redakcyjnego „Zarania Śląskiego”, dbał o szatę graficzną pisma i zachował oryginalne i niepowtarzalne okładki do każdego numeru kwartalnika. Gustaw Morcinek w następujący sposób scharakteryzował wkład „śląskiego Estreichera” w unowocześnienie kwartalnika w latach 30.:

„Ambicją Brożka jest oprócz tekstu okładka. Musi być koniecznie ładna. Szuka więc po świecie takich ludzi, którzy by umieli zмайstrować piękną okładkę, nie pozbawioną cechy śląskiej”³⁵.

W latach 1935–1939 redakcja współpracowała z Janem Wałachem (1884–1979), góralelem i artystą pochodzącym z Istebnej, który zajmował się grafiką, malarstwem i rzeźbą. Na okładkach „Zarania Śląskiego” znalazły się dwa czarno-białe drzeworyty przedstawiające beskidzki pejzaż i ciężką pracę górali: *W owczarskiej*

budzie („Zaranie Śląskie” R. 12: 1936, z. 1) oraz *Stado owiec borem* („Zaranie Śląskie” R. 13: 1937, z. 3). Jan Wałach jest autorem rysunku widocznego na obwolucie pierwszego zeszytu z piętnastego rocznika kwartalnika. Jest to tytułowa ilustracja do *Wesela górali istebniańskich* Jerzego Probosza, widowiska regionalnego w czterech odsłonach, które zostało wydane przez redakcję „Zarania Śląskiego” w 1939 r. Warto przypomnieć, że Jan Wałach wykonał trzy drzeworyty do tej sztuki ludowej³⁶. Również na jednej z wewnętrznych kart tytułowych pisma znaleźć można reprodukcję obrazu artysty *Przed szalasem* („Zaranie Śląskie” R. 11: 1935, z. 1). Trzeba jednak przypomnieć, że jego twórczość po raz pierwszy zaprezentowano na kartach pisma w 1929 r. za sprawą artykułu Michała Asanka-Japoła *W pracowni śląskiego malarza, Jana Wałacha*, który uzupełniono jego fotografią i reprodukcją dzieła *Gajdosz z Istebnej* („Zaranie Śląskie” R. 5: 1929, z. 3, s. 128–130). Jan Wałach wykonał również cztery ilustracje do szkicu *Św. Mikołaj i Wilja w obrzędzie istebniańskim* („Zaranie Śląskie” R. 5: 1929, z. 4, s. 231–235).

Kolorowe okładki linorytowe korzystające z motywów ludowych, które nawiązywały do dawnych projektów Bernarda Kotuli, pojawiały się również w latach 30. W tym okresie tworzyli je nauczyciel skoczowski Leopold Foltyn („Zaranie Śląskie” R. 8: 1932, z. 3 oraz R. 14: 1938, z. 5), Władysław Marszałek, który był pedagogiem w Goleszowie („Zaranie Śląskie” R. 8: 1932, z. 4 oraz R. 9: 1933, z. 1) i Karol Franek („Zaranie Śląskie” R. 13: 1932, z. 1 i z. 2). Warto przypomnieć, że ten ostatni był przyjacielem Ludwika Brożka z czasów cieszyńskich, był jego „doradcą artystycznym” i pomagał mu, gdy nie miał okładki dla jakiegoś numeru³⁷. To właśnie Karol Franek zaprojektował i wykonał obwolucę do jubileuszowego, pięćdziesiątego numeru kwartalnika,

która wykorzystywała motywy z „żywotka cieszyńskiego” i w bezpośredni sposób nawiązywała do pierwszego numeru „Zarania Śląskiego”.

Kliske drukarskie przekazane redakcji kwartalnika przez Jana Kuglina zapoczątkowały niejako zjawisko zamieszczania na okładkach pisma przedruków ilustracji z innych wydawnictw. Chętnie wykorzystywano motywy ludowe pojawiające się w publikacjach o charakterze regionalnym. Przykładem mogą być: rycina ze sztuki *Wesele cieszyńskie* Walentego Krzyszczaka, uzupełniona inicjałami KMSB oznaczającymi wydawcę, którym było Koło Macierzy Szkolnej w Bielsku („Zaranie Śląskie” R. 9: 1933, z. 2) oraz wzór haftu z imielińskiego fartucha, przedrukowany z książki Agnieszki Dobrowolskiej *Wzory hafciarstwa ludowego na Górnym Śląsku* („Zaranie Śląskie” R. 12: 1936, z. 4). Technika drzeworytu była szczególnie często eksponowana na obwolutach kwartalnika. Obok omawianych już prac Pawła Stellera, Jana Wałacha, Stanisława Kuglina, znaleźć można również dwie grafiki skoczowskiego artysty Jana Pelara, przedrukowane z jednodniówki *Na wodnym szlaku*, opublikowanej w Katowicach w 1938 r. przez Klub Kajakowy Oddziału Ligii Morskiej i Kolonialnej przy Zarządzie Centralnym Wspólnoty Interesów Górniczo-Hutniczych. Pierwszy czarno-biały drzeworyt ukazuje krajobraz przemysłowy, który został zdominowany przez kominy i szyby górnicze („Zaranie Śląskie” R. 14: 1938, z. 3), natomiast drugi jest barwny i przedstawia widok dzikiej przyrody, niedotkniętej działalnością człowieka („Zaranie Śląskie” R. 14: 1938, z. 4). Warto przypomnieć, że Jan Pelar był wychowankiem „bobreckiego” Seminarium Nauczycielskiego³⁸, a recenzję wspomnianej jednodniówki napisał dla kwartalnika Ludwik Brożek („Zaranie Śląskie” R. 14: 1938, z. 3, s. 199–200). Na okładkach pisma założonego przez Ernesta Farnika znalazła się również rycina

odbita z kliszy użytej w tygodniku „Nasz Kraj” z 23 maja 1935 r. („Zaranie Śląskie” R. 11: 1935, z. 3). Przedstawia ona rodzinę śląską, małżeństwo z trójką dzieci, stojącą na tle zakładów przemysłowych. Trzeba zauważyć, że na pierwszej stronie gazety, będącej organem Związku Polskich Katolików w Republice Czechosłowackiej, rycina ta wraz z podpisem: „Mamulko, tatulku, nie dajcie się przez nikogo zbałamucić, stańcie w obronie swojej, naszej i naszego pięknego a bogatego Śląska, a głosujcie w niedzielę 26 maja przy wyborach do Zastępstwa Krajowego na nr 24” stanowi ulotkę wyborczą³⁹. Redakcja wykorzystywała również kolorowy obrazek zaprojektowany przez Bronisława Małkowskiego w 1926 r. jako nalepka 3-majowa, a wydany w Zakładach Graficznych Franciszka Machaczka („Zaranie Śląskie” R. 10: 1934, z. 1).

Pojawiały się również okładki o proveniencji cieszyńskiej, na których prezentowano eksponaty ze zbiorów tamtejszego Muzeum Miejskiego. Trzeba do nich zaliczyć: widok Cieszyna z 1630 r., wryty przez Daniela Meissnera („Zaranie Śląskie” R. 9: 1933, z. 4) oraz ornament ludowy odbity z matrycy używanej do drukowania płócien śląskich („Zaranie Śląskie” R. 10: 1934, z. 3). Uzupełnieniem tych obwolut są niewątpliwie wewnętrzne karty tytułowe, przedstawiające portret księdza Józefa Londzina i fotografię ukazującą wymarsz Oddziału Śląskiego Legionów Polskich z Cieszyna we wrześniu 1914 r. Jednocześnie trzeba zauważyć, że we wszystkich numerach z rocznika ósmego i dziewiątego czasopisma pojawiły się wewnętrzne karty tytułowe, na których zamieszczono fotografie osób bądź miejsc ważnych dla Śląska Cieszyńskiego. Warto wymienić kilka z nich: mężczyznę w stroju wałaskim, portret Ignacego Świeżego, kościół św. Stanisława w Starym Bielsku czy cieszyński pomnik Mieszka I. Szata graficzna, a więc okładka, wewnętrzna karta tytułowa i wkładki

ilustracyjne do poszczególnych zeszytów czasopisma bardzo często nawiązywały do tematyki publikowanych w nich artykułów i materiałów. Prawdopodobnie ta jest szczególnie zauważalna przy okazji przeglądania numerów specjalnych kwartalnika, które w latach 1929–1939 pojawiały się dość regularnie. Drugi zeszyt „Zarania Śląskiego” z siódmego rocznika został wydany z okazji szóstego Zjazdu Związku Muzeów w Polsce, który odbył się w Cieszynie i otwarcia tamtejszego Muzeum Miejskiego w dniu 21 czerwca 1931 r. Na okładce tego numeru pisma umieszczono fotografię „kamienicy Demlowskiej”, budynku w którym znajdował się kiedyś pałac hrabiowskiego rodu Larischów. Gmach ten w 1918 r. został zakupiony przez władze miejskie Cieszyna od rodziny Demłów, po remoncie przeznaczono go na siedzibę Muzeum Miejskiego, w którym zdeponowano zbiory księdza Józefa Londzina. Zeszyt trzeci z 1933 r. w całości poświęcono zagadnieniom historycznym związanym z 250. rocznicą odsieczy wiedeńskiej. Na obwolucie znalazła się fotografia przedstawiająca szkic górnej części pomnika Jana III Sobieskiego, który wykonał krakowski rzeźbiarz Zygmunt Langman w 1918 r. Szkice postumentu, którego projekt nie został w ostateczności zrealizowany, zakupił dla Sejmu Śląskiego marszałek Konstanty Wolny. Wewnętrzna karta tytułowa to wizerunek cieszyńskiej tablicy pamiątkowej z 1883 r., której dzieje przypomniał Ludwik Brożek w artykule *Przed pięćdziesięciu laty* („Zaranie Śląskie” R. 9: 1933, z. 3, s. 153–156). Zeszyt drugi z 1935 r. o charakterze regionalnym został przygotowany przez osoby związane ze Stowarzyszeniem Akademików Polskich na Śląsku „Znicz”, a na okładce zamieszczono barwną grafikę zaprojektowaną i wykonaną przez Zdzisława Cyankiewicza, studenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie⁴⁰. Wspominany trzeci numer „Zarania Śląskiego” z 1937 r.

z okładką przedstawiającą drzeworyt Jana Wałacha *Stado owiec borem* w całości został poświęcony Beskidom, gdyż ukazał się z okazji Tygodnia Gór. Zawarto w nim artykuły z zakresu historii, krajoznawstwa, folkloru tego regionu oraz przypomniano twórczość literacką (m.in. teksty zmarłego Jana Łyska) i artystyczną mieszkańców tego regionu. Ostatni przedwojenny numer pisma ukazał się na przełomie lipca i sierpnia 1939 r. i poświęcony został w całości terenom Zaolzia. Na okładce zamieszczono mapę Śląska Cieszyńskiego, którą wykonano na podstawie rysunku Władysława Milata. Na wewnętrznej karcie tytułowej znajduje się fragment przemówienia marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego z dnia 2 października 1938 r. i fotografia przedstawiająca wkroczenie wojsk polskich na Zaolzie („Zaranie Śląskie” R. 15: 1939, z. 2–4).

Szata graficzna czasopisma nierzadko nawiązywała również do aktualnych wydarzeń z życia politycznego, społecznego czy kulturalnego. Fotografia Józefa Piłsudskiego, który zmarł 12 maja 1935 r., została umieszczona na wewnętrznej karcie tytułowej trzeciego zeszytu z jedenastego rocznika „Zarania Śląskiego”. Warto zwrócić uwagę na numer kwartalnika zadedykowany „Wojewodzie Śląskiemu Drowi Michałowi Grażyńskiemu w dziesięciolecie pracy dla Śląska”, na okładce którego znalazła się fotografia przedstawiająca dekorację westybulu w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, przygotowaną z okazji wystawy poświęconej powstaniom śląskim i plebiscytowi („Zaranie Śląskie” R. 12: 1936, z. 3). Tematyka artykułów z tego numeru skupiała się na zagadnieniach związanych z życiem kulturalnym, społecznym oraz rozwojem szkolnictwa śląskiego w latach 1926–1936. Całość dopełnia rozległy artykuł Edwarda Kostki ilustrowany piętnastoma fotografiami wojewody⁴¹ oraz wewnętrzna karta tytułowa z portretem Michała Grażyńskiego.

Kwartalnik zmieniał się nieustannie. Obok przeobrażeń związanych z określeniem charakteru i tematyki publikowanych artykułów, zachodziły też istotne zmiany w wyglądzie pisma. Wnętrze „Zarania Śląskiego” w pierwszym okresie istnienia, a więc w latach 1907–1912, było zdominowane przez secesyjną szatę graficzną. Ornamenty roślinne i geometryczne, które dopełniały teksty, sprawiły, że początkowe numery kwartalnika cechowały się nadmiarem różnorodnych elementów ozdobnych i małą przejrzystością. Stopniowo w latach 1929–1939 wygląd i układ materiału w „Zaraniu Śląskim” został podporządkowany nowoczesnym rozwiązaniom. W znaczący sposób ograniczono również ilość informacji zamieszczanych na odwrocie przedniej okładki. Wprowadzona została także gruba, nowoczesna paginacja i blokowe pismo, którego używano w tytułach. Dawne ornamenty zastąpiono fotografiami i reprodukcjami grafik, które ilustrowały poszczególne artykuły.

Losy „Zarania Śląskiego” w latach 1907–1939 były skomplikowane i niełatwe, przede wszystkim ze względu na ówczesną sytuację polityczną i społeczną. Historia czasopisma w nierozzerwalny sposób związana jest z biografiami jego współtwórców: Ernesta Farnika, Gustawa Morcinka, Ludwika Brożka czy Pawła Bocka. Był to niewątpliwie czas wielkich i ważnych przeobrażeń i zmian, które są widoczne na kartach „Zarania Śląskiego”. Jednocześnie był to okres kształtowania się programu i wyglądu pisma, które założono w Cieszynie. Trzeba jednak pamiętać o tym, że pozycja i ranga kwartalnika wzrosła w 1935 roku, kiedy jego współwydawcą został Instytut Śląski z Katowic, a obowiązki sekretarza pełnił Ludwik Brożek, pracujący w Bibliotece Sejmu Śląskiego. W latach 1907–1939 „Zaranie Śląskie” było kwartalnikiem literackim i regionalnym, związanym zarówno z Cieszynem, jak i Katowicami.

Przypisy

- 1 M. Fazan, *Archiwum Ernesta Farnika*, „Zaranie Śląskie” R. 29 (1966), z. 1, s. 122–132.
- 2 K. Heska-Kwaśniewicz, *Współpraca Gustawa Morcinka z „Zaraniem Śląskim”*, w: *Studia nad piśmiennictwem śląskim. Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach. Prace historyczno-literackie*, Katowice 1967, s. 241–259.
- 3 L. Brożek, *Farnik Ernest*, w: *PSB*, t. 6, Kraków 1948, s. 371–372; J. Golec, S. Bojda, *Farnik Ernest*, w: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, t. 1, Cieszyn 1993, s. 93–94.
- 4 W. Dubiański, *Skład władz gminnych Cieszyna w okresie międzywojennym*, „Pamiętnik Cieszyński” t. 15, 2000, s. 103.
- 5 D. Dubiel, *Z dziejów cieszyńskiej fotografii*, „Kalendarz Cieszyński” 2000, s. 113–116.
- 6 *Historia prasy polskiej*, t. 2, *Prasa polska w latach 1864–1918*, Warszawa 1976, s. 172–174; K. Heska-Kwaśniewicz, *Zaranie Śląskie (1907–1939). Zarys monograficzny*, Katowice 1979, s. 13–18; M. Fazan, *Geneza „Zarania Śląskiego”*, „Zaranie Śląskie” R. 52 (1989), z. 1, s. 9–23.
- 7 [E. Farnik], *Słowo od wydawcy*, „Zaranie Śląskie” R. 1 (1907/1908), z. 1, s. 3–4.
- 8 Z. Hierowski, D. Meyza, „Zaranie Śląskie” – pierwsze polskie pismo regionalne, „Roczniki Biblioteki Narodowej” t. 5, 1969, s. 199.
- 9 *Zaranie Śląskie. R. 1: 1907–1908 – R. 4: 1911–1912. Bibliografia zawartości*. Oprac. D. Meyza, „Zaranie Śląskie” R. 30: 1967, z. 2, s. 339–347.
- 10 P. Śmietana-Sokołski, *Śląskie utwory sceniczne*, Katowice 1936, s. 35–38.
- 11 J. Zielińska, *Zapomniana inicjatywa „Zarania Śląskiego”. Pieśni ludu polskiego na Śląsku*, „Śląskie Miscellanea” t. 6, red. J. Malicki, K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 1994, s. 77–81.
- 12 Fotografia *Ślązaczki w dawnym stroju wałaskim* wykonywana przez Gustawa Morcinka znalazła się na okładce „Zarania Śląskiego” (R. 8 [1932], z. 1). Zob. K. Heska-Kwaśniewicz, *Współpraca Gustawa Morcinka...*, s. 241–259.
- 13 L. Brożek, *Od redakcji*, „Zaranie Śląskie” R. 11 (1935), z. 2, s. 144.
- 14 Zob. J. Miękina-Pindur, *Ludwik Brożek – „śląski Estreicher”. Sylwetka bibliologa, bibliofila i regionalisty*, Katowice 2001.
- 15 L. Brożek, *Z moich wspomnień o „Zaraniu Śląskim”...*, „Zaranie Śląskie” R. 30 (1967), z. 2, s. 231.

- 16 M. Fazan, *Dr Ludwik Brożek (1908–1976)*, „Zaranie Śląskie” R. 39 (1976), z. 4, s. 743–754.
- 17 M. Fazan, *Bocek Paweł*, w: *Śląski Słownik Biograficzny*, t. 3, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1981, s. 39–40; J. Golec, S. Bojda, *Kotula Bernard*, w: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, t. 1, Cieszyn 1993, s. 40.
- 18 J. Miękina-Pindur, *Bibliofilskie przyjaźnie Ludwika Brożka*, „Litteraria: teoria literatury, metodologia, kultura, humanistyka” R. 28 (1997), s. 147–148.
- 19 U. Gumułowa, *Bibliografia prac Alfreda Jesionowskiego*, Katowice 1965; *Bibliografia wartości „Zarania Śląskiego”*, „Zaranie Śląskie” R. 30 (1967), z. 2, s. 331–409.
- 20 *Gustawa Morcinka listy do Alfreda Jesionowskiego z lat 1932–1935*, Katowice 1973, s. 19.
- 21 L. Brożek, *Z dziejów „Zarania Śląskiego”*, „Zaranie Śląskie” R. 20 (1957), z. 1–2, s. 18.
- 22 L. Brożek, *Od redakcji*, „Zaranie Śląskie” R. 11 (1935), z. 4, s. 143.
- 23 L. Brożek, *Z moich wspomnień o „Zaraniu Śląskim”*..., s. 235.
- 24 L. Brożek, *Z dziejów „Zarania Śląskiego”*..., s. 10.
- 25 J. Broda, *Księga pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia Męskiego Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego im. Pawła Stalmacha w Cieszynie*, Cieszyn 1959, s. 60–69; J. Golec, S. Bojda, *Kotula Bernard*, w: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, t. 1, Cieszyn 1993, s. 155–156.
- 26 K. Heska-Kwaśniewicz, *Zaranie Śląskie 1907–1939. Monografia...*, s. 86–87.
- 27 L. Brożek, *Z dziejów „Zarania Śląskiego”*..., s. 15.
- 28 K. Heska-Kwaśniewicz, *Współpraca Gustawa Morcinka z „Zaraniem Śląskim”*..., s. 251.
- 29 Zob. J. Kuglin, *Ze wspomnień typografa*. Wrocław 1958; J. Golec, S. Bojda, *Kotula Bernard*, w: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, t. 1, Cieszyn 1993, s. 169–170.
- 30 Nowela została wydana w dwóch wariantach, z drzeworytami Pawła Stellera: G. Morcinek, *Ondraszkowe ostatki*, Poznań 1930, sygn. Biblioteki Śląskiej II 143074, oraz z drzeworytami Stanisława Kuglina: G. Morcinek, *Ondraszkowe ostatki*, Poznań 1930, sygn. Biblioteki Śląskiej II 145752; O seriach bibliofilskich wydawanych przez Jana Kuglina zob.: M. Gębczak, *Biblioteki Jana z Bogumina Kuglina*, w: „Śląskie Miscellanea” t. 17, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2004, s. 80–86.
- 31 Jak zauważyła K. Heska-Kwaśniewicz w bibliografii „Zarania Śląskiego” („Zaranie Śląskie” R. 30 (1967), z. 2, s. 342, poz. 169) pojawił się błędny inicjał imienia autora tej notatki. Zob. K. Heska-Kwaśniewicz, *Współpraca Gustawa Morcinka z „Zaraniem Śląskim”*..., s. 251.
- 32 S. Steller, *Wspomnienia: „Mój Ojciec”*, w: *Paweł Steller – życie i twórczość*, cz. 1: *Życie (1895–1974)*, Katowice 2006, s. 30–31.
- 33 E. Wichura-Zajdel, *Twórczość plastyczna Pawła Stellera*, „Zaranie Śląskie” R. 21 (1958), z. 3, s. 63–67.
- 34 K. Heska-Kwaśniewicz, *Współpraca Gustawa Morcinka z „Zaraniem Śląskim”*..., s. 253.
- 35 G. Morcinek, „Zaranie Śląskie”, „Gazeta Polska” z 6 kwietnia 1937. Cyt. za: „Zaranie Śląskie” R. 30 (1967), nr 2, s. 240.
- 36 Zob. J. Probosz, *Wesele górali istebniańskich*, Cieszyn 1939, s. 15, 31.
- 37 L. Brożek, *Z moich wspomnień o „Zaraniu Śląskim”*..., s. 233.
- 38 L. Miękina, *Po bobreckich śladach... W stulecie powstania cmentarza, kościoła, seminarium nauczycielskiego w Bobrku koło Cieszyna*, Cieszyn 2010, s. 75.
- 39 „Nasz Kraj” 1935, nr 23, s. 1.
- 40 Zob. *Księga o Śląsku wydana z okazji jubileuszu 35-letn. istnienia „Znicza”*, red. A. Targ, Cieszyn 1929; M. Heller, *Stowarzyszenie Studentów Polaków ze Śląska Cieszyńskiego*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 45 (1990), nr 1, s. 65–73.
- 41 E. Kostka, *W dziesięciolecie rządów wojewody śląskiego dra Michała Grażyńskiego*, „Zaranie Śląskie” R. 12 (1936), z. 3, s. 159–171.

Anna Kubica

Historia Instytutu Śląskiego w Katowicach 1934–1949

Po zakończeniu I wojny światowej w 1918 r., która przyniosła upadek mocarstwom środkowoeuropejskim, nowo powstające w ich obszarze państwa, w tym i Polska, przystąpiły do kształtowania swoich granic. Walka o sporne terytoria i rozstrzygnięcie przebiegu granic trwały kilka lat, w przypadku Górnego Śląska dopiero po trzech powstaniach śląskich (w latach 1919–1921) i przeprowadzonym plebiscycie (w marcu 1921 r.) udało się rozstrzygnąć o jego przynależności terytorialnej i włączyć część jego obszaru do II Rzeczypospolitej. Utworzone w 1922 r. województwo śląskie zajmowało 1,1% całkowitego obszaru państwa polskiego, zamieszkiwało je 4,4% ogólnej liczby mieszkańców kraju. Jednak po przyłączeniu wschodniej części Górnego Śląska, majątek przemysłowy Polski wzrósł niemal trzykrotnie¹. Górny Śląsk, jako teren silnie uprzemysłowiony, był zamieszkiwany głównie przez ludność robotniczą, niewykwalifikowaną do objęcia stanowisk na niższych i średnich szczeblach administracji, jedynie niewielki odsetek stanowiła rodzima inteligencja identyfikująca się z polskością. Dlatego zmiana przynależności państwowej wschodniej części Górnego Śląska wiązała się z koniecznością rozwoju życia publicznego oraz przystosowania go do potrzeb

państwowości polskiej. Aby zachować ciągłość działalności instytucji administracyjnych i publicznych, niezbędnym stało się uzupełnienie braków kadrowych (potrzebowano kilku tysięcy nauczycieli, sędziów i prawników, inżynierów, lekarzy, policjantów, urzędników celnych i wykwalifikowanych pracowników poczty, urzędu skarbowego oraz banku). Na potrzeby doraźnej działalności administracyjnej, część polskiej kadry urzędniczej została sprowadzona z terenów dawnej Galicji, jednak konieczne było rozbudowanie polskiego życia kulturalnego oraz rozwój rodzimej inteligencji na Górnym Śląsku, poprzez powołanie szeregu instytucji naukowych, kulturalnych i oświatowych². Wobec postulowanych potrzeb podjęcia problematyki śląskiej przez naukę polską³, planowano utworzenie na terenie przyłączonej części Górnego Śląska szkoły wyższej. Po raz pierwszy propozycję tę zgłosili podczas posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w lutym 1921 r. posłowie ks. Stanisław Adamski oraz Wojciech Sosiński⁴, powodowani zapewne przykładem Wielkopolski, gdzie po zakończeniu powstania utworzono w 1919 r. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza⁵ – jednak jak to już zostało wcześniej wspomniane w przypadku Górnego Śląska podobne postępowanie nie było możliwe z racji niewielkich

sił naukowo-dydaktycznych. Działalność naukową starały się rozwijać stowarzyszenia, m.in. Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku, Śląskie Towarzystwo Literackie, Towarzystwo Filozoficzne na Śląsku oraz Polskie Towarzystwo Historyczne. Kolejne instytucje o charakterze naukowym, związane z szeroko pojętymi naukami humanistycznymi, utworzono po 1926 r., kiedy władzę na terenie województwa sprawował Michał Grażyński⁶. Instytut Pedagogiczny powstał w Katowicach w 1928 r., placówka Muzeum Śląskiego powołana została przez Sejm Śląski w styczniu 1929 r., w tym też roku rozpoczęło działanie Śląskie Konserwatorium Muzyczne, jednak nie było placówki, która koordynowałaby badania tematyczne związane z polskim Górnym Śląskiem⁷. W związku z tym wojewoda Grażyński postanowił nawiązać kontakty z ośrodkiem naukowym, który mógłby podjąć się badań śląskoznawczych, jego wybór padł na bliskie mu środowisko krakowskiej Polskiej Akademii Umiejętności⁸ (PAU), gdzie funkcję sekretarza generalnego pełnił jego mistrz z okresu studiów – prof. Stanisław Kutrzeba⁹. Jak pisze Julian Dybiec po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zasięg prac akademii rozszerzył się m.in. o ziemie Górnego Śląska. Możliwość badania nowych terenów oraz przeciwdziałania propagandzie niemieckiej skłoniły uczonych do zorganizowania systematycznych prac obejmujących całość tej dzielnicy¹⁰. W piśmie do wojewody z 23 lutego 1928 r. profesor Stanisław Kutrzeba donosił, że odbyło się w PAU zwołane przez sekretarza generalnego zebranie historyków krakowskich, interesujących się dziejami Śląska. Kutrzeba przedstawił szczegółowy program wydawnictwa publikacji zbiorowej poświęconej dziejom Śląska do końca XIV wieku, który został przyjęty w całości na zgromadzeniu. Jak wyjaśniał, zainteresowanie PAU badaniami śląskimi wynikało z tego, że były to najbardziej

zaniedbane ziemie w nauce oraz z racji przygotowanego przez Niemców na rok 1929 zbiorowego dzieła o Śląsku. W związku z tym prosił wojewodę o subwencję, jako że akcja Akademii była zgodna z linią zamierzeń wojewody „podniesienia kultury polskiej i samowiedzy narodowej na Śląsku, jak również zainteresowania całego społeczeństwa tą prastarą ziemią piastowską”¹¹. Prośba PAU została przychylnie rozpatrzona przez wojewodę śląskiego, który przyznał na jej realizację subwencję wynoszącą 50 000 zł¹². Pozyskując wsparcie wojewody śląskiego, Akademia postanowiła zorganizować systematyczne prace obejmujące docelowo całość ziem śląskich. W wyniku prac członków akademii, przy współpracy uczonych z różnych ośrodków, uruchomiono Wydawnictwa Śląskie, w ramach których ukazały się liczne publikacje i serie wydawnicze. Były to m.in.: trzutomowa *Historia Śląska*, *Prace Antropologiczne*, *Prace Biologiczne*, *Prace Ekonomiczne*, *Prace Etnograficzne*, *Prace Geologiczne*, *Prace Prehistoryczne*, *Prace Historyczne* i *Prace Językowe*¹³. Szeroko zakrojone badania wykopaliskowe na Śląsku, prowadzone przez Józefa Żurowskiego, zaowocowały wydaniem przez niego i Romana Jakimowicza *Atlasu grodzisk śląskich*¹⁴.

Konsekwencją rozwijających się badań nad Śląskiem było powołanie 27 marca 1933 r. w ramach PAU Komitetu Wydawnictw Śląskich PAU, którego celem miało być koordynowanie prac śląskoznawczych prowadzonych przez polskich uczonych, wywodzących się z różnych ośrodków badawczych i reprezentujących różne dyscypliny. Przedstawicielami Śląska zasiadającymi w Komitecie na wniosek wojewody mieli się stać: K. Wolny (marszałek Sejmu Śląskiego), E. Szramek (prezes TPNnŚ), Tadeusz Krupczyński (naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego), T. Dobrowolski (dyrektor Muzeum Śląskiego) oraz sam M. Grażyński¹⁵.

Na posiedzeniu 24 lutego 1933 r. wojewoda zaznaczył, że zależy mu, aby Komitet położył nacisk na prace o znaczeniu aktualnym, praktycznym, pilna według niego była konieczność podjęcia studiów nad prehistorią Śląska oraz studiów językowych. Jednak w miesiąc później, 27 marca 1933 r., na inauguracyjnym posiedzeniu KWS¹⁶ Grażyński stwierdził, że z uwagi na zbliżający się termin wygaśnięcia Konwencji Genewskiej (co jak przewidywał mogło wywołać znaczne reperkusje międzynarodowe¹⁷), KWS powinien rozwijać szczególnie badania humanistyczne oraz studia nad aktualnym stanem gospodarczym Śląska i stosunkami demograficznymi. Na tym też spotkaniu wojewoda po raz pierwszy przedstawił zamiar utworzenia Instytutu Śląskiego, który wraz z TPNŚ miał zająć się działalnością popularyzatorską w przeciwieństwie do gruntownych studiów naukowych prowadzonych przez KWS¹⁸. O stopniu zaawansowania prac nad powstaniem Instytutu świadczy list z kwietnia 1933 r., w którym wojewoda śląski powiadał sekretarza PAU, że z obiecanych Akademii 70 tys. zł może przekazać jedynie 40 tys. zł, ponieważ Sejm Śląski pozostałe 30 tys. zł przeznaczył na działania Instytutu. Dopiero w wypadku, gdyby ten nie uruchomił jeszcze specjalnych prac, cała suma zostanie przekazana Akademii¹⁹.

Wzorem dla wojewody przy tworzeniu Instytutu Śląskiego był zapewne działający w Toruniu Instytut Bałtycki, założony w 1926 r. (M. Grażyński zasiadał w jego kuratorium²⁰). Celem tej placówki było, jak zapisano w statucie, badanie stosunków gospodarczych, politycznych i narodowościowych wybrzeża bałtyckiego pod kątem związanych z nim interesów polskich poprzez gromadzenie materiałów naukowych związanych z wybrzeżem bałtyckim, wydawanie dzieł naukowych służących obronie interesów Polski związanych z Bałtykiem oraz utrzymywanie pracowni

i bibliotek wspierających działalność naukową w zakresie spraw interesujących Polskę nad Bałtykiem²¹. W pierwszym okresie istnienia Instytutu Bałtyckiego oprócz subwencji przyznanych przez wojewodę na publikacje związane ze Śląskiem²², wsparcia udzielał mu także Skarb Śląski, który dotował częściowo działalność toruńskiej placówki²³. Z tego okresu zachowała się korespondencja między związanym z Instytutem Bałtyckim R. Lutmanem a wojewodą M. Grażyńskim, który w liście z 30 września 1933 r. wyjaśniał, że nie może przyznać nowej subwencji na wydawnictwa Instytutu Bałtyckiego związane ze Śląskiem, ponieważ w najbliższym czasie planuje uruchomić Instytut Śląski, „który sam podjął tę działalność propagandową”²⁴. W październiku wojewoda M. Grażyński zawiadomiał prof. Kutrzebę, że przystępuje do organizowania Instytutu Śląskiego, który będzie się zajmował na miejscu organizowaniem „pewnych przedsięwzięć typu propagandowego oraz wydawnictwami, mającymi charakter nieco tendencyjny”²⁵. Jednocześnie zwracał się z prośbą by generalny sekretarz PAU zgodził się na wstąpienie do kuratorium Instytutu, które miało składać się oprócz niego z marszałka Sejmu Śląskiego i wojewody²⁶. Profesor Kutrzeba odniósł się przychylnie do prośby wojewody, wchodząc tym samym w skład kuratorium Instytutu²⁷.

Pierwsze posiedzenie w sprawie Instytutu Śląskiego odbyło się 29 listopada 1933 r., a następnie placówka jako stowarzyszenie została wpisana do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego pod numerem 28 na mocy decyzji wojewody śląskiego z dnia 15 grudnia 1933 r.²⁸. Inauguracyjne posiedzenie, na którym proklamowano powstanie Instytutu Śląskiego w Katowicach odbyło się 28 lutego 1934 r. Wzięli w nim udział przedstawiciele zakładów pracy i instytucji, które zgłosiły chęć finansowego

wspierania Instytutu, oraz członkowie indywidualni. Od nich wszystkich Instytut otrzymał subwencję wysokości 54 tys. zł²⁹. Do zadań nowo powstałego Instytutu należało prowadzenie działalności naukowej w zakresie zagadnień odnoszących się do spraw śląskich, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki wynikającej z aktualnych potrzeb regionu, a następnie zapoznawanie czynników rządowych i społeczeństwa z wynikami tych badań przez wydawanie komunikatów, prac naukowych, pism popularnych, urządzenie odczytów, zebrań dyskusyjnych itp.³⁰. Ponieważ powołanie Instytutu miało również podstawy polityczne (walka z wpływami niemieczyny na Górnym Śląsku poprzez przerwanie niemieckiej przewagi w kształtowaniu opinii o przynależności Śląska, jego historii i współczesności)³¹ został on uznany za instytucję rządową i podporządkowany władzom wojewódzkim³². Jak mówił wojewoda M. Grażyński plan działalności Instytutu Śląskiego będzie ustalany zależnie od stwierdzonych potrzeb pod kątem interesów państwowych – w podobny sposób postępują też instytucje niemieckie. By wywiązać się z naczelnego zadania, czyli budzenia zainteresowania sprawami śląskimi, konieczne było ustalenie stanu i potrzeb naukowych³³.

Instytut oficjalnie rozpoczął działalność 16 maja 1934 r. W skład jego kierownictwa wchodził: dyrektor (jednocześnie sekretarz) oraz zarząd (pięciu członków wybieranych podczas walnego zebrania oraz czterech mianowanych „z urzędu” – przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, TPNnŚ oraz Związku Obrony Kresów Zachodnich; na czele zarządu w latach 1934–1939 stał inż. E. Kwiatkowski). Stanowisko dyrektora od 16 maja 1934 r. zajmował dr R. Lutman, który znał się z wojewodą M. Grażyńskim z czasów walk powstańczych, a doświadczenie w kierowaniu placówką zdobył

w Instytucie Bałtyckim w Toruniu, gdzie był zastępcą dyrektora³⁴. W Instytucie Śląskim stanowisko zastępcy dyrektora powierzono A. Wrzowskiemu. Przy Instytucie Śląskim działała także Komisja Rewizyjna oraz Komisja Rozjemcza. Członkowie Instytutu dzielili się na cztery kategorie: wspierających, zwyczajnych, honorowych i korespondentów³⁵. Skład Kuratorium Instytutu zmienił się w 1935 r., kiedy to miejsce K. Wolnego zajął Karol Grzesik, nowy marszałek Sejmu Śląskiego³⁶.

Zapewne zarówno R. Lutman jak i M. Grażyński postanowili w działalności Instytutu Śląskiego wykorzystać w zakresie organizacji i form pracy sprawdzone rozwiązania z Instytutu Bałtyckiego. Podstawową formą działalności wydawniczej obu Instytutów były tzw. komunikaty – niewielkie w swojej objętości druki, prezentujące w sposób monograficzny dane zagadnienia, adresowane głównie na rynek czytelniczy oraz do użytku przez prasę, w celu popularyzowania tematyki śląskiej lub pomorskiej. Oba Instytuty wydawały również większe prace, które grupowane były w serie. Podobieństwa widać również w tytułach publikacji: Instytut Bałtycki wydawał *Pamiętniki Instytutu Bałtyckiego* oraz *Polskie Pomorze. Ziemia i ludzie*, a Instytut Śląski – *Pamiętniki Instytutu Śląskiego* oraz *Śląsk. Ziemia i ludzie*, a także w strukturze organizacyjnej placówek, które nie zatrudniały wielu pracowników, ale budowały sieci kontaktów i współpracowały przy konkretnych projektach z naukowcami z całego kraju³⁷.

Jak określono w statucie głównym zadaniem Instytutu była organizacja badań naukowych dotyczących mniejszości narodowych, zagadnień gospodarczych oraz socjalnych, dopiero w następnej kolejności wymieniano prace naukowe z zakresu nauk humanistycznych: historii, archeologii, etnografii, piśmiennictwa, językoznawstwa³⁸, a także geografii, ekonomii i bibliografii³⁹. Jedną z najważniejszych

monografii regionu była opracowana przez Instytut publikacja z 1936 r. *Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku* pod redakcją R. Lutmana. W tomie znalazły się prace m.in. K. Nitscha o językoznawstwie, M. Książkiewicza i E. Passendorfera o geologii, B. Olszewicza o kartografii, A. Wrzoska o geografii, M. Gładysza o etnografii, K. Piotrowicza o historii i W. Ogrodzińskiego o piśmiennictwie. Pozycja obejmowała szeroki wachlarz dziedzin, przedstawiając kompleksowo potrzeby nauki polskiej o Śląsku⁴⁰.

Do roku 1939 Instytut Śląski współpracował z 305 naukowcami i wydał: 94 samodzielne pozycje w sześciu seriach, 17 eszytów kwartalnych „Wykazu literatury bieżącej o Śląsku”, 14 numerów „Zarania Śląskiego”, 1 zeszyt czasopisma anglojęzycznego „Silesian Affairs”, 4 mapy oraz 150 komunikatów w czterech seriach. Łącznie Instytut wydał do wybuchu II wojny światowej 285 różnego rodzaju publikacji⁴¹. Dopełnieniem działalności wydawniczej Instytutu było organizowanie wieczorów dyskusyjnych i odczytów, poprzez które chciano spopularyzować wiedzę o regionie wśród społeczeństwa. W tym celu organizowano comiesięczne zebrania naukowe *Żywy dziennik*⁴² oraz tzw. piątki Instytutu Śląskiego, w ramach których od listopada 1928 r. do marca 1939 r. odbyło się 12 odczytów, cieszących się zainteresowaniem słuchaczy, ponieważ przeprowadzano je regularnie. Od lata 1938 r. Instytut Śląski odpowiadał też za odczyty odbywające się w różnych regionach kraju. Działalność popularyzatorską uzupełniały odczyty prowadzone na antenie rozgłośni Radia Katowice, gdzie w latach 1934–1936 wyemitowano 120 audycji o różnych zakresach tematycznych⁴³.

Instytut Śląski od 1934 r. inicjował, nieudane w ostatecznym rozrachunku, zabiegi o utworzenie placówki naukowej we Wrocławiu. Początkowo uważano, że utworzenie stałej stacji naukowej powinno

się przeprowadzić na zasadzie faktów dokonanych: najpierw wygenerować środki na stałe utrzymywanie pracowników naukowych we Wrocławiu, którzy prowadziliby ciągłe badania, a dopiero później podjąć kroki dyplomatyczne, zmierzające do usankcjonowania tej sytuacji⁴⁴. Również wrocławski konsul popierał taką drogę działania⁴⁵. W 1936 r. kwestia placówki naukowej we Wrocławiu zyskała poparcie wojewody M. Grażyńskiego⁴⁶. Komisja Budżetowa Sejmu Śląskiego uchwaliła dodatkową subwencję na uruchomienie stacji naukowej⁴⁷. Jednak po wymianie korespondencji z ambasadą polską w Berlinie, uznano, że delegowanie przez Instytut i Akademię swych współpracowników do Wrocławia na pewien okres czasu miało tę dobrą stronę, że bez potrzeby ubiegania się o zgodę władz niemieckich studia mogły być prowadzone. Wejście na drogę prawną mogłoby prowadzić do niepotrzebnych komplikacji i utrudnień⁴⁸. Proponowanym przez ambasadę rozwiązaniem było utworzenie tego typu placówki przy Uniwersytecie Wrocławskim lub poprzez przydzielenie kierownika stacji naukowej do wrocławskiego konsulatu polskiego, jako referenta kulturalno-naukowego, przy czym opłacony byłby on przez Instytut Śląski lub PAU⁴⁹.

Na początku 1939 r. kwestia utworzenia placówki we Wrocławiu zesłała na dalszy plan, bowiem jak donosił R. Lutman w czasie swojej bytności w Poznaniu i Warszawie dowiedział się, że istniały plany utworzenia osobnego Instytutu Pomorskiego i Wielkopolskiego dla badania zagadnień związanych z problemem niemieckim na Pomorzu i w Wielkopolsce oraz na sąsiednich terenach pogranicza polsko-niemieckiego. Według tego projektu, Instytut Bałtycki miałby ograniczyć swój zakres działania wyłącznie do zagadnień bałtyckich i morskich, natomiast obecny Wydział Pomoroznawczy Instytutu Bałtyckiego miałby zostać wyodrębniony jako

osobny Instytut z zakresem działania rozszerzonym na Wielkopolskę. Instytut ten miałby otrzymać nazwę Instytutu Ziemi Zachodnich. W związku z tymi projektami, zaistniała konieczność koordynacji poczynań, jako że działalność poszczególnych instytutów miała się krzyżować. Szczególne ważne było poczynienie tych zabiegów dla „całokształtu zagadnień polsko-niemieckich i zagadnień Niemców w Polsce”⁵⁰. R. Lutman wraz z S. Kutrzebą podejmowali kroki w sprawie konferencji porozumiewawczej, jednak pomimo początkowego entuzjazmu przedstawicieli różnych instytutów, przedsięwzięcie nie doszło do skutku z powodu wewnętrznego skonfliktowania⁵¹.

Działalność Instytutu przerwana została przez wybuch II wojny światowej. Po wkroczeniu do Katowic, Niemcy zajęli jego siedzibę. W wyniku rekwizycji zasobów, zniszczeniu uległy urządzenia, zaś wydawnictwa, biblioteka i akta zostały bądź to zniszczone, bądź rozproszone. Nie udało się również uratować spuścizny Instytutu znajdującej się w gmachu Polskiej Akademii Umiejętności oraz wydawnictw, które były w składach w Cieszynie i Warszawie. Zarówno pracownicy jak i współpracownicy Instytutu spotkali się z represjami władz okupacyjnych: prof. S. Kutrzeba, ks. prof. K. Michalski, T. Dobrowolski i prof. W. Semkowicz zostali osadzeni w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, ks. E. Szramek zmarł w obozie w Dachau, K. Grzesik i K. Wolny musieli opuścić Śląsk, zmarli we Lwowie, M. Grażyński udał się na emigrację. Również R. Lutman, którego nazwisko figurowało w hitlerowskiej księdze gończej opuścił Śląsk i w czasie wojny pracował we Lwowie w bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a następnie od 1942 r. ukrywał się w Warszawie⁵².

Po powrocie do Katowic 12 lutego 1945 r. R. Lutman dostał od pełnomocnika rządu dla Śląska, gen. Aleksandra

Zawadzkiego i p.o. wojewody ppłk. Jerzego Ziętka polecenie reaktywacji Instytutu⁵³. Pierwsza siedziba była zlokalizowana przy ul. Ligonii 7 w budynku Polskiego Związku Zachodniego, jednak wkrótce Instytutowi przydzielono własne lokum, mieszczące się przy ul. Warszawskiej 37, gdzie funkcjonował, po ukończeniu prac remontowych, od 16 czerwca 1945 r.⁵⁴. Przed Instytutem Śląskim od pierwszych chwil działalności stanęły nowe zadania, wynikające z powojennych realiów. Zmiana sytuacji społeczno-politycznej sprawiła, że to co w okresie międzywojennym było marzeniem, po wojnie stało się faktem dokonany. Niemal cały historyczny Śląsk znalazł się w granicach Państwa Polskiego, przez co problematyka podejmowanych badań została na nowo zdefiniowana. R. Lutman przedstawił trzy nowe kierunki, jakie stały przed Instytutem. Pierwszą kwestią był problem narodowościowy, drugą – scalenie ziem śląskich z Polską, a trzecią – przemiany społeczne związane z mieszaniami się kultur ludności miejscowej i napływowej⁵⁵.

Na pierwszym powojennym zebraniu organizacyjnym członków Instytutu, które odbyło się 15 listopada 1945 r., wybrano zarząd w składzie: kurator Oskar Kotula z Katowic (przewodniczący zarządu), prof. Stanisław Kulczyński rektor Uniwersytetu Wrocławskiego (pierwszy przewodniczący), dr R. Lutman (sekretarz zarządu), Czesław Pilichowski z Poznania, inż. Ignacy Borejko dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, ks. dr Bolesław Kominek z Opola, prof. inż. Władysław Kuczewski rektor Politechniki Śląskiej, dr Józef Lisak dyrektor Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach, dr Józef Pieter dyrektor Instytutu Pedagogicznego w Katowicach, dr Paweł Rybicki dyrektor Biblioteki Sejmu Śląskiego oraz inż. Fryderyk Topolski naczelny dyrektor Centralnego Związku Przemysłu Węglowego⁵⁶. Funkcję dyrektora Instytutu

ponownie pełnił R. Lutmana, a jego zastępcami zostali: podobnie jak przed wojną A. Wrzosek, który był równocześnie kierownikiem działu geograficznego oraz K. Popiołek redaktor działu wydawniczego i kierownik działu historycznego, sekretarzem został natomiast J. Lewański⁵⁷. Po rezygnacji R. Lutmana z pełnienia funkcji dyrektora jesienią 1948 roku katowickim oddziałem Instytutu Zachodniego kierował K. Popiołek⁵⁸. W skład Kuratorium weszli: Władysław Gomułka minister Ziem Odzyskanych, S. Kutrzeba, a po jego śmierci K. Nitsch prezes PAU, prof. Stanisław Arnold dyrektor Departamentu Nauki Ministra Oświaty, gen. A. Zawadzki wojewoda śląski i Karol Tkocz przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach⁵⁹.

Dnia 1 września 1945 r. pod kierownictwem Karola Maleczyńskiego uruchomiono oddział Instytutu Śląskiego we Wrocławiu, więcząc tym samym starania rozpoczęte w latach 30. o powołanie placówki obejmującej badaniami również Dolny Śląsk. 1 grudnia została również uruchomiona w Warszawie delegatura Instytutu, prowadzona przez Z. Miłobędzkiego⁶⁰. Przy wrocławskim ośrodku powstał oddział kłódzki, którego działalność opierała się na Towarzystwie Miłośników Ziemi Kłódzkiej oraz oddział wałbrzyski. W Cieplicach-Zdroju po przejęciu biblioteki Schaffgotschów, w której znajdowały się nie tylko książki, ale również mapy, ryciny, numizmaty i archiwalia, uruchomiono w 1947 r. stację naukową Instytutu Śląskiego⁶¹.

Instytut Śląski prowadził swoją działalność w latach 1945–1946 poprzez osiem komisji: historii, socjografii, prawa, literatury, etnografii, ekonomii, fizjograficznej i socjalnej. Niemal wszystkie działy miały swoją siedzibę w Katowicach, poza piśmiennictwem śląskim i socjografią, które zlokalizowały się we Wrocławiu⁶². Komisja socjograficzna pod kierunkiem

dr. P. Rybickiego opracowała i rozesała kwestionariusze oraz ankiety do osób zamieszkujących Śląsk, by zbadać relacje ludności miejscowej i napływowej. Gromadziła też materiały związane z życiem społecznym Śląska Opolskiego, przeprowadzając wywiady z działaczami śląskimi. Komisja historyczna pod przewodnictwem Ludwika Ręgorowicza organizowała spotkania poświęcone plebiscytowi i trzeciemu powstaniu śląskiemu oraz zbieraniu materiałów z okresu okupacji hitlerowskiej, a także rozpoczęła pracę nad monografiami miast śląskich. Komisja kulturalno-literacka z przewodniczącym Janem Dąbrową przygotowała dwa wydawnictwa dla ludności Śląska Opolskiego: *Jesteśmy Polakami* oraz *Śląsk walczący*. Komisja ekonomiczna prowadzona przez Edwarda Rosa opracowała projekt pracy zbiorowej dotyczący *Roli Śląska w strukturze gospodarczej Polski*. Komisja etnograficzna kierowana przez Mieczysława Gładysza przygotowała projekt wydawnictwa *Lud śląski*, a także prowadziła inwentaryzację materiałów muzealnych i bibliotecznych z zakresu etnografii w Chorzowie, Gliwicach i Bytomiu oraz opracowała kwestionariusz o sztuce ludowej dla korespondentów terenowych. Komisja prawnicza, nadzorowana przez Stanisława Wierzińskiego, zorganizowała 12 posiedzeń, w czasie których omówiono m.in. kwestię unifikacji ustawodawstwa karnego oraz sprawę spolszczenia nazwisk i imion na terenie Śląska. Komisja fizjograficzna kierowana przez Franciszka Ludowę odbyła 7 posiedzeń, na których podejmowano tematykę krajobrazu Góry św. Anny, Jury Krakowsko-Częstochowskiej, roślinności Sudeców oraz tras wędrówek po Dolnym Śląsku. Komisja socjalna przewodzona przez Rudolfa Beresia dyskutowała w sprawie projektu ustawy emerytalnej, ubezpieczeń górników, a jej opinię przekazano do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej

wraz z materiałem naukowych badań nad problemem pracy⁶³.

Oddział Instytutu Śląskiego we Wrocławiu, by określić najpilniejsze kierunki badań, zorganizował konferencję *O potrzebach nauki polskiej na Dolnym Śląsku*, która odbyła się 6 kwietnia 1946 r. w Sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego⁶⁴. Przedstawiciele poszczególnych dziedzin przedstawili swoje propozycje najpilniejszych badań. Do najważniejszych zadań geografii na Śląsku należało uzupełnienie prac niemieckich, dotyczących tego terenu o polską perspektywę oraz wypełnienie ogromnej luki w badaniach geografii społecznej. W zakresie antropologii należało z jednej strony uporządkować i usystematyzować wyniki przedwojennych badań polskich i niemieckich, z drugiej strony pilnie należało przeprowadzić badania antropologiczne nad miejscową ludnością niemiecką przed wywiezieniem jej do Niemiec, co jednocześnie pozwoliłoby skontrolować niemiecki stan badań. Działania na polu prehistorii w znacznej części zmierzały do utrzymania wysokiego poziomu sprzed wojny (ochrona zabytków w terenie była rozwinięta na niespotykaną skalę – nie było porównywalnej sytuacji w pozostałych dzielnicach Niemiec, jak i w Europie), dlatego wnioskowano o rozbudowanie zakładu prehistorii na Uniwersytecie Wrocławskim, organizacji muzeów w celu prezentacji eksponatów oraz ochronie zabytków prehistorycznych. Przed historiami na Śląsku stało ogromne wyzwanie, ponieważ na odzyskane ziemie przybywała fala ludności z innych dzielnic, dla których ziemia śląska zdawała się obca, gdy tymczasem przez minione wieki była ona złączona licznymi więzami z Polską – i tę świadomość musiała wskrziesić historia. Odrębną kwestią do zbadania pozostała przebudowa społecznej struktury narodu na Śląsku w wyniku przesiedlenia ludności. Wśród najpilniejszych działań naukowych była konieczność stworzenia historii ogólnej

Śląska, monografii miast oraz monografii najwybitniejszych Piastów. Z kolei rolą etnografii było po pierwsze przejrzanie materiałów źródłowych, odszukanie tego co polskie oraz sprostowanie zafałszowań bądź przemilczeń nauki niemieckiej. Po drugie konieczne było poznanie kultury ludności zamieszkującej te ziemie, jak też zbadanie grup napływowych. W przypadku językoznawstwa główny nacisk należało położyć na jak najszybsze opracowanie dialektologiczne terenów znajdujących się po dawnej stronie niemieckiej, tym bardziej że groziła im niwelacja ze strony polszczyzny wskutek repatriacji. Do ekonomii należało przede wszystkim zbadanie stanu przemysłu śląskiego i stworzenie spójnego raportu, ponieważ po roku od objęcia tych ziem nie było ani jednego człowieka, który wiedziałby dokładnie czym się dysponuje, nikt nie znał obrazu całości⁶⁵. Już niektóre zaprezentowane na konferencji konkluzje obrazowały jak wiele pracy w stosunkowo krótkiej perspektywie czasowej czekało na naukowców. Dodatkowo dążenie, by ocalić przed zapomnieniem te elementy, które w wyniku zmian struktury ludności na terenie Dolnego Śląska miały zostać bezpowrotnie utracone, wymagało szybkich działań.

Nawiązując do przedwojennego trybu działalności, praca Instytutu opierała się na 16 pracownikach etatowych oraz szerokiej sieci współpracowników i korespondentów zgrupowanych w poszczególnych sekcjach i komisjach. Na terenie samego tylko Śląska nawiązano współpracę ze 157 osobami i z 84 osobami z Wrocławia. W sumie w okresie od reaktywacji Instytutu na początku 1945 r. do jego przejścia przez Instytut Zachodni opublikowano 202 pozycje wydawnicze, w skład których wchodziło: 58 książek, 117 komunikatów, 13 biuletynów informacyjnych, 12 zeszytów „Wiadomości o Śląsku” oraz 2 mapy⁶⁶. „Zaranie Śląskie”, jako wyłączny organ Instytutu Śląskiego,

wydawane było w formie kwartalnika, a do 1948 r. ukazało się 11 numerów. Równie prężnie kontynuowano działalność popularyzatorsko-informacyjną. Poprzez cyklicznie odbywające się w Katowicach „srody Instytutu Śląskiego”, a we Wrocławiu „Wieczory Zachodnie” aktywizowano życie naukowo-kulturalne. Otwarte dyskusje, prelekcje i odczyty cieszyły się sporym zainteresowaniem⁶⁷.

W 1948 r. postanowiono scalić odrębne jednostki, jakimi były: Instytut Zachodni, Instytut Śląski, Instytut Mazurski i Wydział Pomoroznawczy Instytutu Bałtyckiego w jeden Instytut Zachodni z centralą w Poznaniu. W lipcu w Instytucie Śląskim przygotowywano się do zamknięcia ksiąg rachunkowych w związku z przejściem ich przez Instytut Zachodni⁶⁸, od 1 sierpnia Oddział Wrocławski miał działać jako Oddział Śląski Instytutu Zachodniego we Wrocławiu pod kierownictwem R. Lutmana oraz zmienić swoją dotychczasową siedzibę, przeprowadzając się z budynku przy placu Uniwersyteckim 7 na ul. Parkową 1–3⁶⁹. Z kolei dotychczasowa centrala katowicka Instytutu, ponieważ nie znajdowała się na terenie ziem odzyskanych, kierowana była przez kilka miesięcy przez dr. K. Popiołka⁷⁰. W listopadzie 1948 r. przez wojewodę śląsko-dąbrowskiego została wydana decyzja o likwidacji stowarzyszenia pod nazwą „Instytut Śląski”, zapisanego pod nr. 3. rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego⁷¹. Likwidacja zgodnie z uchwałą Prezydium Kuratorium Instytutu Zachodniego z dnia 28 stycznia 1949 r. miała nastąpić z dniem 30 kwietnia 1949 r.⁷², część majątku miała zostać przejęta przez Instytut Zachodni, a część miała przypaść, po podpisaniu porozumienia, Śląsko-Dąbrowskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk⁷³, które przejęło katowicki oddział Instytutu Śląskiego⁷⁴. Śląsko-Dąbrowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w roku następnym weszło

w skład Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Z kolei księgozbiór zgromadzony przez lata działalności Instytutu Śląskiego przejęła Biblioteka Śląska, a księgozbiór z Cieplic został podporządkowany Bibliotece Narodowej w Warszawie⁷⁵.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych w maju 1948 r., jako oficjalny powód połączenia, a właściwie likwidacji poszczególnych Instytutów podawało cel usprawnienia prac naukowców poprzez zespolenie wysiłków w ramach jednej placówki oraz „oszczędne i jak najbardziej efektywne wykorzystanie funduszy, przeznaczonych przez Państwo”. Przy reorganizacji podawano również argument oszczędności finansowych poprzez „likwidację przerostów administracyjnych” oraz „likwidację wszelkich jednostek organizacyjnych, istniejących w ramach dotychczasowych czterech Instytutów, których zadania mogą być wykonywane w inny bardziej celowy lub bardziej oszczędny sposób”⁷⁶.

Jak słusznie zapewne uważał Stanisław Senft, przyczyną likwidacji Instytutu Śląskiego była jego nieprzystawalność do totalitarnego i scentralizowanego ustroju państwowego, który nie tolerował samodzielnych lokalnych placówek. Ich działalność odbiegająca od narzuconego, schematycznego wzorca poszukiwań badawczych o innym rodowodzie ideologicznym wydawała się co najmniej podejrzana. Co więcej w oczach dogmatyków komunistycznych działacze i organizatorzy Instytutu Śląskiego musieli uchodzić za ludzi o poglądach „przestarzałych” lub nawet „wywrotowych”⁷⁷.

Przypisy

1 Patrz szerzej: *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 219–227, 238–247.

2 Patrz szerzej: M. W. Wanatowicz, *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice 1982.

3 W. Zieliński, *O Michale Grażyńskim, Romanie Lutmanie i innych*, w: *Szkice wspomnieniowe w 50 lat od powołania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*, Katowice 1984, s. 10.

4 M. W. Wanatowicz, *Polska wobec Górnego Śląska w latach 1918–1922*, w: *75. rocznica powrotu Górnego Śląska do Polski*, Katowice 1997, s. 53.

5 B. Cimała, *Instytut Śląski w Katowicach (1934–1939)*, w: *Instytut Śląski 1934–1994*, red. K. Heffner, Opole 1994, s. 22.

6 Z. Hojka, *Administracja rządowa*, w: *Województwo śląskie 1922–1939*, red. F. Serafin, Katowice 1996, s. 36.

7 B. Cimała, *Instytut Śląski...*, s. 23.

8 Podobną próbę podjęło również wcześniej TPNnŚ, powierzając krakowskim naukowcom prof. Janowi Bystroniowi i prof. Kazimierzowi Nitschowi opracowanie śląskich pieśni ludowych. Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej APK), Śląski Instytut Naukowy (dalej ŚIN), sygn. 1/32, k. 4, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach*.

9 Ibidem, k. 2–3, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach*.

10 J. Dybiec, *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952*, Kraków 1993, s. 54, 83.

11 Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie (dalej: AN PAN i PAU), Komitet Wydawnictw Śląskich, Korespondencja 1928–1939 (dalej: KWŚ), sygn. I-40, Pismo prof. S. Kutrzeby do wojewody M. Grażyńskiego nr 232/28, nadane w Krakowie, dnia 23 lutego 1928.

12 Ibidem, Pismo wojewody M. Grażyńskiego nr 793/28 nadane w Katowicach, dnia 13 czerwca 1928.

13 J. Dybiec, *Polska Akademia...*, s. 53.

14 Ibidem, s. 87.

15 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo prof. S. Kutrzeby do wojewody M. Grażyńskiego nr 225/33, nadane w Krakowie, dnia 10 marca 1933; Pismo wojewody M. Grażyńskiego do prof. S. Kutrzeby nr 225/33, nadane w Katowicach, dnia 11 marca 1933 r.

16 APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 5, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach*.

17 Po wygaśnięciu Konwencji Genewskiej spodziewano się, że strona niemiecka rozpocznie agresywniejsze ataki propagandowe na Śląsk i zachodnią granicę Polski, a na terenie

kraju ani tym bardziej na Śląsku nie istniał ośrodek zdolny do podjęcia obrony praw Polski i Śląska, a także prowadzenia na rzecz Śląska propagandy wśród państw zachodnich. Stąd też narodziła się idea powołania Instytutu Śląskiego, który mógłby sprostać temu działaniu. Zobacz APK, ŚIN, sygn. 1/26, s. 1.

18 APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 6, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach*.

19 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo wojewody M. Grażyńskiego do prof. S. Kutrzeby nr 431/33, nadane w Katowicach, dnia 13 kwietnia 1933 r.

20 APK., ŚIN, sygn. 1/79, k. 11.

21 Ibidem, k. 3.

22 Ibidem, k. 24.

23 APK., ŚIN, sygn. 1/618, k. 121, W. Zieliński, *W kręgu inicjatorów i twórców Instytutu Śląskiego*.

24 APK., ŚIN, sygn. 1/79, k. 56.

25 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo wojewody M. Grażyńskiego do prof. S. Kutrzeby nr 1116/33, nadane w Katowicach, dnia 14 października 1933 r.

26 Ibidem.

27 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo prof. S. Kutrzeby do wojewody M. Grażyńskiego nr 1146/33, nadane w Krakowie, dnia 24 października 1933 r.

28 R. Lutman, *Komunikat nr 1 Instytutu Śląskiego*, Opole 1957, s. 1.

29 APK, ŚIN, sygn. 1/26, k. 1, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983.

30 Ibidem.

31 J. Glensk, *Roman Lutman...*, s. 31.

32 APK, ŚIN, sygn. 1/618, k. 177, J. Pieter, *Od Instytutu Śląskiego do Śląskiego Instytutu Naukowego (garść wspomnień i faktów)*.

33 APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 14–15, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach*.

34 Patrz szerzej: W. Zieliński, *O Michale Grażyńskim, Romanie Lutmanie i innych*, w: *Szkice wspomnieniowe w 50 lat od powołania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*, Katowice 1984, s. 9–40.

35 APK, ŚIN, sygn. 1/26, k. 1–2, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983.

- 36 APK, ŚIN, sygn. 1/618, k. 123, W. Zieliński, W kręgu inicjatorów i twórców Instytutu Śląskiego.
- 37 APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 13, W. Zieliński, Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach.
- 38 APK, Sejm Śląski, sygn. 1076, k. 197–199.
- 39 J. Glensk, *Roman Lutman...*, s. 18.
- 40 *Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku*, red. R. Lutman, Katowice 1936.
- 41 J. Glensk, *Roman Lutman...*, s. 18–19.
- 42 Ibidem, s. 19.
- 43 APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 30, W. Zieliński, Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach.
- 44 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, nr 775/34 Instytut Śląski Katowice, nadane dnia 6 czerwca 1934.
- 45 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, nr 775/34 Instytut Śląski Katowice, nadane dnia 20 czerwca 1934.
- 46 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, Instytut Śląski Katowice, nadane dnia 5 października 1936.
- 47 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, Instytut Śląski Katowice, nadane dnia 16 lutego 1937.
- 48 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, Instytut Śląski Katowice, nadane dnia 17 lipca 1937.
- 49 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, Instytut Śląski Katowice, nadane dnia 18 października 1937.
- 50 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, do nr 124/39, Instytut Śląski Katowice, nadane dnia 13 lutego 1939.
- 51 AN PAN i PAU, KWŚ, sygn. I-40, Pismo dr. R. Lutmana do prof. S. Kutrzeby, do nr 124/39 Instytut Śląski Katowice, 20 lutego 1939; Instytut Śląski Katowice, 23 lutego 1939; do nr 124/39 w Krakowie, dnia 25 lutego 1939.
- 52 S. Senft, *Meandry Instytutu Śląskiego w latach 1939–1956*, w: *Instytut Śląski 1934–1994*, red. K. Heffner, Opole 1994, s. 32.
- 53 Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej APW], Oddział Wrocławski Instytutu Zachodniego – Instytut Śląski [dalej: OWIZ – IŚ], sygn. 389/o/1, k. 17, Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Śląskiego z lat 1945 i 1946.
- 54 APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 34–35, W. Zieliński, Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach.
- 55 Ibidem, k. 35, W. Zieliński, Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach; R. Lutman, *Nowy Śląsk – nowe zadania*, „Zaranie Śląskie” 1945, z. 1, s. 2–3.
- 56 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/1, k. 18, Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Śląskiego z lat 1945 i 1946.
- 57 Ibidem, k. 20, Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Śląskiego z lat 1945 i 1946.
- 58 APK, ŚIN, sygn. 1/618, k. 179, J. Pieter, Od Instytutu Śląskiego do Śląskiego Instytutu Naukowego (garść wspomnień i faktów).
- 59 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/1, k. 20, Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Śląskiego z lat 1945 i 1946; J. Glensk, *Roman...*, s. 21.
- 60 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/1, k. 19, Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Śląskiego z lat 1945 i 1946; APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 38–39, W. Zieliński, Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach.
- 61 APK, ŚIN, sygn. 1/32, k. 41, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach*.
- 62 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/1, k. 26, Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Śląskiego z lat 1945 i 1946.
- 63 Ibidem, k. 26–30, Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Śląskiego z lat 1945 i 1946.
- 64 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/2, k. 58, Zaproszenie PAP we Wrocławiu.
- 65 *Stan i potrzeby nauki polskiej na Dolnym Śląsku: referaty wygłoszone na konferencji naukowej odbytej dnia 6 kwietnia 1946 r. we Wrocławiu*, Instytut Śląski, Wrocław 1947.
- 66 J. Glensk, *Roman...*, s. 21.
- 67 S. Senft, *Meandry...*, s. 37–38.
- 68 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/8, k. 518.
- 69 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/8, k. 524, k. 527.
- 70 S. Senft, *Meandry...*, s. 39.
- 71 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/8, k. 618–619.
- 72 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/8, k. 655.
- 73 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/8, k. 678.
- 74 APW, OWIZ – IŚ, sygn. 389/o/8, k. 685, k. 692.
- 75 S. Senft, *Meandry...*, s. 39.
- 76 *Instytut Zachodni w dokumentach*, red. A. Choniawko, Z. Mazur, Poznań 2006, s. 96–97.
- 77 S. Senft, *Meandry...*, s. 37.

35 lat badań humanistycznych na Górnym Śląsku

Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)¹

Podjmując tematykę XX-wiecznych badań humanistycznych na obszarze Górnego Śląska, nie sposób nie uwzględnić w niej Śląskiego Instytutu Naukowego (ŚIN) – placówki, która przez 35 lat stanowiła trwały i ważny element naukowej mozaiki regionu. A gdy dodać do tego miejsce analizy – karty wznowionego po raz kolejny „Zarania Śląskiego”, stanowiącego przez lata najważniejszy instytutowy periodyk, krótki rys historyczny poświęcony ŚIN wydaje się wręcz niezbędny...

Geneza

Powstanie odrodzonej II Rzeczypospolitej i wejście w jej skład części Górnego Śląska stworzyło możliwości podjęcia wszechstronnych badań nad przeszłością i teraźniejszością tych ziem. O ile prowadzone wcześniej przez Niemców badania dotyczące tematyki geograficzno-przyrodniczej można było traktować jako obiektywne, o tyle nie cierpiącym zwłoki wydawało się rozpoczęcie dociekania z zakresu szeroko rozumianej humanistyki. Już od najwcześniejszych lat po przyłączeniu pojawiły się więc głosy domagające się podjęcia problematyki śląskiej przez naukę polską oraz jej obecności na tym terenie. Trudności z zainteresowaniem

taką tematyką pozaśląskich badaczy, a także brak odpowiedniej grupy humanistów wywodzących się z polskiego Górnego Śląska spowodowały, że cezura początkowa tego typu inicjatyw przesunęła się na I połowę lat 30. XX wieku. Ponowne pojawienie się w Katowicach Michała Grażyńskiego, który po przewrocie majowym 1926 roku i dojściu do władzy sanacji objął stanowisko wojewody śląskiego, spowodowało aktywizację władz wojewódzkich, by badania nad Śląskiem zostały rozwinięte na szerszą skalę. Michał Grażyński do podjęcia problematyki śląskiej zachęcił specjalistów z Polskiej Akademii Umiejętności [PAU], efektem było podjęcie przez krakowską PAU konkretnych działań organizacyjnych, zmierzających do wydania pracy na temat Śląska². Ostatecznie plany wydania pracy zmieniły się w koncepcję wielotomowego dzieła, do jego realizacji powołano Komitet Historii Śląska do XIV wieku³, a prace zespołu zaowocowały ukazaniem się kolejnych części Historii Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400: tomu I pod redakcją S. Kutrzeby w 1933 roku, I zeszytu tomu II pod redakcją S. Kutrzeby w 1939 roku oraz tomu III pod redakcją W. Semkowicza w roku 1936. Wydanie kolejnych tomów, traktowanych jako środek przeciwstawiania się niemieckiej propagandzie rewizjonistycznej zostało

uniemożliwione przez wybuch II wojny światowej⁴. Konsekwencją podjęcia badań nad Śląskiem przez PAU było także powołanie do życia najpierw w marcu 1933 roku w Krakowie Komitetu Wydawnictw Śląskich PAU, a w 1934 roku Instytutu Śląskiego w Katowicach. Nowa placówka pod kierownictwem Romana Lutmana, mimo szczupłej obsady personalnej (ale dzięki współpracy z szerokim gronem naukowców) w ciągu kilku lat poprzedzających wybuch II wojny światowej zdołała podjąć szereg działań popularyzatorskich i badawczych.

Po okresie działań wojennych aktywność Instytutu Śląskiego wznowiono już w styczniu 1945 roku, w oparciu o strukturę PAU oraz współpracowników z okresu okupacji⁵. Obok dotychczasowych przed Instytutem stanęły nowe zadania, m.in. prowadzenie akcji „uświadamiającej”, odnoszącej się do tzw. Ziemi Odzyskanych, mającej na celu „wydobycie przetrwałej – mimo wielowiekowej niewoli – polskości na tychże terenach, a także ukazanie ogromnych przemian społecznych i gospodarczych oraz trwałe związanie ziem odzyskanych i mieszkających tam ludzi z kulturą i gospodarką pozostałej części narodu”⁶. Podobnie jak w przedwojennej odsłonie Instytutu jego działalność oparto głównie na współpracownikach, zapraszanych do realizacji konkretnych prac. Etatowo w Instytucie zatrudnionych było tylko kilkanaście osób, w komisjach i sekcjach zrzeszono zaś ponad 240 współpracowników z terenu województwa śląskiego, Dolnego Śląska i innych ośrodków w kraju⁷. Także analogicznie do roli Instytutu Śląskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego, powojenny Instytut prowadził prace, w których „służył władzom administracyjnym radą i pomocą”. W praktyce odrodzony Instytut koncentrował swoją aktywność na trzech obszarach: organizacji badań, akcji wydawniczej oraz informacji naukowej

i popularyzatorskiej⁸. Swoją działalność rozciągnięto na cały obszar Śląska, prowadząc aktywną działalność w ramach oddziału we Wrocławiu⁹. Wyrazem rozwoju Instytutu było także utworzenie ekspozytur w Kłodzku i Wałbrzychu oraz delegatury w Warszawie¹⁰. Jednak latem 1948 roku w związku z „reorganizacją nauki” ówczesne władze komunistyczne podjęły decyzję o połączeniu samodzielnych do tej pory Instytutów: Zachodniego, Śląskiego, Mazurskiego i Wydziału Pomorzoznawczego Instytutu Bałtyckiego w jeden Instytut Zachodni, którego centrala mieściła się odtąd w Poznaniu, zaś oddziały we Wrocławiu, Toruniu i Warszawie (miał mieć stacje naukowe w Szczecinie, Olsztynie i Krakowie). W związku z uruchomieniem wrocławskiego oddziału Instytutu Zachodniego Instytut Śląski przejęło z dniem 1 maja 1949 roku Śląsko-Dąbrowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk¹¹.

Subiektywna periodyzacja dziejów

„Odwilżowe” stowarzyszenie

W swojej 35-letniej działalności sytuacja ŚIN ulegała modyfikacjom i zmianom, wraz z przekształcającą się sytuacją społeczno-polityczną kraju i regionu. Początek Instytutu ściśle wiązał się z odwilżą 1956 roku. Chwilowa liberalizacja dała szansę na przywrócenie lub utworzenie części regionalnych instytucji i organizacji. Wśród nowo powołanych lub przywróconych instancji kulturotwórczych regionu znalazł się m.in. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, pojawiły się tytuły prasowe („Przemiany”, „Panorama”), wreszcie utworzono ŚIN¹². Co prawda, pewne działania w tym kierunku prowadzone były od początku lat 50. XX wieku (niemal od razu po zamknięciu Instytutu Śląskiego), ale

dopiero atmosfera polskiego października pozwoliła na realne podjęcie publicznej dyskusji i prac nad kształtem i charakterem planowanej placówki¹³.

Dnia 1 października 1956 roku kwestią odrodzenia Instytutu zajęła się Wojewódzka Rada Kultury. Podczas posiedzenia powołano Komitet Organizacyjny, na którego czele stanął prof. dr Paweł Rybicki (socjolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego, związany wcześniej także z Instytutem Śląskim). Komitet odbył dwa posiedzenia (w październiku i listopadzie 1956 roku), z udziałem reprezentantów innych ośrodków naukowych, w wyniku których opracowano projekt przewidujący powołanie do życia stowarzyszenia pod nazwą Śląski Instytut. Równoległe prowadzono prace nad założeniem (reaktywacją) Śląskiego Towarzystwa Naukowego, mającego stanowić instytucję reprezentującą interesy naukowców z różnych dziedzin wiedzy, organizacyjnie zbliżoną do Polskiej Akademii Nauk (PAN)¹⁴. Ostatecznie władze wojewódzkie nie wyraziły zgody na powstanie Towarzystwa, zdecydowały się natomiast na powołanie placówki naukowo-badawczej. Uchwałą z 13 marca 1957 roku Prezydium katowickiej WRN zadecydowało formalnie o powołaniu Komitetu Organizacyjnego Stowarzyszenia pod nazwą: Śląski Instytut Naukowy w Katowicach¹⁵. Sami twórcy odnotowywali: „Śląski Instytut Naukowy jest w pewnej mierze kontynuacją dawnego Instytutu Śląskiego w Katowicach, sięgającego swym początkiem lat trzydziestych okresu międzywojennego”¹⁶. Uchwałą WRN obok powołania ŚIN ustanawiała 5-osobowy Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli: Kazimierz Popiołek (kierownik Zakładu Historii Śląska Instytutu Historii PAN), Józef Pieter (rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach), Maksymilian Ziomek (profesor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach), Stanisław Ziemia (wiceprzewodniczący Zarządu

Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich) i Jacek Koraszewski (dyrektor Biblioteki Śląskiej)¹⁷.

Wstępne założenie utworzenia jednej instytucji, posiadającej odrębne placówki terenowe w Katowicach i Opolu, przyniosło wkrótce coraz wyraźniejsze różnice zdań wśród samych organizatorów. Ponieważ reprezentantom obu rywalizujących ośrodków nie udało się wypracować wspólnego stanowiska odnośnie do umiejscowienia Instytutu, przestano na utworzeniu kolejnej komisji „porozumiewawczej”, pod przewodnictwem sekretarza I Wydziału PAN Stanisława Arnolda. Próby uzyskania konsensusu okazały się jednak nieskuteczne, komisja nie zwołała nawet swojego posiedzenia, a pod koniec kwietnia 1957 roku Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk rozesłało zaproszenia na walne zebranie członków założycieli Instytutu Śląskiego w Opolu, które ostatecznie odbyło się 9 maja 1957 roku¹⁸. W tej sytuacji niemal równoległe prowadzono działania w Katowicach. Stan przygotowań do działania Instytutu był już na tyle zaawansowany, że w czerwcu 1957 roku na łamach „Dziennika Zachodniego” odnotowano górnołotnie brzmiące słowa: „po raz trzeci powstaje w Katowicach uporczywie burzona placówka naukowa prawdy i wiedzy o Śląsku”¹⁹. ŚIN stał się organem Prezydium WRN w Katowicach, 5 maja 1957 roku został wyposażony w niezbędne do podjęcia działalności środki finansowe (budżet). W dniu 25 maja 1957 roku, na wniosek J. Ziętka, utworzono formalne podstawy do powołania tymczasowego zespołu wykonawczego. Na mocy tej samej uchwały „formalnie” kierownikiem, a następnie pierwszym dyrektorem Instytutu został J. Koraszewski²⁰.

Najwcześniejszy okres istnienia ŚIN stanowił z jednej strony próbę restytuowania placówki w jej poprzednim wymiarze (zgodnie ze sprawdzoną dotąd formułą: nieliczna grupa stałych pracowników,

współpracująca z naukowcami w ramach konkretnych projektów badawczych), z drugiej charakteryzował się dość dużą swobodą w zakresie tematyki badań i sposobu prowadzenia prac. Podejmowane badania dotyczyły bardzo szerokiej problematyki, czego najlepszym świadectwem pozostaje powołanie 13 społecznych komisji (skupiających współpracowników): socjograficznej, etnograficznej, demograficzno-statystycznej, ekonomicznej, pedagogicznej, dialektologicznej, geograficznej, archeologicznej, bibliograficznej, historycznej, niemcoznawczej, piśmiennictwa śląskiego oraz koordynacyjnej dla badań historii górnictwa²¹. Lata 1957–1960 pozostały okresem kształtowania się struktury organizacyjnej, a znikoma liczba stałych, etatowych pracowników i specyfika prowadzonej działalności pozwalały jedynie na organizację tymczasowych struktur i doraźną działalność komisji²². Dlatego ŚIN do końca lat 50. XX wieku trudno określić mianem placówki podejmującej „zlecenia” władz partyjnych, a prowadzone w nim prace nie nosiły na sobie piętna „politycznej agitacji”. Dodatkowo pracujące i współpracujące z nim osoby często nie dawały władzom gwarancji prowadzenia „odpowiednich” badań. Dawały temu zresztą wyraz zarówno władze partyjne, jak również służby „bezpieczeństwa”. Sebastian Rosenbaum wspominał, że „już w listopadzie 1957 roku padały głosy z KW, aby uniknąć sytuacji, w której ŚIN oddany zostałby »w pacht najmniej postępowym, czasem wręcz separatystycznym, reakcyjnym, szowinistycznym, klerykalnym działaczom«”²³. W marcu 1958 roku podczas posiedzenia sekretariatu KW PZPR w Katowicach zapoznano zgromadzonych z notatką „W sprawie Śląskiego Instytutu Naukowego”, przygotowaną przez anonimowego autora, która w zasadzie poświęcona była „politycznemu nastawieniu i naukowemu poziomowi pracowników Instytutu”. Można w niej

było przeczytać m.in.: „Główną rolę w Instytucie będą oczywiście odgrywać członkowie kierownictwa i kierownicy działów. Na czele Instytutu stoi jako kierownik Komitetu Organizacyjnego i p.o. kierownik Instytutu doc. dr J. Koraszewski. Jest on równocześnie dyrektorem Biblioteki Śląskiej i wykładowcą literatury w PWSP. Politycznie ma on przekonanie chadeckie i jest bardzo zręcznym i giętkim działaczem. Jako kierownik Instytutu będzie z całą energią i konsekwencją ale chytrze i w sposób zamaskowany dążył do tego, by nasza partia i jej ideologia nie oddziaływały na Instytut i jego prace naukowe. Dwaj zastępcy dr. Koraszewskiego: dr Mrowiec i dr Herning [*sic!*], zostali odpowiednio dobrani i będą idealnie realizować linię swojego kierownika. Sekretarzem naukowym Instytutu jest nauczyciel z Rybnika Alfons Mrowiec – bez dorobku naukowego. Został on w 1953 r. usunięty na wniosek KW z funkcji kierownika szkolnictwa zawodowego w Rybniku z powodu faworyzowania ludzi wrogo ustosunkowanych do naszej partii. A. Mrowiec był członkiem naszej partii i został za swoją postawę z niej wykluczony. Przed wojną był znany działaczem sanacyjnym. I zastępcą dyr. Instytutu jest mgr Herning, który nie zajmuje się pracą naukową, natomiast prowadzi prywatny warsztat. Politycznie – chadek. Na czele działu historycznego Instytutu został postawiony pracownik Biblioteki Śląskiej Alojzy Targ – nie posiadający żadnego tytułu naukowego. Wy różnił się tym, że na łamach «Przemian» zapoczątkował i prowadził nie przebiegającą w środkach kampanię szowinistyczną, oczerniającą historię ruchu robotniczego i marksizmu i zmierzającą do ożywienia kultu Korfantego i endecko-chadeckiego nacjonalizmu²⁴. Na naczelnego redaktora pisma Instytutu «Zaranie Śląskie» został wyznaczony L. Brożek, znany endek, dyrektor Muzeum w Cieszynie, człowiek bez jakiegokolwiek dorobku naukowego.

W Radzie Naukowej jest kilku członków partii (prof. Arnold, prof. Ziomek). Rada nie ma jednak decydującego wpływu na działalność Instytutu. Poza tym nie ma w nim takich naukowców komunistów, którzy byliby specjalnie wyczuleni na ideologię chadecką i skłonni wystąpić bojowo przeciwko niej. Natomiast endecy mają w Radzie swoich obrońców bardzo wyczulonych na marksizm. Takim jest np. prof. Rybicki, obecnie prof. UJ, były dyrektor Biblioteki Śląskiej, specjalnie związany z chadeckim środowiskiem naszego województwa. Prof. Rybicki włączył się aktywnie do pracy w Instytucie i należy do Prezydium Rady”. Zwieńczenie raportu stanowił zestaw wniosków, które zdaniem jego autorów należało zrealizować, by uratować placówkę. Najważniejszym był postulat zmian personalnych, m.in.: sugestia wprowadzenia do Rady Naukowej „naukowców-marksistów”; zmiany składu ścisłego kierownictwa i części pracowników²⁵.

„Na zewnątrz” sytuacja wyglądała jednak inaczej. Komentując relacje Instytutu ze środowiskiem Jacek Koraszewski pisał w 1957 roku: „Ogólnie można stwierdzić, że zarówno społeczeństwo śląskie, jak i tutejsze koła naukowe powitały powstanie Śląskiego Instytutu Naukowego z zadowoleniem. Znalazło to wieloraki wyraz. Miejscowe instytucje i organizacje naukowe wyraziły gotowość systematycznej współpracy z Instytutem, napłynęła również pewna liczba ciekawych manuskryptów...”²⁶.

Na drodze do „placówki wychowania w duchu socjalizmu”

Sytuacja Instytutu uległa zmianie po pierwszym okresie względnie swobodnej działalności na początku lat 60. XX wieku, kiedy podjęto kroki, mające na

celu uporządkowanie działalności placówek naukowo-badawczych na terenie całego kraju (ustawę o instytutach naukowo-badawczych przyjęto 17 lutego 1961 roku)²⁷. Tymi samymi przepisami, na wniosek ministra przesłany do kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KC PZPR, objęte zostały tzw. instytuty podległe spółdzielczości pracy i organizacjom społecznym (w tym także ŚIN). Poza powodami merytorycznymi (uznano, że coraz częściej instytuty te z jednostek o charakterze organizatorów badań prowadzonych poza placówkami i wydawców stawały się realnymi ośrodkami naukowo-badawczymi) z pewnością u podstaw zmian stała kolejna próba „politycznego” podporządkowania sobie tychże placówek²⁸. Wdrożona uchwałą Rady Ministrów PRL z 5 grudnia 1962 roku zmiana statusu ŚIN wprowadziła nadzór naukowy Wydziału I (Społecznego) PAN i jego organów, zaś „bezpośrednią” kontrolę nad Instytutem oddawała w ręce Prezydium WRN w Katowicach²⁹. Obok zmian organizacyjnych drugi kierunek przeobrażeń związany był z wymianą kadrową, mającą na celu wprowadzenie do Instytutu „marksistowskich” historyków. W konsekwencji w ŚIN pojawiła się nowa generacja badaczy, charakteryzujących się uwzględnianiem postulatu „służenia swymi wynikami budownictwu socjalistycznemu”. Wśród nich pojawili się m.in. wywodzący się z Referatu Historii Partii KW PZPR Adam Kałuża czy – przede wszystkim – Henryk Rechowicz. Ten pierwszy od 1 stycznia 1961 roku został nowym sekretarzem Instytutu, drugi od 1963 roku pełnił obowiązki wicedyrektora, a od 1968 roku dyrektora ŚIN³⁰.

Zmiany zachodzące na początku lat 60. XX wieku spowodowały, że moment ten można uznać za kolejną ważną wewnętrzną cezurę działania Instytutu. Dostrzegali to zresztą sami zatrudnieni w nim pracownicy. W swoim liście

do Jadwigi Miękiń-Pindur, biografki L. Brożka, Mirosław Fazan napisał bowiem po latach: „[...] dopiero po 1963 roku w Śląskim Instytucie Naukowym rządząca wówczas w Polsce partia »przejęła kierowniczą rolę«. Oczywiście pod tą formułką należy wpisać nazwiska ludzi, którzy odtąd decydowali o wszystkim, co działo się w Śląskim Instytucie Naukowym. Umacnianie kierowniczej roli trwało trochę czasu i dopiero gdzieś około 1966–1967 roku dały się odczuć tego skutki w postaci modyfikacji programów badawczych, programu »Zarania Śląskiego« oraz odsuwania od decyzji w sprawach niektórych – najczęściej starszych – ludzi. Coraz mniej do powiedzenia mieli J. Koraszewski, J. Ligęza, Z. Hierowski (zmarł zresztą w grudniu 1967), A. Targ i inni”. Dodawał jednocześnie, że w Instytucie doszło wówczas w jego ocenie do zerwania „...wielu nici śląskiej tradycji dziejowej i kulturalnej. Na plan pierwszy wysunęły się nauki prezentystyczne – ekonomia, socjologia, tzw. niemcoznawstwo, zlikwidowano natomiast Pracownię Historyczno-literacką i serię *Pisarze śląscy XIX i XX wieku* [...], program badawczy Zakładu Historii ograniczono do dziejów ruchu robotniczego oraz... powstań śląskich”³¹.

W trakcie istnienia Instytutu, w miarę zmieniającej się rzeczywistości, zmieniała się także jego struktura wewnętrzna. Po pierwszym okresie „krzepnięcia” Instytut określił swój profil jako regionalnej placówki naukowej, prowadzącej badania w dziedzinach historii, ekonomii, socjologii, etnografii, historii literatury, niemcoznawstwa oraz biografistyki³². W 1965 roku badania skoncentrowano w czterech podstawowych pracowniach: historycznej, niemcoznawczej, socjologicznej i ekonomicznej (w 1966 pracownie historyczna i socjologiczna zostały przekształcone w zakłady naukowe, w 1969 utworzono Zakład Badań Ekonomicznych, Zakład Stosunków Międzynarodowych powołano

dopiero na początku lat 70.)³³. Utworzenie zakładów spowodowało koncentrację badań na tej tematyce, nadanie nowych ram spowodowało też wprowadzenie planowania badań i profilowania ich zgodnie z oczekiwaniami władz. Powoli obecne stały się więc zagadnienia ideologiczne, obecne praktycznie w każdej dziedzinie (choć trzeba podkreślić, że nie były one jeszcze wyraźnie dominujące). Symbolem ewolucji stała się pierwsza zmiana na stanowisku dyrektora – w 1966 roku J. Koraszewskiego zastąpił K. Popiołek. Jednak właściwy kierunek przyniósł dopiero rok 1968, kiedy na miejscu K. Popiołka – nowego rektora Uniwersytetu Śląskiego – pojawił się przygotowywany do tej roli od dłuższego czasu lojalny historyk marksistowski – Henryk Rechowicz³⁴.

„Wizytówka” KW PZPR w Katowicach

Rok 1971 przyniósł Instytutowi kolejne przeobrażenia „strukturalne”, „wieńczące wieloletnie zabiegi władz wojewódzkich”³⁵. Nastąpiła wówczas zmiana statusu prawnego Instytutu, likwidująca dotychczas działający ŚIN prowadzony przez Stowarzyszenie³⁶. Uchwałą Rady Ministrów z 22 lutego 1971 roku ŚIN uzyskał status instytutu państwowo-resortowego, podlegającego bezpośrednio Prezydium WRN w Katowicach, a merytorycznie Wydziałowi I PAN w Warszawie. Stosowne przepisy wykonawcze prezydium WRN w Katowicach wydało w marcu 1971 roku, decydując o przejęciu majątku i zobowiązań Stowarzyszenia przez nową jednostkę. Reorganizacja stała się przy tym kolejną okazją do „przeanalizowania przydatności pracowników” oraz wyrażniejszej indoktrynacji ośrodka i kontroli ze strony KW PZPR w Katowicach³⁷. Stowarzyszenie „Śląski Instytut Naukowy” zostało rozwiązane uchwałą Walnego Zgromadzenia 21 kwietnia 1971 roku³⁸.

Dekada lat 70. XX wieku stanowiła okres największej aktywności ŚIN, zarówno pod względem naukowym, jak i wydawniczym oraz „usługowym” (szczególnie w zakresie badań i ekspertyz, przygotowywanych na zlecenie władz partyjnych i państwowych województwa). Oceniając pracę ŚIN w latach 70. XX wieku K. Popiołek stwierdzał: „Instytut pracował w ścisłym porozumieniu z Komitetem Wojewódzkim PZPR w Katowicach, którego inspiracje i pomoc pozwoliły na ściślejsze wiązanie działalności naukowo-badawczej z potrzebami regionu oraz znaczne rozszerzenie działalności ekspertyzowej”³⁹. Poza dostarczaniem ekspertyz na żądane tematy Instytut prowadził badania, teraz już koncentrujące się na tematyce pożądaną przez władze partyjno-państwowe: przede wszystkim w czterech zasadniczych dziedzinach badawczych: historii (głównie najnowszych dziejach Polski, a szczególnie ruchu robotniczego i historii Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego), problematyce niemcoznawczej (głównie „walce z rewizjonizmem”), socjologii i ekonomii regionu. W związku z otrzymaniem na początku lat 70. XX wieku uprawnień doktoryzowania w zakresie nauk politycznych (wcześniej, pod koniec lat 60. Instytut posiadał analogiczne prawa z zakresu historii), coraz większe znaczenie zyskiwały także badania w zakresie nauk politycznych. Jak obrazowo opisywano konsekwencje tych działań: „przyjęcie tego profilu badawczego stało się podstawą do dynamicznego rozwoju Instytutu i podniesienia jego rangi naukowej”⁴⁰.

O roli i charakterze placówki w tym okresie świadczyć może także kierowanie placówką przez prominentnych działaczy partyjnych: po H. Rechowiczu kolejnego reprezentanta Referatu Historii Partii KW PZPR w Katowicach Jana Kantykę (od 1972 roku), a następnie kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Katowicach Jerzego Siemianowicza (od 1977 roku).

„Skaza na wizerunku” Śląski Instytut Naukowy w okresie „karnawału Solidarności” i stanu wojennego

Burzliwe wydarzenia lat 1980–1983 roku nie ominęły i ŚIN oraz związanych z nim ludzi. Na przełomie września i października 1980 roku ukształtował się Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” przy ŚIN. Wspominając tamte realia Andrzej Grajewski, jeden z ówczesnych pracowników Instytutu, pisał: „W sierpniu 1980 r. wyjechalśmy na objazd szlakami polskiego renesansu i w Kazimierzu nad Wisłą dowiedzieliśmy się o porozumieniu w Gdańsku. Rozpoczęły się gorące dyskusje. Wyjechalśmy jako jedna załoga, a wracaliśmy już mocno podzieleni, na tych, którzy byli zachwyceni tym, co się działo w Gdańsku i Szczecinie i zdecydowanych tego przeciwników”⁴¹. Ten czas spowodował jedyny chyba w dziejach udział pracowników ŚIN w „wielkiej polityce”.

Zorganizowane wybory przyniosły powstanie związkowych struktur (w postaci Komisji Zakładowej), których przewodniczącą została dr Krystyna Sajdok, zastępcą dr Henryk Wuttke, a sekretarzem A. Grajewski⁴². Część pracowników Instytutu podjęła aktywną działalność w ramach lub wespół z rodzącym się NSZZ „Solidarność” (także poza ŚIN). Wśród nich znalazł się A. Grajewski (w okresie od lutego do marca 1981 roku rzecznik prasowy Regionu Śląska i Zagłębia), G. Kraus (ekspert i doradca Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”), H. Wuttke (doradca MKR w Jastrzębiu-Zdroju i działacz tzw. neo-„Znaku”, czyli ugrupowania, które w okresie posierpniowym utworzyło koncesjonowane przez władze Polski Związek Katolicko-Społeczny [PZK-S] i Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych w Warszawie)⁴³ oraz Rudolf

Buchała (od marca 1980 roku poseł na Sejm PRL, wybrany z list PZK-S i doradca NSZZ „Solidarność”)⁴⁴. Po drugiej stronie sporu pojawiło się środowisko skupione wokół Wiesława Wołczewa (wówczas wicedyrektora ŚIN), który wraz z innymi pracownikami Instytutu – Szczepanem Wysockim i Stefanem Owczarzem stanowił „grupę inicjatywną” tzw. Katowickiego Forum Partyjnego [KFP] (na początku swojej działalności używającego jeszcze zapisu „przy KW PZPR”). Formacja ta oceniana była jako „skrajnie reakcyjna”, skupiająca niewielką grupę radykalnych działaczy partyjnych (tzw. partyjny beton), której podstawowym celem było zwalczanie zarówno NSZZ „Solidarność”, jak i reformatorskiego skrzydła PZPR⁴⁵.

Konsekwencje spotkania się tak różnych światopoglądowo postaci w jednej instytucji mogły być tylko jedne: nasilenie działań obu środowisk oraz coraz częstsza konfrontacja ich poglądów i postaw. Kolejne miesiące od połowy 1980 roku zaznaczyły się w dziejach ŚIN szczególnie burzliwymi wydarzeniami, które przedstawiano w kolejnych latach jako okres „rozkładu, sporów i waśni politycznych, uniemożliwiających prawidłową działalność Instytutu”. Pogłębiający się konflikt między działaczami KFP a częścią środowiska ŚIN obejmował najróżniejsze sfery prac: choć właściwie dotyczył wyznawanych pryncypiów, w praktyce dotyczył głównie sporów na temat wykonywania obowiązków pracowniczych (łamania dyscypliny pracy) i ograniczania istniejących przywilejów nomenklatury partyjnej (np. nadużyć wydawniczych niektórych pracowników)⁴⁶.

Trwająca przez kilkanaście miesięcy „rewolucja” została zduszona przez działania, stanowiące konsekwencję wprowadzenia 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego. Irena Sroka w okolicznościowej publikacji wspominała tamte realia

następująco: „Wprowadzenie stanu wojennego znacznie zaktywizowało działalność Katowickiego Forum, z inicjatywy którego już 14 grudnia 1981 r. przebywała i działała w Instytucie Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej, przesłuchując pracowników podejrzanych o kontakt i udział w spotkaniach organizowanych przez siły przygotowujące przemiany demokratyczne w Polsce. Równocześnie aresztowano i internowano kilku pracowników, członków i sympatyków »Solidarności«. I tak: doc. dra Gabriela Krausa, kierownika Zakładu Badań Socjologicznych i doradcę Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ »Solidarność«, dra Henryka Wuttke, wiceprzewodniczącego Komitetu Zakładowego NSZZ »Solidarność« przy ŚIN, członka Rady Biskupiej; oraz mgra Jerzego Warmusa, socjologa. Natomiast rezultatem działalności Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej były liczne kary partyjne za rzekomą działalność niezgodną ze statutem partii. I tak np. ukarany został dyrektor ŚIN prof. Jerzy Pietrucha oraz jego zastępca doc. Władysław Zieliński, sekretarz POP prof. dr hab. Piotr Radzikowski oraz prof. dr hab. Jan Walczak (wykluczenie z partii). Podkreślić należy, iż owe »wyroki« wydawane były w gabinecie członka Forum. Nie pozostały bez wpływu na indywidualne decyzje niektórych pracowników odejścia z Instytutu (np. doc. dra hab. Władysława Zielińskiego)⁴⁷. Przywołana Komisja Weryfikacyjna do Spraw Kadrowych [inaczej określana w źródłach także jako Komisja ds. Oceny Pracowników Naukowo-Badawczych Instytutu], powołana została na początku 1982 roku przez wojewódzkie władze stanowo-wojenne (formalnie decyzją wojewody katowickiego). Oprócz odwołania dyrektora ŚIN zmieniła obsadę personalną kierowników wszystkich zakładów i rozwiązała umowy o pracę

ze wszystkimi pracownikami naukowo-badawczymi⁴⁸. Ogółem, biorąc pod uwagę zatrudnianie nowych pracowników, podjęto decyzje personalne wobec kilkudziesięciu osób, grupy 21 z nich nie przywrócono w wyniku weryfikacji do pracy, choć (czego dowiodło późniejsze postępowanie przed Sądem Pracy czy Terenową Komisją Odwoławczą ds. Pracy w Katowicach) co najmniej w przypadku części z nich decyzja miała jednoznacznie polityczne podstawy⁴⁹.

Krótki okres lat 1979–1982 przyniósł Instytutowi trzech nowych dyrektorów. Od 1979 roku na czele placówki stanął Bohdan Jałowiecki, zastąpiony w 1981 roku przez Jerzego Pietruczę, który z kolei został na początku 1982 roku odwołany ze swojego stanowiska, podobnie jak cały skład dyrekcji i wszyscy kierownicy zakładów. Z dniem 1 lutego 1982 roku funkcję dyrektora ŚIN powierzono Zdzisławowi Gorczycy⁵⁰. Nowy dyrektor, przybyły formalnie spoza Instytutu (choć w przeszłości wchodził w skład różnych instytutowych gremiów), był wcześniej reprezentantem wojewódzkich władz partyjno-państwowych (kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Katowicach, sekretarzem do spraw nauki i oświaty KW PZPR i wicewojewodą katowickim⁵¹).

ŚIN po wprowadzeniu stanu wojennego stał się ponownie instytucją zatrudniającą „prawomyślnych” naukowców. Na czele placówki stał były wicewojewoda i sekretarz KW PZPR, sekretarzem Instytutu był były członek Komisji Kultury przy KW PZPR w Katowicach, w latach 80. XX wieku członek Rady Miejskiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Katowicach (Andrzej Szefer)⁵². Okres po wprowadzeniu stanu wojennego z oczywistych powodów stanowił kolejny „początek” działalności Instytutu, przede wszystkim przynosząc ogromne przeobrażenia kadrowe⁵³. W efekcie wymuszonej reorganizacji w murach placówki

zamiast doświadczonych samodzielnych pracowników nauki pojawiła się duża grupa młodych absolwentów wyższych uczelni, często nie radzących sobie z nowymi zadaniami⁵⁴.

„Totalna stabilizacja” – Śląski Instytut Naukowy przed 1989 rokiem

Po weryfikacji stanowo-wojennej Instytut znalazł się w trudnym dla siebie położeniu – musiał na nowo definiować własne miejsce w świecie naukowym, a także w specyfice górnośląskiej. W połowie lat 80. XX wieku coraz wyraźniej dostrzegano dwa najważniejsze mankamenty funkcjonowania Instytutu: duży ruch kadrowy oraz wąską specjalizację badawczą pracowników. Prowadzone do 1985 roku prace badawcze oparte były o przygotowywane co roku nowe plany, powodujące rozdrobnienie badań, a w konsekwencji dużą liczbę tematów badawczych (np. w 1985 roku realizowano ich 43) i brak powiązań Instytutu z innymi placówkami naukowymi („izolację Instytutu w stosunku do wiodących ośrodków badań naukowych w Polsce”)⁵⁵. Sposobem na poprawę drugiego elementu były podjęte próby włączenia ŚIN do prac prowadzonych przez inne placówki naukowe (np. Akademię Nauk Społecznych w Warszawie oraz warszawski Instytut Kształtowania Środowiska)⁵⁶, realizacja zadań zleconych (m.in. przez urzędy miejskie górnośląskich miast czy Wojewódzki Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków)⁵⁷. Barwnie określiła realia funkcjonowania Instytutu w 1985 roku K. Sajdok, zdaniem której „jedyna placówka humanistyczna w województwie katowickim musi[ła] się utrzymywać jak zakład produkcyjny”⁵⁸. Dość symptomatyczne pozostają także słowa Alojzego Melicha, wypowiedziane podczas posiedzenia Rady Naukowej

Instytutu, podsumowujące działalność ŚIN w 1984 roku. Przewodniczący Rady Naukowej ŚIN zwrócił wówczas uwagę na fakt, że „w regionie odczuwa się brak klimatu emocjonalnego (zainteresowania) dla pracy naukowej”⁵⁹. W rok później, podczas posiedzenia Kolegium ŚIN, podsumowującego 1985 rok, ten sam naukowiec dodał: „Nie zawsze władze wojewódzkie wiedzą, czego można od Instytutu oczekiwać, dlatego sam powinien im to podpowiadać. Region nasz jak żaden inny potrzebuje pomocy nauki, dzięki czemu ŚIN teraz ma do odegrania ważną rolę. Funkcjonując w zmienionych warunkach (musi szukać zleceńodawców), nie może jednak pozwolić zepchnąć się z wytyczonej drogi”⁶⁰.

Rok 1986 przyniósł kolejne zmiany statusu prawnego ŚIN. Do tego roku Instytut działał jako jednostka budżetowa, podlegała wojewodzie katowickiemu, a merytorycznie nadzorowana nadal przez Wydział I (Nauk Społecznych) PAN. Na podstawie ustawy z 25 lipca 1985 roku o jednostkach badawczo-rozwojowych od marca 1986 nastąpiła zmiana, w konsekwencji której – przede wszystkim – Instytut musiał odtąd wykazać się „samodzielną finansową” (podejmowane prace musiały być już nie tylko ważne naukowo, ale również atrakcyjne dla potencjalnych zainteresowanych)⁶¹. W pierwszym roku „nowy eksperyment” teoretycznie przyniósł sukces, a ŚIN (przynajmniej formalnie) osiągnął pełną samowystarczalność, choć było to możliwe dzięki temu, że „udało się sprzedać wszystkie prace rozpoczęte w 1986 roku w ŚIN”⁶². W praktyce sytuacja finansowa ŚIN systematycznie się pogarszała. Mimo podejmowanych prób (składanych do wojewody kolejnych wniosków o przywrócenie statusu jednostki budżetowej, powoływania się na „bardziej trwałe związanie programu badawczego ŚIN z potrzebami regionu”), status nie uległ zmianie⁶³.

W 1987 roku ze stanowiska dyrektora ustąpił Z. Gorczyca⁶⁴. Od 1 marca do wyboru następcy (przez blisko rok – do 31 stycznia 1988 roku) pełniącą obowiązki dyrektora była Lucyna Frąckiewicz, od połowy 1987 roku łącząc je także z funkcją dziekana Wydziału Przemysłu Akademii Ekonomicznej w Katowicach⁶⁵. Rok ten był ostatnim rokiem względnej stabilizacji ŚIN, możliwej głównie dzięki podjęciu przez WRN w Katowicach decyzji o finansowaniu Instytutu, jednocześnie nowe przepisy doprowadziły do „wygaszenia” uprawnień do doktoryzowania w ŚIN⁶⁶. Schyłkowy okres PRL był czasem, w którym dla ŚIN nowej formuły starały się szukać także ówczesne władze wojewódzkie. Wobec silnego środowiska humanistów zdawano sobie sprawę, że dotychczasowe profile badawcze w zasadzie muszą być utrzymane (zwłaszcza wobec coraz wyraźniejszego renesansu badań regionalnych), próbowano jednak poszerzyć zasięg działalności Instytutu m.in. o badania prognostyczne czy kwestie ochrony środowiska.

W 1988 roku kolejnym dyrektorem został Jacek Wódz – socjolog i prawnik z Uniwersytetu Śląskiego. Obejmując kierownictwo placówki planował sprofilowanie prac ŚIN w dwóch płaszczyznach: z jednej strony Instytut miał pełnić odtąd rolę organizatora i koordynatora badań „specyficznie regionalnych” (jeszcze mało rozwijających się w skali kraju); z drugiej zaś ważnym miał stać się wymiar praktyczny („że ta władza, która płaci i powołuje, będzie chciała ekspertyz, opinii ogólnych etc.”). Ówczesne władze wojewódzkie aprobowały tę wizję, pozostawiając władzom Instytutu dość dużą swobodę działania, oczekując jednocześnie pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania prac badawczych. Jednocześnie praktycznie niewidoczny stał się nadzór KW PZPR, działalność ŚIN znalazła się pod wyłączną kontrolą władz administracyjnych regionu⁶⁷.

„Zbędny balast” po PRL – ŚIN w realiach III RP

Gwałtowna zmiana sytuacji społeczno-politycznej, stanowiąca konsekwencje przeobrażeń ustrojowych i upadku PRL w 1989 roku, istotnie wpłynęła także na ŚIN. Coraz gorzej wyglądały podstawy ekonomiczne funkcjonowania placówki, do czego silnie przyczyniło się pojawiające się od sierpnia 1989 roku zjawisko hiperinflacji. Wynagrodzenia oferowane pracownikom zaliczane były do bardzo niskich, a brak płynności finansowej powodował *de facto* postawienie Instytutu w stan powolnej likwidacji (mimo wciąż prowadzonej działalności naukowej). Zarówno władze ŚIN, jak i sami pracownicy głównej szansy poradzenia sobie z kryzysem niezmiennie upatrywali w zmianie statusu placówki i przejściu z jednostki samofinansującej się w regionalną jednostkę badawczą, finansowaną z budżetu Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach (jako tzw. zakład budżetowy), choć i w tym przypadku dostrzegali niebezpieczeństwo trudności z pozyskaniem odpowiednio dużej kwoty w ramach niezbędnych dochodów własnych⁶⁸. Przeciągające się prace nad przekształceniem placówki przyniosły jeszcze jedną konsekwencję – kolejną zmianę kierownictwa. 30 października 1990 roku dyrektorem ŚIN przestał być J. Wódz, jego stanowisko (jako dyrektor komisaryczny) przejęła od 1 listopada 1990 roku Łucja Ginko.

Ostatni okres Instytutu rozpoczął się wraz z uchwaleniem 22 lutego 1991 roku ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych. Konsekwencje zmian dotyczyły różnych obszarów, jednak najważniejszą pozostawała potrzeba wypracowywania przez ŚIN części środków, niezbędnych dla prowadzenia dalszej działalności. Od początku marca 1991 roku, po kilkumiesięcznych „poszukiwaniach”, na czele instytucji stanął ostatni dyrektor ŚIN,

socjolog Wojciech Świątkiewicz (pełnił obowiązki od 1 marca 1991 do 31 lipca 1992 roku)⁶⁹. Podobnie jak jego poprzednik był on także wówczas pracownikiem Uniwersytetu Śląskiego, został do objęcia funkcji namówiony przez wojewodę Wojciecha Czecha, a jego osoba miała gwarantować niejako „nowe otwarcie” (nie był bowiem związany z dotychczasową partyjną nomenklaturą)⁷⁰. Okres jego „urzędowania” wiązał się z prowadzonymi jeszcze kolejnymi działaniami „naprawczymi”, m.in. 2 marca 1991 roku Instytut przyjął nowy statut. Zgodnie z zawartą w nim koncepcją pracy ŚIN miał odtąd koncentrować swoją aktywność na „całokształcie skomplikowanej problematyki Śląska”, realizowanej poprzez działania różnych nietatutowych komisji, których zadaniem stawać miało się organizowanie i zamawianie prac badawczych „z zewnątrz” (w czym także miał upodobnić się do swoich poprzednich „wcieleń”). Zamierzano także wyraźniej niż do tej pory nawiązywać do doświadczeń dwudziestolecia międzywojennego (zwłaszcza dokonań Romana Lutmana i ks. Emila Szramka). Na niebezpieczeństwo wynikające z założenia prowadzenia działalności wyłącznie „usługowej” zwrócił zresztą uwagę nadzorujący Instytut Komitet Badań Naukowych (nowo upoważniony organ centralny, powołany w celu dystrybucji środków finansowych na naukę), który w piśmie z 3 marca 1991 roku, skierowanym do władz ŚIN, pisał: „Proponowane przez Strony alternatywne struktury organizacyjne zreorganizowanego Instytutu, mające w sferze działalności naukowej funkcjonować w znacznej części lub wyłącznie na zasadzie zleceń w oparciu o doraźnie powoływane zespoły z ograniczonym udziałem własnych pracowników naukowych lub nawet bez nich, mogą nie pozwolić na powołanie rady naukowej, a tym samym na utrzymanie przez Instytut statusu jednostki badawczo-rozwojowej”⁷¹.

Jeszcze we wrześniu 1991 roku toczyło się postępowanie, mające na celu reorganizację ŚIN i powołanie w jego miejsce nowego tworu. Zgodnie z wymaganiami ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, by taki proces mógł zostać przeprowadzony, wymagana była jednak wcześniejsza formalna likwidacja ŚIN⁷². I ten proces – formalna likwidacja ŚIN – został przeprowadzony przez W. Czecha 31 grudnia 1992 roku⁷³. Niestety, w ślad za tym nie powołano do życia „nowego wcielenia”. W okolicznościowym tekście z połowy lat 90. XX wieku I. Sroka zwróciła uwagę na „skomplikowaną procedurę” oraz „oficjalne i zakulisowe działania” likwidatorskie⁷⁴. Mimo wszystko trwała likwidacja ŚIN była dla środowiska naukowego województwa zaskoczeniem. O planach, jakie ostatni dyrektor wiązał z istnieniem placówki, świadczy choćby podpisana w grudniu 1991 roku umowa o współpracy między ŚIN a Instytutem Śląskim (Slezskym ustawem ČSAV) w Opawie, przewidująca kontynuację dotychczasowej współpracy na lata 1992–1995⁷⁵. Doraźnym rozwiązaniem stało się powołanie do życia fundacji pod nazwą Societas Scientiis Favendis Silesiae Superioris, która przy pomocy powołanego do życia Instytutu Górnośląskiego przejęła m.in. wydawanie części instytutowych periodyków: „Zarania Śląskiego” i „Studiów i Materiałów z Dziejów Śląska”⁷⁶.

Wbrew pozorom, proces likwidacji Instytutu nie spotkał się z powszechnym uznaniem, ani bezpośrednio po jego dokonaniu, ani w kolejnych latach. Tuż po likwidacji, na łamach „Dziennika Zachodniego” Bogumiła Hrapkiewicz zawarła następującą puentę: „Jak na ironię krach następuje w momencie, kiedy już wydawało się, że w nowych warunkach ustrojowych będzie wreszcie możliwość odkłamywania historii Górnego Śląska, uzupełnienia w niej białych plam. Także w samym Instytucie podjęto próby zerwania etykietek,

jakie przyłgnęły do niego w latach siedemdziesiątych XX wieku. Niektórym marzył się powrót do znakomitych początków placówki w II Rzeczypospolitej, kiedy to w ciągu zaledwie paru lat od wybuchu wojny udało się stworzyć bardzo prężny ośrodek naukowy, mogący z czasem stanowić przeciwwagę dla znakomicie rozwiniętego niemieckiego śląskoznawstwa. Z tą myślą przecież stworzono w 1934 roku Instytut Śląski w Katowicach. Stąd także miała emanować na całą Rzeczypospolitą wiedza o Śląsku, by przestał być – jak pisała Zofia Kossak-Szczuczka »krajem nieznanym«. W tym zresztą duchu próbował kontynuować swoją działalność Instytut reaktywowany w 1945 roku, ale nie był w stanie rozwinąć skrzydeł, bo go w 1948 roku zamknięto, a po uruchomieniu w 1957 wyznaczono całkiem nową rolę do spełnienia. Czy po raz trzeci będzie musiał zamknąć podwoje?”⁷⁷. Podobnie krytyczna ocena likwidacji instytucji pojawiała się w kolejnych latach. Pod koniec XX wieku J. Walczak pisał: „nie miał więc racji wojewoda Wojciech Czech likwidując w roku 1992 ŚIN pod pretekstem, że był on »tubą« KW PZPR. [...] Instytut spełniał różne zadania. Prowadził badania wielokierunkowe. Oprócz publikacji miłych KW PZPR, wydawał rzeczy potrzebne całemu regionowi”⁷⁸. Podobne głosy są słyszane współcześnie (z perspektywy 2011 roku decyzję o likwidacji jako „nieodpowiedzialną” ocenił np. Marian M. Drozdowski⁷⁹).

Osiągnięcia Śląskiego Instytutu Naukowego

Trudno w krótkim tekście ukazać dorobek 35 lat istnienia ŚIN, warto jednak dokonać skrótowej charakterystyki. Wśród najważniejszych dokonań Instytutu w zakresie regionalnych badań historycznych wskazać należy podejmowanie badań

dotyczących stosunków polsko-niemieckich, okresu II RP, a zwłaszcza historii powojennej Polski (przede wszystkim Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego). Pod egidą ŚIN powstały monografie miast i zakładów przemysłowych tego obszaru, wznowiono wydawanie „Zarania Śląskiego” oraz utworzono własne serie: „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” i „Studia i Materiały z Dziejów Województwa Katowickiego w Polsce Ludowej” (zmienione w „Studia i Materiały z Dziejów Polski Ludowej”), które stały się podstawowym nośnikiem ustaleń naukowych pracowników i współpracowników Instytutu. Dla celów popularyzatorskich przygotowano ponadto biuletyny informacyjne ŚIN. Wśród zagadnień dwudziestolecia międzywojennego jednym z głównych tematów były z pewnością badania nad okresem powstań śląskich i plebiscytu (ukazało się m.in. 3 tomy *Źródeł do dziejów powstań śląskich*). Prowadzono badania nad okresem II wojny światowej (główną uwagę koncentrowano na zagadnieniach kampanii 1939 roku, polityce III Rzeszy oraz funkcjonowaniu polskiego państwa podziemnego), sporządzono Kartotekę Ofiar Faszyzmu. W dużym zakresie publikowano na temat ruchu robotniczego i komunistycznego w powojennej Polsce (choć z oczywistych względów były to prace „zainfekowane ideologicznie”). Niemal przez cały okres istnienia Instytutu prowadzone były prace związane z gromadzeniem materiałów do Śląskiej Kartoteki Biograficznej, a następnie *Śląskiego Słownika Biograficznego* (wydano ostatecznie 3 tomy). Naukowcy z Instytutu podjęli ponadto wysiłek gromadzenia wspomnień i relacji uczestników XX-wiecznej historii Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, choć obok ważnych wspomnień i relacji – np. powstańców śląskich – pojawiło się szereg relacji obarczonych niebezpieczeństwem subiektywizmu i ahistorycznej

interpretacji – zwłaszcza dotyczących działalności w Komunistycznej Partii Polski, Polskiej Partii Robotniczej, młodzieżowych organizacji związkowych (Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej)⁸⁰. Ważnym przedsięwzięciem, zainicjowanym na początku lat 80. XX wieku, było podjęcie prac nad Encyklopedią Górnośląską (projekt pojawiał się także pod nazwą *Zarys encyklopedyczny regionu albo Encyklopedia Śląska*), która w zamierzeniach miała stanowić bardzo dobry sposób spożytkowania dotychczasowych badań, być pretekstem do integracji badaczy śląskiej problematyki, a gromadzone materiały miały stać się „bogatym i pełnym bankiem informacji o regionie”. Niestety, mimo trwających blisko dekadę prac zgromadzone materiały nigdy nie ukazały się drukiem⁸¹. Oczywiście badania naukowe prowadzono także w pozostałych dziedzinach wchodzących w zakres działalności prac ŚIN (głównie ekonomii, socjologii i nauk politycznych, niemcoznawstwa). We wszystkich tych dziedzinach obok prac serwilistycznych i silnie nasiąkniętych elementami ideologizacji pojawiały się rzetelne opracowania naukowe, mające także współcześnie istotny walor informacyjny i poznawczy.

Ponadto ŚIN wykształcił i dostarczył regionowi szereg znaczących postaci życia naukowego. Dzięki otrzymaniu uprawnień doktoryzowania w zakresie historii, a następnie nauk politycznych wypromował dość liczne grono doktorów, wśród których znajdowali się zarówno działacze partyjni (najbardziej znane postaci to Zdzisław Gorczyca czy Mirosław Wierzbicki), ale także znaczące postaci świata nauki, zwłaszcza związanego ze strukturami Uniwersytetu Śląskiego (profesorów: Adama Hrebendę, Tomasz Faleckiego, Jana Kantykę, Franciszka Serafina, Jana Walczaka, Marię W. Watanowicz, Władysława Zielińskiego czy

Mirosława Fazana). Łącznie w okresie swego istnienia w Instytucie nadano 38 doktoratów (25 z historii i 13 z nauk politycznych), zaś szereg innych osób zatrudnionych uzyskiwało swoje kolejne awanse zawodowe w innych ośrodkach naukowych kraju (by wymienić tylko Rudolfa Buchałę czy Jerzego Pietruchę), a także NRD (Szymona Wysockiego).

Podsumowanie

Ponad wszelką wątpliwość ŚIN przez wiele lat był placówką, którą można określić mianem jednostki „pod specjalnym nadzorem”. Świadczyć może o tym stawianie na jego czele ważnych postaci, które w trakcie swojej kariery pełniły ważne funkcje w innych strukturach. Jacek Koraszewski był dyrektorem Biblioteki Śląskiej w Katowicach i posłem na Sejm PRL, Jerzy Siemianowicz i Zdzisław Gorczyca wypełniali istotne funkcje w wojewódzkich strukturach PZPR; Kazimierz Popiołek i Henryk Rechowicz – obowiązki rektorów Uniwersytetu Śląskiego; Bohdan Jałowicki; Jacek Wódcz i Wojciech Świątkiewicz – prorektorów tej uczelni, a Jan Kantyka dziekana Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Część ważnych naukowców, związanych z Instytutem (m.in.: H. Rechowicz, Jan Walczak, J. Kantyka), należała do grupy aktywnych działaczy i historyków PZPR (związanych głównie z Referatem Historii Partii KW PZPR w Katowicach).

Próby syntetycznej (i oczywiście nieco uproszczonej) charakterystyki Instytutu i zachodzących wewnątrz niego przeobrażeń można zresztą dokonać nawet poprzez sylwetki dyrektorów placówki. ŚIN J. Koraszewskiego (1957–1966) to przejście od stosunkowo niezależnej placówki badawczej do instytutu uprządkowanego przez regionalne struktury KW PZPR dla realizacji własnych

potrzeb. Instytut K. Popiołka (1966–1968) to struktura zależna już od władz partyjno-państwowych, ale wciąż traktowana jako nieco nieprzewidywalna. ŚIN pod kierownictwem H. Rechowicza (1968–1972), J. Kantyki (1972–1977) i J. Siemianowicza (1977–1979) to już posłuszna władzy placówka, w dużej mierze zaangażowana ideologicznie. Okres funkcjonowania Instytutu pod kierunkiem kolejnych dwóch dyrektorów: B. Jałowickiego (1979–1981) i J. Pietruchy (1981–1982) – to czas przewartościowania części działań i polaryzacji stanowisk pracowników. Rządy byłego wicewojewody Z. Gorczyca (1982–1987) to moment ponownego uporządkowania ŚIN zgodnie z oczekiwaniami władz, ale jednocześnie nasilających się trudności w jego działalności. Kadencje pełniącej obowiązki dyrektora Lucyny Frąckiewicz (1987–1988) i przedostatniego dyrektora J. Wodza (1988–1990) to próba zachowania kontroli władz politycznych przy jednoczesnym przeprofilowaniu badawczym i organizacyjnym. ŚIN w ostatnim okresie swego istnienia, kierowany przez W. Świątkiewicza (1991–1992), to instytucja usiłująca utrzymać się „na powierzchni”, starająca się także coraz wyraźniej sięgać i odwoływać do międzywojennych i powojennych tradycji Instytutu Śląskiego.

Gwałtowna likwidacja Instytutu z wpływem czasu niosła coraz wyraźniejsze sygnały środowisk, zainteresowanych jego restytucją. Ich wyrazicielem w osiem lat po likwidacji placówki był m.in. Tadeusz Kijonka, który podczas Kongresu Kultury na Górnym Śląsku (26 września 1998 roku) powiedział: „Nadal budzi sprzeciw pośpieszna likwidacja Śląskiego Instytutu Naukowego, co ostatecznie skończyło się zmarnowaniem nie tylko dorobku tej placówki, ale i utratą obiektu. A wystarczyło zmienić statut, dokonać zdecydowanych zmian kadrowych i nadać pożądaną kierunek badawczy. Właśnie teraz, gdy nastał korzystny czas dla

badan regionalnych i śląskoznawczych, zlikwidowany Instytut mógłby rozwinąć działalność w nawiązaniu do najlepszych, przedwojennych tradycji Instytutu Śląskiego w Katowicach⁸². Podczas tego samego spotkania o reaktywację Instytutu zabiegali także inni uczestnicy, m.in. L. Frąckiewicz, która wskazywała na jego rolę w procesie restrukturyzacji regionu. Stawiając wniosek o ponowne utworzenie placówki podkreślała, że nie musi ona nosić dotychczasowej nazwy (Michał Lubina, ówczesny dyrektor Biura Sejmi-ku Samorządowego Województwa Katowickiego, proponował: Instytut Badań Śląskoznawczych), ale że powinna prowadzić szerokie badania diagnostyczne nad przemianami, a wykonywane prace winny „służyć decydom różnym szczebli dla podejmowania decyzji w imię interesu społecznego ludności regionu”⁸³. Zadość tym oczekiwaniom przyniósł dopiero rok 2011, a wraz z nim powołanie do życia Instytutu Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej⁸⁴.

Przypisy

1 Przedstawionej problematyce autor poświęca odrębną pracę. Por. M. Fic, *Między nauką a propagandą*. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992).

2 Por. S. Gajda, *Towarzystwa naukowe, instytucje naukowo-badawcze, szkoły wyższe, w: Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz. Katowice 2012, t. 2, s. 110; J. Hulewicz, *Wydawnictwa śląskie Polskiej Akademii Umiejętności*, w: *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952. Nauki Humanistyczne i Społeczne. Materiały z sesji jubileuszowej*. Kraków 3–4 V 1973, Wrocław 1974, s. 47–49; M. Dyba, *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918–1939*, Katowice 1993, s. 100.

3 Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej jako: AP Kat.], Śląski Instytut Naukowy

im. J. Koraszewskiego w Katowicach [dalej jako: ŚIN], sygn. 1/618, k. 118–119, W. Zieliński, *W kręgu inicjatorów i twórców Instytutu Śląskiego (maszynopis)*; S. Gajda, *Towarzystwa naukowe...*, s. 110; J. Wyrozumski, *Polska Akademia Umiejętności wobec Śląska w dwudziestolecu międzywojennym*, w: *Katowice. W 143. rocznicę uzyskania praw miejskich*, red. A. Barciak, Katowice 2009, s. 198–199; M. Dyba, *Kształtowanie się polskiego środowiska...*, s. 100–101; J. Wyrozumski, *Słowo wstępne*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. S. Kutrzeba, Kraków 2013 [reprint wydania z 1933], s. IV–V.

4 Szerzej por. Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, Polska Akademia Umiejętności, sygn. PAU I-44, Korespondencja i sprawozdania w sprawach monografii historycznych i prac o kulturze; sygn. PAU I-45, Sprawa Historii Śląska, t. 1–2, 1928–1938; sygn. PAU I-46, Sprawa Historii Śląska, t. 3 i nast, 1927–1938; Sprawozdanie z czynności Komitetu Wydawnictw Śląskich od marca 1933 do czerwca 1934. Kraków 1934; III sprawozdanie z czynności Komitetu Wydawnictw Śląskich od połowy listopada 1934 do czerwca 1936, Kraków 1936.

5 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 3, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/32, k. 34–37, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu Śląskiego w Katowicach (maszynopis)*.

6 Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1980 rok. Plan naukowo-badawczy na 1981 rok. Katowice 1980, s. 3; R. Lutman, *Nowy Śląsk – nowe zadania*, „Zaranie Śląskie” 1945, z. 1, s. 2; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/32, k. 35, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu...*

7 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 3, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983; S. Rosenbaum, *Między „ośrodkiem badań” a „placówką wychowania w duchu socjalizmu”*. KW PZPR w Katowicach wobec Śląskiego Instytutu Naukowego w początkach jego działalności, w: „Przewodnia siła Narodu”. *Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*, red. T. Kurpierz, Katowice 2010, s. 100; J. Glensk, *Roman Lutman*, Opole 1986, s. 20–21.

8 Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1980 rok..., s. 3; K. Popiołek, *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*, w: *25-lecie reaktywacji Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*, Katowice 1988, s. 8; S. Rosenbaum, *Między „ośrodkiem badań”...*, s. 100.

9 J. Glensk, *Roman Lutman*, Opole 1986, s. 20–21.

10 Por. M. Fic, *Pamięć o powstaniach w Polsce Ludowej – przypadek Klubu Pisarzy Powstańczych*, w: *Spór o Górny Śląsk 1919–1922*, red. M. Białokur, A. Dawid, Opole 2011, s. 292–294.

11 Por. S. Senft, *Meandry Instytutu Śląskiego w latach 1939–1956*, w: *Instytut Śląski 1934...*, s. 37; A. Topol, *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej „Ojczyzna” w latach 1939–1949*, Katowice 2012, s. 92.

12 Por. W. Nawrocki, *Życie literackie*, w: *Kultura Górnego Śląska...*, s. 66; J. Walczak, *General Jerzy Ziętek. Biografia*, Katowice 1996, s. 305; M. Fic, *Polski Górny Śląsk. Rola regionalnych elit kulturalnych w procesie kształtowania powojennej rzeczywistości*, w: *Polskie niepodległości. Wizje państwa i społeczeństwa w okresach przełomów 1918–1945–1989*, red. J. Faryś, P. Słowiński, T. Sikorski, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 280.

13 Por. J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, „Zaranie Śląskie” 1957*, z. 1/2, s. 27; A. Topol, *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*, Katowice–Warszawa 2004, s. 65; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/32, k. 37–52, W. Zieliński, *Pierwsze piętnastolecie Instytutu...*

14 J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 28; A. Topol, *Kazimierz Popiołek...*, s. 65; I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach – zamknięta karta (1957–1992)*, w: *Instytut Śląski 1934...*, s. 77; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/618, k. 183, J. Pieter, *Od Instytutu Śląskiego do Śląskiego Instytutu Naukowego (maszynopis)*.

15 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1, k. 1, Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach 1957, 1958, 1959; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 4, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983.

16 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1, k. 1, Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach 1957, 1958, 1959.

17 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1, k. 2, Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach 1957, 1958, 1959; AP Kat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach [dalej: KW PZPR Kat.], Posiedzenia Sekretariatu [dalej: Pos. Sekr.], sygn. 301/V/317, k. 56, Notatka w sprawie Śląskiego Instytutu Naukowego; J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 28; A. Topol, *Kazimierz Popiołek...*, s. 65–66; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/23, k. 142, Odpis Uchwały nr 2/57 z dnia 13 marca 1957 r. w sprawie powołania „Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach”.

18 J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 28; I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 77; J. Kokot, *Instytut Śląski. Instytut Naukowo-Badawczy (1957–1972)*, Opole 1972, s. 3.

19 „Dziennik Zachodni” 1957, nr 95.

20 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/28, k. 2, Wykaz dyrektorów naczelnych.

21 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1, k. 6, Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach 1957, 1958, 1959; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/77, k. 58, Informacja o działalności Śląskiego Instytutu Naukowego – Instytutu Naukowo-Badawczego w Katowicach.

22 I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 78.

23 S. Rosenbaum, *Między „ośrodkiem badań”...*, s. 104.

24 Podobnie krytyczne opinie działalności A. Targa przedstawiono także w innych dokumentach tamtego okresu. Por. Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej jako: AAN], Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Wydział Organizacyjny – Komitet Wojewódzki w Katowicach, Posiedzenia egzekutywy, sygn. 237/VII-2984, k. 142, Sytuacja polityczna na Ziemiach Odzyskanych województwa zaobserwowana przez Wydział Propagandy KW PZPR 18 listopada 1957 r.; M. Fic, *Wilhelm Szewczyk (1916–1991) – śląski polityk i działacz społeczny*, Katowice 2007, s. 152–153; A. Topol, *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej...*, s. 153.

25 Tamże.

26 J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 30.

27 AAN, Centralne Archiwum KC PZPR [dalej: CA KC PZPR], sygn. 253, k. 1, Pismo

Zdzisława Kaczmarka do ministra Tadeusza Kochanowicza z 12 lipca 1961 roku.

28 Por. AAN, CA KC PZPR, sygn. 253, k. 89, Sprawozdanie z prac Komisji Partyjno-Rządowej ds. placówek naukowo-badawczych (okres kwiecień 1961 – styczeń 1962).

29 AAN, Komisja Kwalifikacyjna Pracowników Nauki, sygn. 290/749, k. 3, Uchwała RM z 5 XII 1962; J. Kokot, *Instytut Śląski...*, s. 5–6.

30 Por. AP Kat., KW PZPR Kat., Pos. Sekr., sygn. 301/V/396, k. 3, Protokół z posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Katowicach, odbytego w dniu 13 stycznia 1961; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/28, k. 5, Dyrekcja ŚIN w latach 1957–1982 (skład osobowy); AP Kat., ŚIN, sygn. 9/109a, k. 73, Pismo dyrektora ŚIN J. Koraszewskiego z 31 października 1964 r.; I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 82; M. Fic, Rechowicz Henryk, prof. dr hab. (biogram), w: „*Non omnis moriar*”. *Zmarli Pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 305–307; A. Malicki, *Kilka słów wprowadzenia*, w: H. Rechowicz, *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*, Katowice 2012, s. 8.

31 Za: J. Miękina-Pindur, *Ludwik Brożek „śląski Estreicher”. Sylwetka bibliologa, bibliofila i regionalisty*, Katowice 2001, s. 75.

32 Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1980 rok..., s. 4.

33 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/47, k. 19, Protokół Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 11 maja 1965 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/79, k. 140–141, Notatka Dyrekcji Śląskiego Instytutu Naukowego w sprawie powołania Pracowni Ekonomicznej; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/48, k. 5–8, Protokół z Walnego Zebrania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach odbytego w dniu 31 marca 1966 r.; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/77, k. 22, Plan naukowy Śląskiego Instytutu Naukowego – Instytutu Naukowo-Badawczego w Katowicach na 1965 rok; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 125, Protokół obrad Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach z dnia 4 lipca 1969 r.; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/82, k. 109, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 29 marca 1971 r.; A. Brenzc, *Organizacja*

i aktualna sytuacja badań niemoznanawczych w Polsce, w: *Niemcy współczesne jako przedmiot badań nauki polskiej 1945–1970*, red. J. Rachocki, Poznań 1971, s. 29–30.

34 A. Topol, *Kazimierz Popiołek...*, s. 66; AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 32–34, Notatka dotycząca działalności prof. dra Henryka Rechowicza w Śląskim Instytucie Naukowym.

35 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 34, Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach w dniu 20 marca 1970 roku; AP Kat., KW PZPR Kat., Posiedzenia Egzekutywy, sygn. 301/IV/588, k. 45, Program dalszego rozwoju Śląskiego Instytutu Naukowego (załącznik do protokołu nr 14 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 15 czerwca 1971 r.).

36 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 25, k. 2, Pismo dyrekcji ŚIN do Prezydium WRN w Katowicach z 6 maja 1971; k. 1, Decyzja Prezydium WRN w Katowicach w sprawie wykreślenia z rejestru stowarzyszeń i związków stowarzyszenia pn. Śląski Instytut Naukowy.

37 AP Kat., ŚIN, sygn. 24, k. 33, Zarządzenie nr 3/71 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z dnia 9 marca 71; Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za rok 1971, Katowice 1972, s. 3; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 5, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983; K. Popiołek, *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*, s. 11.

38 K. Popiołek, *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*, s. 11; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/34, k. 13, Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 16 czerwca 1970 roku.

39 K. Popiołek, *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*, s. 19.

40 AP Kat., ŚIN, sygn. 9/190, k. 32, Notatka dotycząca działalności prof. dra Henryka Rechowicza w Śląskim Instytucie Naukowym.

41 A. Grajewski, *W nurcie wielkiej rzeki. Wspomnienia o czasie i ludziach z okresu 1980–1981*, w: *Uwiodła mnie Solidarność. Między mitem a rzeczywistością*, red. M. Kempski, G. Podżorny, Katowice 2010, s. 33–34.

42 AP Kat., ŚIN, sygn. 8/1, k. 32, Skład Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach. Por. A. Grajewski, *W nurcie wielkiej rzeki...*, s. 41–42.

43 A. Kasprzykowski, *Andrzej Grajewski* (biogram), w: *Encyklopedia Solidarności*, red. A. Borowski i in., [http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Andrzej_Grajewski]; AAN, Gł. Kom. Kwal. przy PAN w W-wie, sygn. 1086, Teczka awansowa G. Krausa; AP Kat., ŚIN, sygn. 9/272, k. 189–190, Kwestionariusz osobowy z 16 marca 1983 r.; A. Grajewski, *W nurcie wielkiej rzeki...*, s. 30, 41.

44 Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej jako: IPN Ka] 00299/9, k. 20–21, Informacja dot. doc. dr. hab. Buchała Rudolf z 19 XII 1986.

45 Por. D. J. MacEachin, *Amerykański wywiad i konfrontacja w Polsce 1980–1981*, Poznań 2011, s. 183; A. Drogoń, *Życie społeczne i polityczne Uczelni – rys historyczny*, w: „*Mądrość zbudowała sobie dom...*”. *Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*, red. A. Barciak. Katowice 2008, s. 224; E. Karolczuk, *Wstęp do książki Katowickie Forum Partyjne – fakty i dokumenty „zdrady”* (zbiory prywatne E. Karolczuka), s. 3; A. Grajewski, *W nurcie wielkiej rzeki...*, s. 31; *Towarzysz, Życie i poglądy*. „Przegląd Krytyczny” 1993, nr 11, s. 1.

46 Por. M. Fic, *Śląski Instytut Naukowy w Katowicach w okresie „karnawału Solidarności”* (na podstawie posiedzeń Dyrekcji i Kolegium Instytutu), „*Wiek Stare i Nowe*” 2013, nr 5 (10), s. 233–280.

47 I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 83. W biogramie W. Zielińskiego ta sama autorka odnotowała, że „ze stanowiska tego zrezygnował w stanie wojennym (1 V 1982 r.), by zachować wewnętrzną suwerenność”. Por. też, *Zieliński Władysław*, w: *Śląski Słownik Biograficzny. Seria nowa*, t. 1, red. M. Fazan, F. Serafin, Katowice 1999, s. 330.

48 Por. np. AP Kat., sygn. 9/48, k. 147, Pismo wicedyrektora Z. Grzywy do M. G. Gerlicha z 28 stycznia 1982 r.

49 Tak wyglądała np. sytuacja ówczesnej przewodniczącej Komitetu Zakładowego NSZZ „Solidarność”, Krystyny Sajdok, dwukrotnie zwalnianej i przywracanej do pracy w Instytucie. Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 9/196, k. 103–106, Pismo K. Sajdok do Terenowej Komisji Odwoławczej do Spraw Pracy w Katowicach z 27 września 1982 r.

50 Por. Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1980 rok, s. 5–6; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/28, k. 2, Dyrekcja ŚIN w latach 1957–1982 (skład osobowy); I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 81–82.

51 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/82, k. 85–89, Protokół posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego, odbytego w dniu 17 września 1971 roku; AAN, Gł. Kom. Kwal. przy PAN w W-wie, sygn. 2463, Teczka awansowa Z. Górczycy; AP Kat., AP Kat., ŚIN, sygn. 1/80, k. 42, Protokół posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego odbytego w dniu 30 listopada 1970 roku.

52 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/94, k. 84, Komisyjna ocena dorobku naukowego doc. dra hab. Andrzeja Szefera.

53 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/86, k. 100, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 19 maja 1982 roku.

54 K. Popiołek, *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*, I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 82–83; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 8, Notatka w sprawie statusu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w okresie 1934–1983; Z. Górczyca, *Zamierzenia Śląskiego Instytutu Naukowego*, w: *25-lecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 32.

55 Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1985 rok, Katowice 1986, s. 3.

56 Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/39, k. 102, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 1 marca 1985 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/90, k. 68, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego z 18 października 1985 roku.

57 Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach za 1985 rok, s. 66; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/90, k. 9, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 1 marca 1985 roku. Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 1/39, k. 25, Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 29 października 1984 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/39, k. 43–44, Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 11 czerwca 1984 roku.

58 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/40, k. 53, Protokół posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego 23 września 1985 roku.

59 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/39, k. 2, Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego z 31 grudnia 1984 roku.

60 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/40, k. 3, Protokół z posiedzenia Kolegium Śląskiego Instytutu Naukowego 30 grudnia 1985 roku.

61 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1432, k. 3, Informacja na posiedzenie Kolegium Wojewody „Rola i zadania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach”; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/95, k. 71, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego z 22 stycznia 1988 roku.

62 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/94, k. 39, 41, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego z 27 lutego 1987 roku.

63 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1055, k. 22, Pismo dyrektora ŚIN J. Wodza do wojewody katowickiego Tadeusza Wnuka z 6 września 1988 roku; k. 24, Pismo dyrektora ŚIN J. Wodza do wojewody katowickiego Tadeusza Wnuka z 16 listopada 1989 roku.

64 IPN Ka 0046/1179, k. 104, Notatka służbowa dot. przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na TW „AS” z 30 grudnia 1986 roku; I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 81.

65 Por. T. Sołdra-Gwiżdż, *Profesor zwyczajny doktor habilitowana Lucyna Frąckiewicz (1926–2009)*, „Studia Śląskie” z 2009, t. 68, s. 352; AP Kat., ŚIN, sygn. 9/45, k. 23, Pismo wicewojewody J. Piszczka do zastępcy dyrektora ŚIN L. Frąckiewicz z 13 lutego 1987 r.; AP Kat., ŚIN, sygn. 9/45, k. 19, Pismo wojewody T. Wnuka do zastępcy dyrektora ŚIN L. Frąckowiak z 3 lutego 1988 r.

66 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/94, k. 38, 41, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego z 27 lutego 1987 roku.

67 Relacja J. Wodza z 18 kwietnia 2013 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 9/48, k. 112, Opinia likwidatora dr. Cz. Wydmańskiego z 16 kwietnia 1993 r.

68 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/95, k. 103–104, Protokół posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach z 15 listopada 1989; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1055, k. 30. Pismo przewodniczącej KZ NSZZ „Solidarność” Janiny Kraus oraz przewodniczącej

Rady Załogi Krystyny Sajdok do wojewody katowickiego Tadeusza Wnuka z 30 października 1989 roku.

69 I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 81.

70 Relacja J. Wodza z 18 kwietnia 2013 roku; relacja W. Świątkiewicza z 18 czerwca 2013.

71 Por. Dokumentacja Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego 1989–1992, Katowice 1992, s. 48–49.

72 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1055, k. 2, Pismo dyrektora ŚIN W. Świątkiewicza do wojewody katowickiego Wojciecha Czecha z 24 września 1991 roku.

73 Choć I. Sroka została w marcu 1993 roku zatrudniona przez likwidatora Cz. Wydmańskiego jako adiunkt naukowo-badawczy ŚIN w likwidacji. Por. AP Kat., ŚIN, sygn. 9/211, k. 198. Umowa o pracę z 28 lutego 1993 r.

74 I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 83.

75 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1055, k. 9–10, Umowa o współpracy między Śląskim Instytutem Naukowym im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach a Sleszkym ustawem ČSAV w Opawie (CSFR) z 17 grudnia 1991 r.

76 Szerzej por. S. Gajda, *Towarzystwa naukowe, instytucje...*, s. 115–116.

77 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1055, k. 37, B. Hrapkiewicz, *Trudna przyszłość śląskiej nauki. Instytut skazany na zagładę*.

78 J. Walczak, *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka (1901–1985)*, Katowice 2002, s. 342.

79 M.M. Drozdowski, *Śląsk w polskiej myśli społeczno-politycznej XX wieku. W 90. rocznicę powrotu Górnego Śląska do Polski*, Opole 2011, s. 118.

80 Por. I. Sroka, *Blaski i cienie w działalności Śląskiego Instytutu Naukowego...*, s. 85–86, 88–89.

81 AP Kat., ŚIN, sygn. 1/26, k. 10–11, Aktualny potencjał naukowo-badawczy ŚIN oraz szanse jego wykorzystania dla regionu i kraju; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/88, k. 14, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w dniu 30 marca 1983 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/89, k. 15, Protokół z posiedzenia Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego z 16 marca 1984 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1055, k. 29, Pismo dyrektora ŚIN J. Wodza do przewodniczącego

WRN w Katowicach Adama Szczurowskiego z 20 listopada 1989 roku; AP Kat., ŚIN, sygn. 1/1335 (całateczka zawiera materiał dotyczący zawartości Encyklopedii Górnośląskiej).

82 T. Kijonka, *Kultura na Górnym Śląsku – sytuacje i dylematy (szkic do raportu)*, w: *Kongres Kultury na Górnym Śląsku. Katowice, 26–27 września 1998 r.*, oprac. W. Kopnielka, Katowice 1998, s. 50; tenże, *Kultura na Górnym Śląsku – sytuacje i dylematy (szkic do raportu)*, w: *Kongres Kultury na Górnym*

Śląsku – Katowice’ 98. Referaty wprowadzające [b.m., b.r.].

83 *Kongres Kultury na Górnym Śląsku. Katowice, 26–27 września...*, s. 170–171, 221–222.

84 Por. M. S. Szczepański, A. Śliz, *Misja instytucji. Słowo o powinnościach Instytutu Śląskiego w Opolu*, „*Studia Śląskie*” z 2009, t. 68, s. 12; M. Fic, *Podręcznik edukacji regionalnej – projekt Instytutu Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej*, „*Dialog Edukacyjny. Kwartalnik pedagogiczno-społeczny*” z 2012, nr 3/4, s. 30.

Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej

Krótką historia i plany na przyszłość

Próby reaktywacji instytutu naukowego w Katowicach

Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej w Katowicach powołano formalnie decyzją Sejmiku Śląskiego w 2011 roku. Wprowadzono wówczas konieczne zmiany do Statutu Biblioteki Śląskiej, precyzując, że naukowy charakter księżnicy realizuje powołany w tym celu Instytut Badań Regionalnych (dalej IBR), który ma zająć się przede wszystkim: badaniami naukowymi obejmującymi województwo śląskie, wykonywaniem ekspertyz naukowych oraz przygotowaniem programów i materiałów na potrzeby regionu¹.

Powołanie instytutu naukowego, który zająłby się na nowo po kilkunastu latach przerwy prowadzeniem i koordynowaniem badań śląskoznawczych, na przełomie XX i XXI wieku było powszechnym żądaniem lokalnego środowiska naukowego. Likwidacja w 1992 roku Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach (ŚIN) i utrata siedzib przez kontynuujące jego działalność w latach 90. fundacje (przede wszystkim przez założoną z inicjatywy Wojciecha Czecha *Scientiis Favendis Silesiae Superioris* – Instytut Górnośląski), a także po prywatyzacji dotychczasowego budynku, gdzie mieścił się ŚIN, uodowodniły, że droga przyjęta w ostatniej

dekadzie poprzedniego stulecia – utrzymywania instytucji naukowej tylko na podstawie darowizn i uzyskanych ze swojej działalności dochodów, nie dała koniecznej dla tego rodzaju placówki stabilizacji organizacyjnej i finansowej. Kryzys gospodarczy na początku tego stulecia i brak odpowiednich rozwiązań prawnych dopełniły fiaska tej inicjatywy, tym bardziej że w polskich warunkach brak ulg podatkowych na dotowanie działalności naukowej znacznie utrudnia poszukiwanie sponsorów. Eliminowało to możliwość realizowania badań naukowych przy pomocy dotacji podmiotów gospodarczych.

Zawiązany w celu odtworzenia działalności Instytutu Komitet Społeczny, którego animatorem był nawołujący do stworzenia państwowej placówki naukowo-badawczej redaktor naczelny miesięcznika „Śląsk” Tadeusz Kijonka, rozpoczął starania o uzyskanie zgody, by ze środków budżetowych powstała tego typu nowa instytucja. Opracowano wstępny program badawczy i koncepcję organizacyjną, która jednak ostatecznie nie została zrealizowana. Zadecydowały o tym zarówno istniejące już wówczas rozstrzygnięcia prawne, narzucające konieczność parametryzacji tego typu jednostek naukowo-badawczych, jeżeli

miałyby one być finansowane z budżetu centralnego, jak i finansowe (lokalizacja, konieczność powołania wielu etatów naukowo-badawczych, wyposażenie techniczne placówki), które przekraczały wówczas możliwości samorządu wojewódzkiego.

Coraz bardziej widoczna jednak konieczność powstania Instytutu, szczególnie ze względu na ciągle podkreślane deficyty w badaniach śląskoznawczych, a także brak koncentracji projektów naukowych i ich pragmatycznego wykorzystania, spowodowały opracowanie nowej koncepcji. Przedstawił ją już w czasie obrad Komitetu Społecznego dyrektor Biblioteki Śląskiej Jan Malicki, proponując powrót do pierwotnej, powojennej propozycji ulokowania Instytutu u boku Biblioteki Śląskiej, co najmniej tymczasowo, by umożliwić mu zapoczątkowanie merytorycznych działań. Rozpoczęło to proces przywracania w Katowicach instytucji o charakterze naukowo-badawczym. Wspomniana na wstępie decyzja Sejmiku Województwa Śląskiego, akceptująca taką koncepcję, umożliwiła w grudniu 2011 roku zorganizowanie pierwszego posiedzenia Rady Naukowej przyszłego Instytutu. Po przeprowadzeniu konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora Biblioteki Śląskiej do spraw IBR w marcu 2012 roku (kierowanie Instytutem powierzono wówczas Ryszardowi Kaczmarkowi) rozpoczęto organizację prac Instytutu, którego siedziba znalazła się w historycznym budynku dawnej Biblioteki Wojewódzkiej przy ul. Ligonja 7. Do maja 2012 roku zatrudniono trzech pierwszych pracowników Instytutu i przystosowano pomieszczenia do rozpoczęcia prac merytorycznych. Od czerwca 2012 roku przystąpiono do prac określonych do 2017 roku w planie długofalowym, opracowanym przez R. Kaczmarka, przede wszystkim realizacji projektów celowych.

IBR od początku nawiązywał zarówno do tradycji Instytutu Śląskiego, pierwszego polskiego ośrodka zajmującego się badaniami regionalnymi w Katowicach, powołanego do życia w 1934 roku przez Romana Lutmana, jak i powojennych Instytutu Śląskiego i Śląskiego Instytutu Naukowego im. Jacka Koraszewskiego. Stąd z pietyzmem prowadzona była od początku istnienia IBR akcja scalania na powrót dawnego zasobu bibliotecznego i archiwalnego poprzedników Instytutu, jak i próbowano sukcesywnie nawiązywać do dorobku tych placówek w tej części, w jakiej prowadziły one nie propagandową, ale naukową działalność.

Trzeba jednak pamiętać, iż działalność IBR przypadła na zupełnie inną epokę historyczną i oczywiście zaowocowało to odmiennym zdefiniowaniem zadań, struktur organizacyjnych, a także przedmiotu badań. Ten ostatni był zdeterminowany nowymi granicami terytorialnymi samorządowymi województwa śląskiego, a także ograniczonego zakresu merytorycznej działalności IBR, opartego na wybranej grupie dyscyplin naukowych, co jest konsekwencją umieszczenia Instytutu w strukturze organizacyjnej Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

Województwo śląskie jako obszar badań naukowych²

Z perspektywy historycznej, biorąc pod uwagę kluczowe dla faktów historycznych obydwa wyznaczniki czasu i przestrzeni, województwo śląskie jest jednym z kilku dobrze rozpoznawalnych regionów.

W zasadzie można wskazać na istnienie dwóch rodzajów regionów, których dzieje kształtują się odmiennie w długim czasie trwania: 1. Z jednej strony centralnych, stołecznych, promieniujących na zewnątrz i konsolidujących wokół siebie tereny sąsiednie, mających własny,

jednolity, zintegrowany charakter. Z nich tworzyły się wielkie narody i wielkie państwa, często skłonne i gotowe do ekspansji oraz ujednoczenia wchłoniętych obszarów. Centra to tereny posiadające w miarę jednolite cechy: stabilności granic opartych zazwyczaj na naturalnych układach geograficznych, odrębność gospodarczą, są jednorodne wyznaniowo i kulturowo. Dotyczyło to w przypadku Polski nie tylko samego państwa, ale również wyraźnie zarysowanych jeszcze w dobie plemiennej krain geograficzno-historycznych, takich jak: Śląsk, Małopolska, Wielkopolska czy Mazowsze. 2. Drugi rodzaj regionów to te, którym brakuje jednolitości i skłonności do centralizacji. Stanowią mieszaninę różnorodnych elementów i wpływów kulturowych. Ich cechą konstytutywną jest tzw. pograniczność, rozumiana nie tylko w sensie administracyjno-politycznym, ale głównie kulturowym, jako swego rodzaju periferijność. Drugoplanowość nie jest jednak odbierana z tego powodu jako coś negatywnego, ale tworzy samoistnie pozytywne wartości. Takim regionom brakuje stałych, wyodrębnionych granic zewnętrznych. Wiele jest w nich trwałych podziałów wewnętrznych. Nie funkcjonują jako centra kulturowe. Nie ma w nich jednego, stołecznego miejsca, w którym skupiałaby się działalność polityczna i społeczna. Brak w nich integrującej jednolitości kulturowej, wyznaniowej czy językowej. Często nazywane są obszarami historii skrzyżowanej, której efektem jest pojawienie się form hybrydalnych w życiu społecznym i zjawiskach kulturowych³.

W przypadku tych drugich obszarów nieraz nasuwa się pytanie, czy w ogóle możemy mówić jeszcze o regionie, czy może o konglomeracie różnych samodzielnych subregionów. Jeżeli nawet przyjąć konstatację o istnieniu regionu województwa śląskiego, to co zachowuje spójność pogranicza przy dominacji czynników dezintegrujących? Może

popelniamy błąd wydzielając województwo śląskie jako osobny region? Może to tylko przejściowy stan między obszarem o nieskrystalizowanej tożsamości, a momentem wchłonięcia tej mimikry przez jakieś istniejące już lub dopiero kształtujące się centrum. Ci, którzy badają odrębność i cechy determinujące spójność regionów pogranicza, odwołują się przede wszystkim do niedostrzegalnej materialnie, ale istniejącej w świadomości mieszkańców metafizyki takich obszarów. Niestety, w XX wieku takie ujmowanie odrębności pogranicza wykorzystywano nie tylko w celu udowodnienia tzw. swojskości, ale także traktowano je instrumentalnie. Szczególnie państwa narodowe czerpały chętnie z głębokich pokładów tzw. ducha narodów dla kształtowania nieraz bliskich ksenofobii postaw, by udowodniać swe ideologiczne racje.

W województwie śląskim problem integracji jest rozumiany dzisiaj przede wszystkim przez pryzmat odmiennego dziedzictwa historycznego Górnego Śląska od innych obszarów znajdujących się w granicach administracyjnych nowej jednostki terytorialnej utworzonej u schyłku XX wieku, w 1999 roku. Często ta przewaga Górnego Śląska, symbolicznie w nazwie i usytuowania stolicy województwa, realnie w przewadze potencjału demograficznego i obszarze, budzi zrozumiałe odruchy dezaprobaty ze strony przedstawicieli innych istniejących na tym terenie subregionów z ich głównymi miastami, takimi jak: Częstochowa, Zawiercie, Będzin, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Cieszyn, Bielsko czy Żywiec. Czy Górny Śląsk należy traktować wobec tego jako integracyjne centrum województwa śląskiego, czy też jako obszar historycznego pogranicza ze wszystkimi jego pozytywnymi i negatywnymi cechami ukształtowanymi w XIX i XX wieku? W tym drugim przypadku grozi przecież niebezpieczeństwo odgrzebania,

wydawałoby się należących już do odległej przeszłości, sporów narodowościowych, które takim cieniem położyły się na poprzednim stuleciu.

Pytanie, przed którym dzisiaj stoi województwo śląskie, to czy należy usilnie dążyć do szybkiej integracji kulturowej jego wyraźnie zarysowanych części składowych: Górnego Śląska w części wchodzącej kiedyś w skład przedwojennego województwa śląskiego, Podbeskidzia, Zagłębia Dąbrowskiego, części ziemi chrzanowskiej, a przede wszystkim ziemi częstochowskiej? Gdyby odnieść się do tego, na czym polega bogactwo pogranicza, to trzeba z pewnością odpowiedzieć na tak zadane pytanie negatywnie. Bezmyślne dążenie do integracji za wszelką cenę, obojętnie z jakiej tradycji się wywodzącej (górnos Śląskiej, zagłębiowskiej czy jakiegokolwiek innej), nie tylko prowadzi do niepotrzebnych konfliktów społecznych i sporów personalnych w elitach władzy, ale co najważniejsze zuboża region. Podkreślimy, regiony pogranicza są atrakcyjne kulturowo, dynamiczne gospodarczo, kreatywne w tworzeniu nowych wzorców zachowania i wizji politycznych, dzięki odmienności ludzi na nim żyjących i transferu idei. Dzisiaj województwo śląskie taki obszar właśnie tworzy. Jest specyficzną mieszaniną z jednej strony jednolitych ram prawno-ustrojowych państwa narodowego znajdującego się we wspólnocie narodów i państw europejskich, a z drugiej strony czerpie z różnorodnego historycznego dziedzictwa wzorców, idei, obyczajów, które we wspólnej Europie dla jego wszystkich mieszkańców powinny być naturalnym wzmocnieniem.

To ciągle podkreślana, aczkolwiek wydaje się nadal niewykorzystana szansa dla tego tak zróżnicowanego regionu, który zawsze w XX wieku był postrzegany jako problem. Problem w stosunkach między państwowymi, czego symbolem miała być tzw. krwawiąca granica, lub problem

w integracji najpierw państwa niemieckiego (*Kulturkampf*), a potem polskiego (autonomia, problemy powojennych rozliczeń i rehabilitacji po II wojnie światowej). Dzisiaj regiony pogranicza z bogactwem tradycji swych mieszkańców nie muszą być już problemem. Należą, nie tracąc swej dynamiki społecznej, do najlepiej rozwijających się gospodarczo i kulturalnie w całej Europie, o ile nie pozwalają się zepchnąć w jałowe spory w całości przejęte z ubiegłego stulecia, o to czy należy je jak najszybciej zintegrować w homogenicznym państwie narodowym. Pograniczność to szansa dla województwa śląskiego, nie zaś niechętnie dziedziczony balast.

Dla badań prowadzonych przez IBR uświadomienie sobie tej właśnie różnorodności obecnego województwa śląskiego było kardynalną konstatacją. Nie chodzi o dążenie do kulturowej homogenizacji, ale do podejścia z pietyzmem do zachowanej spuścizny, niezależnie z jakiej epoki ona pochodzi i jakiego regionu (subregionu) dotyczy. IBR, badając tak różne nie tylko historycznie, ale i geograficznie czy etnologicznie obszary, stwarza w ten sposób tak potrzebną płaszczyznę dla transferu idei, bez zamiaru narzucania któregokolwiek wzorca kulturowego. Poznanie jest zaś podstawą wzajemnego zrozumienia, które z kolei stanowi warunek konieczny wspólnych działań.

Od klasycznej encyklopedii do naukowej bazy wiedzy o województwie śląskim

Opracowując strategię działań IBR, po długich dyskusjach zdecydowanie za najbardziej istotne uznano przy takiej ocenie sytuacji w regionie w krótkiej perspektywie scalenie i udostępnienie w dużej mierze rozproszonej, ale jednocześnie już bardzo obszernej informacji naukowej

na temat województwa śląskiego. Brak jednego źródła, z którego można by było czerpać taką zobiektywizowaną wiedzę, a jednocześnie prowadzić w ślad za postępującymi badaniami naukowymi ciągle unowocześnianie takiego zasobu, w dużej mierze uniemożliwia tworzenie i uzasadnianie długofalowych projektów. Wrócono w ten sposób do idei zbudowania *Encyklopedii*, którą starał się przygotować już ŚIN pod tytułem *Encyklopedii Górnośląskiej*. Jednak zarówno założenia merytoryczne nowego kompendium, jak i formalne przygotowanie tego przedsięwzięcia zostało opracowane całkowicie od nowa.

Wstępny kształt *Encyklopedii* przyjęto na konferencji metodologicznej 26 września 2012 roku. W spotkaniu wzięli udział członkowie Zespołu Kierowniczego *Encyklopedii*: prof. Jan Malicki, prof. Marian Kisiel, prof. Grażyna Barbara Szewczyk, ks. prof. Jerzy Myszor, prof. UŚ Tomasz Nawrocki, prof. Ryszard Kaczmarek, dr hab. Marian Gerlich, dr hab. Piotr Greiner, dr hab. Irma Kozina, dr hab. Robert Rduch, dr Edelgarda Foltyn, dr Tomasz Słupik, dr Jerzy Gorzelik oraz mgr Remigiusz Lis (Śląska Biblioteka Cyfrowa – ŚBC).

Pod tytułem *Encyklopedia Województwa Śląskiego* opracowano projekt stworzenia kompendium z różnych dyscyplin nauki, a także takiego formalnego kształtu *Encyklopedii*, by mógł on być stale modernizowany i uzupełniany materiałami źródłowymi do wykorzystywania przez badaczy i wszystkich zainteresowanych regionalistyką. *Encyklopedia* będzie ogólnodostępna elektronicznie (poprzez ŚBC) publikacją, w której pod hasłami zasadniczymi znajdować się będą uzupełniane, zdigitalizowane materiały źródłowe bądź informacje o ich miejscu przechowywania. W tym celu zamierza się nie tylko wykorzystać materiały zebrane w placówkach naukowych, ale także te pozostające w dyspozycji lokalnych stowarzyszeń, fundacji i osób prywatnych, oczywiście

po ich wcześniejszym zdigitalizowaniu i uzyskaniu zgody na wykorzystanie. *Encyklopedia* ma wobec tego trzy cele: poznawczy – opracowanie i udostępnienie danych na temat województwa śląskiego; integracyjny – zbudowanie zintegrowanego środowiska regionalnego badaczy oraz praktyczne wciągnięcie do tych działań i ożywienie środowisk lokalnych z całego województwa (dla celów *Encyklopedii*, by ożywić na powrót badania regionalne, ale i zapewnić im jednocześnie odpowiedni poziom naukowy, przewiduje się organizację spotkań metodologicznych, mających na celu zaplanowanie tych badań w masowej skali); edukacyjny – masowy dostęp do informacji naukowej dla wszystkich zainteresowanych.

Sporo udało się już zrobić. W 2013 roku autorzy pracujący w zespołach tematycznych przygotowali pierwsze 500 podstawowych haseł przedmiotowych i po ich redakcji naukowej i wyedytowaniu przy użyciu narzędzi *Wiki* (<http://ibribs.pl>), pojawiają się już stopniowo na stronie EWoŚ. W 2014 roku nastąpić miało pełne uruchomienie projektu i udostępnienie pierwszych haseł przedmiotowych. W 2015 roku planowane jest powiększenie liczby haseł o kolejne 150. To co różni to kompendium wiedzy o regionie od podobnych, istniejących już w zasobach sieciowych, to jej naukowy charakter. Pisane są przez specjalistów z tej dziedziny, którzy podpisują się pod przygotowanymi tekstami, podlegają stałej aktualizacji na wniosek autorów.

W latach 2016–2017 będzie trwało wzbogacenie bazy EWoŚ o kolejne nowe hasła przedmiotowe. Przewidziane jest również wstępnie stopniowe wprowadzenie dwóch nowych typów haseł w ramach: *Słownika Biograficznego* i *Słownika Geograficzno-Historycznego*, zintegrowanego w ramach regionalnego klastra: Śląska Baza Naukowa, do którego wejdą również ŚBC i bazy danych Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

Edukacja o regionie – zadanie na dziś!

Od samego początku istnienia Instytut prowadził także prace nad stworzeniem *Podręcznika edukacji regionalnej*, uznając, że nowa jednostka ma być obszarem działań nie tylko *stricte* naukowych, ale powinna spełniać również cele użytkowe dla wszystkich mieszkańców regionu. Od wielu lat bezskutecznie próbowano opracować w miarę zwarty i wielodzinowy system pomocy szkolnych na potrzeby edukacji regionalnej, ale udało się to częściowo tylko w kilku miastach. Instytut postanowił wypełnić tę lukę w miarę szybko.

Już w pierwszym roku działalności, oprócz opracowania podstawowych założeń *Podręcznika* przeprowadzono analizę wydawnictw podobnego typu, zarówno w kraju jak i zagranicą. Nawiązano w tym celu współpracę z regionalnymi stowarzyszeniami zajmującymi się od dawna edukacją regionalną i posiadającymi dzięki zatrudnianym tam nauczycielom znaczne doświadczenie zawodowe (WOM, METIS, Silesia Schola, Stowarzyszenie Nauczycieli-Regionalistów) i teoretyczne (Instytut Georg-Eckert-Institut w Brunshwiku). Całość prac nad przygotowaniem *Podręcznika* powierzono dr. Maciejowi Ficowi.

Wstępną koncepcję *Podręcznika* zaprezentowano na kilku spotkaniach z nauczycielami: podczas warsztatów eksperckich w ramach projektu badawczego *Dziedzictwo kulturowe Górnego Śląska – wyniki badań z dziedziny polityki historycznej, impulsy oraz innowacje dydaktyczne*, także w trakcie konferencji organizowanej przez Regionalny Ośrodek Metodyczno-Edukacyjny METIS w Katowicach *Człowiek potrzebuje korzeni i skrzydeł. Środki przekazu jako czynnik kształtujący kulturę regionu* oraz na konferencji organizowanej przez WOM Katowice – *Śląsk – obszar wielokulturowy*.

Ostatecznie przyjęto koncepcję pracy w dwóch zespołach, „akademickim” (pod kierunkiem dr. hab. Lecha Krzyżanowskiego), przygotowującym koncepcję ogólną i część tekstową, oraz „pedagogicznym” (pod kierunkiem dr. Adama Hibsza), którego zadaniem ma być dydaktyzacja materiałów. Podczas konferencji metodologicznej zorganizowanej przez IBR w październiku 2012 roku ustalono zakres działań dla poszczególnych członków zespołów (makieta publikacji, liczba stron, zasady przygotowania tekstów autorskich). Określono także wstępne zagadnienia, które zostaną rozwinięte w tekstach autorskich. Przewidziano wówczas zaprezentowanie gimnazjalistom i licealistom tematyki dotyczącej województwa śląskiego na kilku płaszczyznach: socjologicznej, politologicznej, historycznej, ekonomicznej, etnologicznej, językoznawczej i literaturoznawczej, kulturoznawczej, wiedzy o religii, geograficznej, biologicznej oraz odnoszącej się do ochrony środowiska.

Przewidywano, że w pierwszym okresie (2012–2013) nastąpi zbudowanie obydwu zespołów i wypracowanie części „akademickiej” *Podręcznika*. Ten etap już obecnie zakończono, podobnie jak i dydaktyzację. Wprowadzenie *Podręcznika* do użytku blokuje wyłącznie brak finansowania dla ostatniego etapu – wdrożenia.

Podręcznik posiada układ modułowy. Zasadnicza część (rdzeń) przeznaczona jest dla wszystkich mieszkańców województwa. Ponadto każdy subregion posiadać będzie własny, osobny moduł z zagadnieniami charakterystycznymi dla tego obszaru, ale oczywiście z pełną możliwością korzystania przez wszystkich chętnych. W sumie w części zasadniczej znajduje się 150 tematów lekcyjnych, zajmujących tylko w części tekstowej 400 stron, podzielonych na trzy duże grupy tematyczne: *Przyroda*, *Społeczeństwo*, *Kultura*. Oczywiście nie

oznacza to konieczności wprowadzania wszystkich tematów. Zaletą *Podręcznika* ma być pełna dowolność wyboru zarówno przedmiotów, jak i tematów. Dostarczamy nauczycielowi (ale także uczniom i rodzicom) propozycję wiedzy i umiejętności, które mogą zdobyć. Sposób wykorzystania *Podręcznika* jest wyłącznie w gestii odbiorców.

Od samego początku zakładano pełny dostęp do *Podręcznika*. Powinien on bowiem pełnić nie tylko funkcje dydaktyczne w nauczaniu szkolnym, ale także poznawcze i kształcące dla wszystkich zainteresowanych. Przy takim założeniu jedyną możliwością wydania była edycja w postaci wydawnictwa elektronicznego, zarówno jako pełnej wersji (PDF), jak i w odrębnych modułach, z całym zakresem ćwiczeń i materiałów pomocniczych przygotowanych przez autorów.

Badania naukowe

Od początku zakładano, że Instytut ma stać się miejscem umożliwiającym prezentację aktualnych wyników badań naukowych. Mimo bardzo wstępnej fazy organizacyjnej, z góry zakładano, że oprócz zadań celowych taki charakter będą miały konferencje naukowe i publikacje wyników badań, które mają być tak planowane, by odpowiadały na aktualne problemy województwa śląskiego, zarówno poznawczo, jak i koncepcyjnie.

Podczas bardzo ożywionej dyskusji na temat stosunków polsko-niemieckich i dziedzictwa kulturowego obydwu narodów w województwie śląskim, Instytut w 2012 roku zorganizował dwie konferencje: wraz z Instytutem Historii Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersyte-tem w Bonn seminarium *Przedsiębiorcy w procesach industrializacyjnych i modernizacyjnych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Ruhry w XIX i XX wieku* (Katowice,

12–13 kwietnia 2012) oraz w ramach partnerstwa Województwa Śląskiego z Krajem Nadrenia-Westfalia konferencję *Od szlabanu do mostu. Polsko-niemiecka granica w XX wieku* (Düsseldorf, 22–24 października 2012). Obydwie pokazywały złożoność procesów modernizacyjnych na Górnym Śląsku, wówczas leżącym na pograniczu polsko-niemieckim.

Rok 2012 był także ważny w regionie ze względu na burzliwą dyskusję na temat spisu powszechnego i interpretacji jego wyników. *Debata Śląska* zorganizowana przez IBR, dotycząca przebiegu i wyników spisu powszechnego przeprowadzonego w 2011 roku, zorganizowana we współpracy z Urzędem Statystycznym w Katowicach i UŚI, odbyła się 25 kwietnia 2012 roku. Po raz pierwszy wówczas publicznie zaprezentowano obiektywną analizę gorąco dyskutowanej metody spisowej i osiągniętych wyników.

Instytut, zgodnie z tradycją, do której stara się nawiązywać, od początku zajmował się badaniami śląskoznawczymi. Aktywnie uczestniczył w obchodach przyłączenia części Górnego Śląska do Polski w 2012 roku, przygotowując okolicznościową publikację (również w wersji elektronicznej) oraz wspólnie z Muzeum w Rybniku i Archiwum Państwowym w Katowicach sesję naukową *Oni decydowali o Górnym Śląsku w XX wieku* (Katowice, 3 grudnia 2012). Teksty poświęcone górnośląskim decydom w różnych okresach burzliwej XX-wiecznej historii Górnego Śląska ukazały się drukiem. Ponieważ spojrzenie na dzieje województwa śląskiego pod kątem losów decydentów i elit opiniotwórczych cieszyło się dużym powodzeniem, będziemy tę inicjatywę z pewnością kontynuować, sięgając po inne subregiony województwa oraz wychodząc z propozycjami przygotowywania opracowań obejmujących postacie spoza świata polityki. Planujemy następną konferencję poświęcić ludziom,

którzy decydowali o sposobie postrzegania województwa śląskiego, Zagłębia Dąbrowskiego, Śląska Cieszyńskiego, Ziemi Częstochowskiej, a więc grupom opiniotwórczym.

W 2013 roku wielkimi wydarzeniami były dla Instytutu dwie konferencje historyczne związane z rocznicami: 200 lat kampanii napoleońskiej na Śląsku 1813 (*Bilans i dziedzictwo kampanii napoleońskiej dla Śląska i Europy Środkowo-Wschodniej 1806–1813*) – zrealizowana przy pomocy finansowej Urzędu Miejskiego w Katowicach, a organizowana razem z Archiwum Państwowym w Katowicach i Instytutem Historii UŚ, oraz „*Będzie burza?*” *Prymas August Hlond na czele Kościoła katolickiego w Polsce wobec nowych ideologii i nowego ładu europejskiego w pierwszej połowie XX wieku* (organizowana wspólnie z Wydziałem Teologii UŚ).

Pragniemy kontynuować tę tradycję sesji historycznych podsumowujących wieloletnie badania. W obydwu przypadkach formuła seminariów polega na konfrontacji dokonań naukowców z województwa śląskiego z dorobkiem ogólnopolskim lub międzynarodowym. Taki charakter miała także konferencja na temat I wojny światowej oraz spotkanie za dwa lata w ramach wrocławskiego cyklu spotkań *Radices Silesiae*.

Niezbędne stało się również znalezienie miejsca publikacji tych interesujących materiałów. Tutaj również sięgnęliśmy do części tradycji górnośląskich instytutów, reaktywując po wielu latach „Zaranie Śląskie”. To najbardziej zasłużone górnośląskie czasopismo naukowe zasługiwało od wielu lat na powrót do obiegu naukowego. Mamy nadzieję, że teksty naukowe z kolejnych konferencji oraz najbardziej interesujący dorobek z regionalistyki, razem z innymi materiałami, prezentowany na łamach „Zarania Śląskiego” spotka się z zainteresowaniem czytelników.

Planujemy wydawanie dwóch numerów rocznie, jednego monograficznego (przyszłoroczny poświęcony zostanie prymasowi Hlondowi) i drugiego opartego na nadesłanych i recenzowanych tekstach dotyczących różnych aspektów funkcjonowania województwa śląskiego.

Co dalej?

W obecnej formule organizacyjnej IBR (czterech pracowników etatowych) zadania, które realizuje Instytut i zobowiązania, które podjął, są już na skraju możliwości organizacyjnych. Z pewnością w perspektywie następnych 2–3 lat zostaną opracowane i zakończone zasadnicze części *Encyklopedii* i *Podręcznika*. Kontynuować będziemy także działania zmierzające do współtworzenia razem z ŚBC klastra obejmującego zdigitalizowane materiały oraz bazy danych dotyczących regionu.

Prawdziwym wyzwaniem powinno być stworzenie *Śląskiej Bazy Naukowej* oraz zintegrowanie dotychczasowych badań nad regionem, by móc podjąć wysiłek wdrażania wielkich projektów interdyscyplinarnych. Próba podsumowania wysiłków badawczych mogłaby się materializować podczas *Śląskich Dni Nauki*, które Instytut mógłby corocznie organizować, stwarzając szansę dla popularyzacji w kraju i za granicą najnowszych projektów.

Klaster *Śląska Biblioteka Naukowa* byłby ciągle powiększanym przez IBR i współpracującą z nim ŚBC zasobem danych naukowych. Pozwoliłoby to na włączenie do prac i zintegrowanie lokalnych środowisk naukowych, badaczy-amatorów, uczniów i nauczycieli. Tym samym stworzylibyśmy możliwość nowoczesnego i trwałego zachowania unikalnej, ale jednocześnie ciągle kurczącej się spuścizny kulturowej regionu.

W ciągu dwóch lat udało się dzięki zainicjowaniu działalności IBR stworzyć bazę infrastrukturalną badań naukowych poprzez wdrożenie dwóch dużych projektów naukowych i edukacyjnych. Warto wykorzystać ten potencjał, by iść dalej i stworzyć nowoczesną sieć opartą na wiedzy o regionie. Bez rozbudowy IBR dalsze tak wielkie przedsięwzięcia nie będą możliwe. Powinniśmy dać sobie szansę na zachowanie naszej wspólnej spuścizny, jak niestrudzenie robili to nasi poprzednicy.

Przypisy

1 §11, ust. 1 Statutu Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Załącznik do Uchwały nr IV/1/2011 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 4 lipca 2011 roku.

2 Tekst tego podrozdziału ukazał się w obszernej wersji w „Studiach Socjologicznych” w 2011 roku.

3 Z. Skrok, *Wielkie rozdroże. Ćwiczenia terenowe z archeologii wyobraźni*, Warszawa 2008, s. 9–12.

Teresa Roszkowska

Wspomnienie o Mistrzu

Dnia 23 października 2011 roku zmarł profesor dr hab. Józef Szymański, wybitny mediewista, znawca historii społecznej i dziejów Kościoła, pracownik naukowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Urodził się 13 lutego 1931 roku w Wojniczu i tam rozpoczął naukę w szkole powszechnej. Edukację kontynuował w Tarnowie i Lublinie, gdzie w 1957 roku ukończył historię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Stopnie naukowe (doktorat i habilitację) zdobywał na Uniwersytecie Warszawskim. Uczestniczył w seminarium doktoranckim profesora Aleksandra Gieysztor. Napisał i obronił w 1964 roku pracę *Kanonikat świecki w Małopolsce od końca XI do połowy XIII wieku. Przemiany oraz uwarunkowania gospodarczo-społeczne oraz polityczne*. Habilitację otrzymał w 1969 roku na podstawie rozprawy *Z zagadnień średniowiecznej biografistyki. Katalogi dostojnicze. Studium źródłoznawcze*. W 1980 roku uzyskał stopień profesora nadzwyczajnego, a w 1986 roku profesora zwyczajnego.

Pracę zawodową rozpoczął w 1957 roku w wydawnictwie Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a w latach 1962–1963 był starszym asystentem tej uczelni. Od 1963 roku swą drogę

zawodową związał z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie został adiunktem w Instytucie Historii. W latach 1970–1972 pracował w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

W 1971 roku przyjechał na Śląsk i objął stanowisko docenta Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Profesor Stefan Maria Kuczyński, wykładający wówczas historię Polski, powiedział do studentów I roku historii – „Przybywa do nas ktoś wybitny”. Taka ocena profesora Kuczyńskiego, nestora polskich historyków, znanego i niezmiernie cenionego naukowca, miała szczególne znaczenie.

W latach 1974–1975 profesor Szymański pełnił funkcję kierownika Zakładu Historii Starożytnej i Średniowiecznej Uniwersytetu Śląskiego. Był opiekunem Studenckiego Koła Naukowego Historyków. W pierwszych latach pracy na Uniwersytecie Śląskim, za wychowawczą i edukacyjną pracę z młodzieżą studencką, wyróżniany był nagrodami rektorskimi.

Profesorowi Szymańskiemu powierzono prowadzenie zajęć z nauk pomocniczych historii, których był wysokiej klasy specjalistą. Jego wykłady, konstruktywne, metodycznie przemyślane, omawiające konkretny problem badawczy, niosły wiele pytań, zmuszały do zastanowienia i skupiały niemałe grono studentów.

Profesor uczył nas czym jest historia. Pokazywał jakim procesem jest nauka, jak zmienia się metoda badań naukowych. Uczył podstaw wiedzy historycznej, warsztatu i poznawania źródeł. Zawsze powtarzał: „Przyjrzyj się temu, zobacz czy nie da się jeszcze czegoś wyczytać, wydobyć, popatrz na ten przekaz z innej strony, pomyśl co chciał powiedzieć nadawca, jak mógł problem widzieć odbiorca”. Szukaliśmy więc „podwójnego dna źródła”, „obrabialiśmy” dokumenty i kronikarskie przekazy, męcząc się również nad zawłościami paleograficznymi, a Profesor cieszył się z naszych nawet najdrobniejszych osiągnięć. Przedstawiał nam wielkie autorytety naukowe, uczył szacunku dla nich, ale też krytycyzmu wobec osiągnięć myśli naukowej.

Profesor był bardzo wymagający, surowo oceniał naszą pracę. Uczył samodzielności i odwagi. Pokazywał jak tworzyć i budować własny warsztat badawczy. Pamiętam sytuacje, gdy coś się źle napisało, powierzchownie, niewnikliwie, po prostu bez odpowiedniego wkładu pracy. Profesor popatrzył przenikliwym spojrzeniem i... nie podjął w ogóle dyskusji. I to było najgorsze. Profesor rzucał studenta na głęboką wodę i obserwował, patrzył czy wypłynie, czy potrzebuje pomocy. Niemniej równie wymagający był wobec siebie. Oczekiwał na przykład naszej oceny jego wykładów. Byliśmy zdziwieni i pytaliśmy, jak to my, studenci, mamy oceniać profesorskie wykłady, mamy mówić o naszych oczekiwaniach? A Profesor cierpliwie słuchał i wyciągał również wnioski dla siebie. Swoją pracą i własnym przykładem pokazywał nam prawdziwe wartości, których mogliśmy się uczyć.

W Katowicach profesor Szymański zainicjował pionierskie na owe czasy badania nad epigrafiką staropolską. Organizował i prowadził letnie obozy epigraficzne. Atmosfera tych wyjazdów była niesamowita. Profesor budził nasze

pasję i ambicje badawcze, przybliżał nam źródła i uczył szacunku do nich. Dzięki niemu bezpośrednio dotykaliśmy historii i zabytków przeszłości. Do dziś ze wzruszeniem wspominamy nasze wędrówki po Kielecczyźnie, szukanie tablic inskrypcyjnych, niekiedy nieporadne odczyty wykutych w kamieniu łacińskich napisów, dyskusje, tłumaczenia i radość z akceptacji Profesora. Największym wyzwaniem były wysokie dzwonnice, z trudno dostępnymi tekstami. Nasza praca została uczciwie doceniona przez Pana Profesora i opracowującą pod jego kierunkiem pierwsze tomy *Corpus Inscriptionum Poloniae* profesor Barbarę Trelińską. Przy prawidłowych odczytach zamieszczono w wydawnictwach nasze nazwiska. To były nasze pierwsze kroki naukowe, z których byliśmy niezmiernie dumni. Profesor Szymański wyznaczył nowe kierunki badawcze na polu epigrafiki i sformułował nowe metody opracowania i wydawania tego rodzaju materiału źródłowego.

Profesor Szymański wiele uwagi poświęcał zagadnieniom dydaktyki uniwersyteckiej. Uważał, iż dobra dydaktyka musi być powiązana z uprawianiem badań. Z myślą o studentach i potrzebie właściwego kształcenia łączącego teorię z praktyką, wystąpił Profesor z inicjatywą zorganizowania konferencji naukowo-dydaktycznej, poświęconej naukom pomocniczym historii. Pierwsze spotkanie odbyło się 24–27 V 1972 roku w Katowicach i Wiśle i stworzyło możliwość przedyskutowania istotnych zagadnień dla rozwoju nauk pomocniczych historii. Katowice stały się miejscem zjazdu największych autorytetów w Polsce w zakresie nauk pomocniczych historii. Na zaproszenie profesora Szymańskiego i Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego przybyli pracownicy nauki z wielu ośrodków w kraju. O randze konferencji mogą świadczyć nazwiska obecnych na niej profesorów, by wymienić m.in.: Aleksandra Gieysztorę, Kazimierza Jasińskiego,

Ryszarda Kiersnowskiego, Stefana Marię Kuczyńskiego, Brygidę Kürbis, Józefa Mitkowskiego, Kazimierza Myślińskiego, Jana Pachonńskiego, Kazimierza Popiołka, Jerzego Topolskiego, Henryka Zielińskiego. Przybyli także Waclaw Korta, Zbigniew Perzanowski, Edward Potkowski, Ewa Wipszycka, Andrzej Tomczak. Profesor Szymański obdarzył swych studentów wielkim zaufaniem, włączając nas w organizację tejże konferencji. Mielśmy okazję uczestniczenia w obradach i kuluarowych dyskusjach. Przedstawienie nas, uczniów profesora Szymańskiego, Mistrzowi naszego Mistrza – profesorowi Aleksandrowi Gieysztorowi uznawaliśmy za wielki zaszczyt.

Nie było to nasze jedyne spotkanie z tym wielkim Polakiem i historykiem. Na zaproszenie profesora Szymańskiego, profesor Aleksander Gieysztor przyjeżdżał do Katowic z wykładami. Podczas jednej z wizyt, profesor Szymański przyprowadził swego Mistrza do nas, studentów, na przyjacielskie spotkanie do „Gołębnika”, klubu studenckiego, usytuowanego na najwyższym piętrze budynku uniwersyteckiego przy ul. Wita Stwosza. Profesor Gieysztor swego ucznia, a naszego Mistrza, darzył ogromnym szacunkiem, w pełni odwzajemnianym, co z kolei budziło nasze ogromne wzruszenie. Spotkanie to odbyło się w niesamowicie ciepłej i niezapomnianej atmosferze.

Określone wartości, które kultywował profesor Szymański, wrażliwość której nas uczył, przekładały się na nasze życie osobiste. Chciał byśmy żyli inaczej, dostrzegali nietuzinkowość codzienności, byśmy mieli świadomość i radość studiowania. Powtarzał: „Ten czas już nie wróci, bierzcie z niego, ile się da”. Profesor traktował nas po partnersku, ale nikomu z nas nie przyszłoby do głowy nadużyć Jego zaufania. Był dla nas najwyższym autorytetem i traktowaliśmy Go z wielkim szacunkiem. Kształtował nas zawodowo.

Interesował się naszym losem, gdy kończyliśmy studia. Bardzo chciał, aby każdy z nas znalazł swoje miejsce w życiu. Kiedy w 1976 roku wyjeżdżał z Katowic, a my zostawaliśmy jako jego uczniowie, walczył o nas do końca, starał się byśmy mieli odpowiednią pracę. Jego stosunek do nas, ludzi ze Śląska, był szczególny. Kilkoro z nas zdecydowało się na udział w seminarium doktoranckim, które prowadził Pan Profesor na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Co miesiąc jeździliśmy więc na spotkania. Profesor widział nasz wysiłek, wiedział, że jedziemy do Lublina nocnym pociągiem, przyjeżdżamy rano, uczestniczymy w seminarium i wracamy do Katowic nocnym pociągiem, częstokroć prosto do pracy. Nie było łatwo, ale spotkania z Panem Profesorem, rozmowa z Nim, gościna w Jego ciepłym domu, atmosfera i życzliwość dawały nam tyle radości, że nie narzekaliśmy na trudy. Dostawaliśmy tę potrzebną nam radę, przyjaźń i energię do dalszej pracy.

W 1976 roku wrócił do Lublina i do 2010 roku pracował na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Przez wiele lat kierował Zakładem Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa (1977–2001), pełnił obowiązki prodziekana Wydziału Humanistycznego UMCS (1981–1982), członka Senatu uczelni (1984–1990), rektora (1982–1984), dyrektora Instytutu Historii UMCS (1991–1993).

Brał aktywny udział w krajowym i międzynarodowym życiu naukowym: był zasłużonym członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk. Pełnił funkcję członka-założyciela i wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Od 1985 roku należał do *Centre Européen de Recherches sur les Congrégations et Ordres Religieux*, a od 1986 roku do *Association for the Study of Imperial, Papal and Royal Rulership*. Był

także organizatorem Studium Generale Sandomiriense – Wyższej Szkoły Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu i jej rektorem w latach 1995–1998.

Profesor Józef Szymański był autorem przeszło 400 publikacji naukowych z zakresu źródłoznawstwa, epigrafiki, chronologii, kodykologii, średniowiecznych struktur organizacyjnych Kościoła i historii społecznej. Wiele miejsca w swych badaniach poświęcił problemom heraldyki. Pracował nad systematyką polskiej heraldyki rycerskiej. Podnosił trudne kwestie nobilitacji, indygenatu i adopcji herbowej. Szczególnie zasłużył się na polu edytorstwa historycznego, jest autorem epokowego podręcznika *Nauki pomocnicze historii*, w kilku rozszerzanych wydaniach. Spośród innych publikacji trzeba wymienić następujące: *Kapituła kolegiacka w Wiśniczu 1465–1786* (1962), *Pismo łacińskie i jego rola w kulturze* (1975), a także wydawnictwa heraldyczne o wielkim znaczeniu naukowym i źródłowym: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego* (1993) i *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku* (2001).

Profesor był twórcą lubelskiej szkoły nauk pomocniczych historii, miał również wielkie zasługi dla rozwoju nauk historycznych na Śląsku.

Za swoją pracę naukową i dydaktyczną otrzymał nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, został także odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

W ostatnich latach, kiedy dotknęła go choroba, ciągle pracował, a nas pytał: „Co robisz? Czym się zajmujesz? Czy to sprawia ci radość, daje satysfakcję?” i prosił: „Napisz jeszcze, wiesz, jest taka luka w badaniach, gdybyś napisała choćby przyczynek, wypełniłaby się pustka na tym polu, to takie ważne”. I mówił: „Pytajcie, pytajcie, pomogę wam, odpowiem”. W kilku zdaniach potrafił rozwiać nasze wątpliwości badawcze, ukierunkować dalsze prace.

Ostatnio mój przyjaciel, gdy dowiedział się o śmierci Profesora, powiedział: „Tak smutno, odchodzą bohaterowie naszej młodości”. I mogę tylko z zadumą i ogromnym żalem zgodzić się z tymi słowami.

Profesor Szymański to nasz Mistrz, to nasza młodość, to nasze piękne i niezapomniane lata, tak ciekawie przeżyte również dzięki niemu. Zawsze więc pozostanie w naszej pamięci, tak jak Jego słowa: „Łączę wiele dobrych myśli”.

Agnieszka Magiera, Anita Tomanek

Piśmiennictwo o Śląsku w wyborze (2012)

Wykaz zastosowanych akronimów

AP – Archiwum Państwowe
ASP – Akademia Sztuk Pięknych
ATH – Akademia Techniczno-Humanistyczna
IA – Instytut Archeologii
IH – Instytut Historii
IPN – KŚZpNP – Instytut Pamięci Narodowej
– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko
Narodowi Polskiemu
IŚ – Instytut Śląski
MG – Muzeum Górnośląskie
MHK – Muzeum Historii Katowic
MOK – Miejski Ośrodek Kultury
MŚ – Muzeum Śląskie
PAN – Polska Akademia Nauk
PIN – Państwowy Instytut Naukowy
PO – Politechnika Opolska
PŚ – Politechnika Śląska
TPN – Towarzystwo Przyjaciół Nauk
UM – Urząd Miasta
UMWD – Urząd Marszałkowski Województwa
Dolnośląskiego
UMWŚ – Urząd Marszałkowski Województwa
Śląskiego
UMWO – Urząd Marszałkowski Województwa
Opolskiego
UO – Uniwersytet Opolski
UŚ – Uniwersytet Śląski w Katowicach
UWr. – Uniwersytet Wrocławski

Nauki humanistyczne

Bibliologia, archiwistyka

Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Gliwicach. Informator o zasobie archiwalnym, Izabela Frołow [i in.], AP – Naczelna Dyrekcja AP, Katowice-[Warszawa], 2012, s. 246, ilustracje.
Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 8: *Tereny wcielone do Rzeszy. Okręg Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie, rejencja ciechanowska, Górny Śląsk*, oprac. Magdalena Siek, Wydaw. UW, Warszawa 2012, s. XXIV i 280, ilustracje.
Archiwum w regionie, region w archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach. 1932-2012, red. Barbara Kalinowska-Wójcik, AP – Naczelna Dyrekcja AP, Katowice-[Warszawa], 2012, s. 247, ilustracje.
Baran Dariusz, *Uwarunkowania rozwoju prasy na Śląsku Opolskim na przestrzeni XIX i XX wieku*, Scriptorium, Opole 2012, s. 88, ilustracje (Seria Wydawnicza Scriptorium Media).
Gębołyś Zdzisław, *Biblioteki mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej*, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 53, ilustracje (Prace Nauk. UŚ w Katowicach, nr 2923).

Inwentarz zespołu Akta miasta Katowic (1826) 1865-1945 (1953), do dr. przygot. Sławomira Krupa, AP - Naczelną Dyrekcja AP, Katowice-[Warszawa] 2012, s. 112, ilustracje (Archivum Silesiae Superioris, t. 4).

Mroźkiewicz Jarosław, *Uzdrowisko Jastrzębie-Zdrój. Archiwum perły województwa śląskiego w XX-leciu międzywojennym*, MOK, Jastrzębie-Zdrój 2012, s. 523, ilustracje.

Reginek Antoni, *Kancjonał rękopiśmienny jako przekaz tradycji śpiewów kościelnych na Górnym Śląsku w XIX wieku. Studium źródłoznawcze na podstawie trzech zbiorów: „Kancjonał z Leśnicy Opolskiej” (1810-1848), „Kancjonał Ellgotcki” (1832), „Kancjonał ze Śląska Pruskiego” (2 poł. XIX w.)*, Księgarnia św. Jacka - Wydział Teologiczny UŚ, Katowice 2012, s. 191 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego UŚ w Katowicach).

Studia i rozprawy bibliologiczne, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Katarzyna Tałuc, Studio Noa Ireneusz Olsza - UŚ, Katowice 2012, s. 172, ilustracje.

Katalog śląskich dokumentów joannickich przechowywanych w Narodowym Archiwum w Pradze, oprac. Roman Stelmach, AP, Wrocław 2012, s. 332, ilustracje.

Archeologia

Archaeology of a Pre-industrial Town in Silesia. Case Study Gliwice, red. Monika Michnik, Jerzy Piekalski, Wrocław 2012, s. 107, ilustracje (Wratislavia Antiqua - Studia z Dziejów Wrocławia, nr 16).

Fokt Krzysztof, *Późnośredniowieczne osadnictwo wiejskie na Dolnym Śląsku w świetle badań archeologicznych*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s. 519, ilustracje.

Foltyn Edelgarda M., Foltyn Eugeniusz, *Ziemia Górnego Śląska od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza*, MŚ, Katowice 2012, s. 271, ilustracje.

Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych, red. Idzi Panic, t. 1: *Śląsk Cieszyński w czasach prehistorycznych*, Starostwo Powiatowe, Cieszyn 2012, s. 263, ilustracje.

Historia

Opracowania ogólne

Granice Śląska w interdyscyplinarnej perspektywie, red. Ryszard Gładkiewicz, Teresa Sołdra-Gwiżdż, Marek S. Szczepański, Wydaw. IŚ - IŚ-PIN, Opole-Wrocław 2012, s. 174, ilustracje.

Herzig Arno, Ruchniewicz Krzysztof, Ruchniewicz Małgorzata, *Śląsk i jego dzieje*, Via Nova, Wrocław 2012, s. 303, ilustracje.

Kostorz Rudolf, *Korzenie Śląska*, „Śląsk” Wydaw. Nauk., Katowice 2012, s. 99, ilustracje.

Malczewska-Pawelec Dorota, *Dialog o Śląsku. O (nie)zmienności obrazu krainy i jej mieszkańców w polskich syntezach dziejów narodowych epoki zaborów (studium historiograficzne)*, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 464 (Prace Nauk. UŚ w Katowicach, nr 2960).

Od Lwówka Śląskiego do Lwowa. Studia i materiały z dziejów południowej Polski, red. Zdzisław Budzyński, Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, s. 431, ilustracje.

Silesia historica. Badania nad historią Śląska. Metody i praktyka historiografii oraz nowe poszukiwania, [red. nauk. Sławomir Możdziej, Stanisław Rosik, Thomas Wünsch], Chronicon, Wrocław 2012, s. 146, ilustracje (Radices Silesiae - Silesiacae Radices, t. 2).

Silesius Georgius, *Synteza wspaniałych i tragicznych dziejów Śląska i Ślązaków*, Goldpress, Sosnowiec 2012, s. 525.

Zrozumieć Śląsk, red. Dawid Keller, Bogdan Kloch, Muzeum w Rybniku - Stowarzyszenie Humanistyczne „Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy”, Rybnik 2012, s. 408.

Biografie

- Borowik Aneta, *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym*, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 215, ilustracje.
- Cieñciała Zbigniew, Leśnikowski Zbigniew, *Droga do legendy*, Zibi Media Sport, Zabrze 2012, s. 271, ilustracje.
- Władysława Magiera i in., *Cieszyński Szlak Kobiet 3*, Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych - Kongres Polaków w Republice Czeskiej, Czeski Cieszyn 2012, s. 172, ilustracje.
- Cieślak Aleksander, Juliusz Sętowski, *Sienkiewiczacy. Nauczyciele i wychowankowie IV LO im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie 1862-2012. Słownik biograficzny*, Muzeum Częstochowskie, Częstochowa 2012, s. 398.
- Cmentarz św. Rocha w Częstochowie. Przewodnik biograficzny*, red. Juliusz Sętowski, Muzeum Częstochowskie, Częstochowa 2012, s. 303.
- Czeladzkie rody. Portret miasta. Księga pamiątkowa Klubu Rodów Czeladzkich*, oprac. Jan Walczak, współudz. Danuta Walczak, E-bookowo Wydaw. Internetowe, Czeladź-[Będzin] 2012, s. 556, ilustracje.
- Goczałkowicki słownik biograficzny*, red. Wiesława Korzeniowska, Urząd Gminy Goczałkowice-Zdrój, Goczałkowice-Zdrój 2012, s. 162, ilustracje.
- Grocholl Wolfgang, Joseph Martin Nathan, *Życie i cierpienie dla bezgranicznego miłosierdzia w morawsko-śląskiej ziemi*, Wydaw. i Drukarnia Świętego Krzyża, Branice-Opole 2012, s. 145, ilustracje.
- Gwarek - prof. Bolesław Krupiński*, [red. Jerzy Mańka, Mirosław Skibski], Wydaw. Goldpress, Katowice 2012, s. 154, ilustracje (Poczet Gwarków Śląskich, z. 7).
- Halor Antoni, Człowiek charakteru. Materiały do refleksji nad biografią i dziełem Wojciecha Korfantego (1873-1939)*, [red. Bogumiła Hrapkowicz-Halorowa], UM Siemianowice Śląskie, Siemianowice Śląskie 2012, s. 106, ilustracje (Biblioteka Siemianowicka, z. 14).
- Hałas Marcin, *Alfabet bytomski*, MG, Bytom 2012, s. 194, ilustracje.
- Horzela-Szubińska Gabriela, *Tajemnice Donnersmarcków. Opowieści i legendy*, Ed-Fel, Tarnowskie Góry - Nakło Śląskie 2012, s. 157, ilustracje.
- Jan Sztwiertnia (1911-1940). Człowiek i dzieło. W setną rocznicę urodzin*, red. Hubert Miśka, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 126, ilustracje (Prace Nauk. UŚ w Katowicach, nr 2985).
- Johann Tilgner. Dziennik*, oprac. Idzy Panic, Avalon, Kraków 2012, s. 182, ilustracje.
- Kiedos Józef, Antoni Brzytwa, *Świadectwo śląskiego kapłana. Życie księdza Konrada Szwedy w 100-lecie urodzin*, Studio Noa Ireneusz Olsza, Rybnik-Katowice 2012, s. 216, ilustracje (Rybnik w Historii Śląska, 2).
- Kniejski Olgierd, *Dorota Rogojska z Rogoźnika (ok. 1559-1620), dziedziczka na lubszeckich dobrach*, staraniem Alojzego Cichowskiego Burmistrza Woźnik, [Wydaw. Piotr Kalinowski], Woźniki-[Kalety] 2012, s. 40, ilustracje (Biblioteczka Wiedzy o Mieście i Gminie Woźniki).
- Kochel Jan, *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci i błogosławieni w rytmie „lectio divina”*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2012, s. 304, ilustracje.
- Kublin Grzegorz, *Świątobliwa Eufemia Raciborska (+ 17 I 1359)*, Wydaw. i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2012, s. 32, ilustracje.
- Kuzio-Podrucki Arkadiusz, *Hohenlohe w Europie, na Śląsku, w Katowicach*, Oficyna Monos Krzysztof Kudelek, Tarnowskie Góry 2012, s. 160, ilustracje.
- Ludzie nauki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Księga jubileuszowa z okazji 65-lecia powstania uczelni* [red.

- merytoryczna Wiesław Wątroba], Wydaw. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 239, ilustracje.
- Malczewska Wiesława, *Sylwetki osób zasłużonych dla Międzybrodzia Bialskiego*, Towarzystwo Miłośników Międzybrodzia - DTL - TMM, Porąbka - Międzybrodzie Bialskie 2012, s. 116, ilustracje.
- Malicka Krystyna, *Święci są wśród nas. Wybrane biografie niekanonizowanych zabrzańskich świętych*, red. Piotr Górecki, Parafia św. Andrzeja - Epigraf Jan Kalnik, Teresa Kalnik, Zabrze-Gliwice 2012, s. 117, ilustracje.
- Pentek Zdzisław, *Teodor Tyc (1896-1927). Biografia*, Wydaw. Poznańskie TPN, Poznań 2012, s. 154, ilustracje (Prace Komisji Historycznej - Poznańskie TPN, t. 69).
- Prawnicy na Uniwersytecie Wrocławskim*, red. Maciej Marszałek, Jacek Przygodzki, Wydaw. UWr., Wrocław 2012, s. 150, ilustracje (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3423).
- Raciborzanie dwudziestolecia. Wspomnienia sercem pisane*, red. Katarzyna Gruchot, Nowiny, Racibórz 2012, s. 336, ilustracje.
- Rossa Manfred, *Ferdinand von Richthofen i jego matka Ferdinande w Pokoju*, współpr. Karl Friedrich Freiherr von Richthofen, Fundacja Nauki i Kultury na Śląsku, Opole 2012, s. 109, ilustracje.
- Simonides Dorota, *Szczęście w garści. Z familoka w szeroki świat*, Nowik, Opole 2012, s. 327, ilustracje.
- Słownik biograficzny zmarłych kapłanów w diecezji bielsko-żywieckiej. 1992-2011*, red. Józef Kiedos, Stanisław Lubaszka, Sławomir Zawada, [Kuria Diecezjalna Bielsko-Żywiecka], Bielsko-Biała 2012, s. 78, ilustracje.
- Sperka Jerzy, *Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, Pan Rusi, Palatyn Węgier i Namiestnik Polski (1326/1330-8 lub 18 maja 1401)*, Avalon, Kraków 2012, s. 508, ilustracje.
- Tracz Adam, Krzysztof Błęcha, „*Ostatni król Polski*” Karol Stefan Habsburg, *Historia polskich Habsburgów*, Bonimed, Żywiec 2012, s. 394, ilustracje.
- Wilczyński Adam Ambroży, *Historie i legendy śląskich i zagłębiowskich pszczelarzy. Rzecz o Emanuelu Biskupku i ks. Leopoldzie Jędrzejczyku, założycielach Stowarzyszenia Pszczelarzy Śląskich*, Śląski Związek Pszczelarzy - Adam Ambroży Wilczyński, Katowice 2012, s. 162, ilustracje.
- Wolfstein Ada, *Scenariusz życiem pisany. Wspomnienia Ady Wolfstein i Eloie W. Laiken*, zebra. i do dr. przygot. Izabella Wójcik-Kühnel, MG - IPN - KŚZpNP Oddział Katowice, Bytom-Katowice 2012, s. 148, ilustracje (Pogranicza Kultur, 3).
- Wolny Konstanty, *Polityk, przyjaciel, autorytet. Rzecz o Wojciechu Korfantym (1873-1939)*, „Śląsk” Wydaw. Nauk., Katowice 2012, s. 144, ilustracje.
- Wójcik Andrzej J., Rybak Arkadiusz, *Józef Cieszkowski. Górnik zagłębiowski*, Muzeum Miejskie „Szturgarka” - UMWŚ, Dąbrowa Górnicza - Katowice 2012, s. 39, ilustracje.

Historia miejscowości

- 100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej Cieszyn-Boguszowice. 1912-2012*, red. Piotr Tomica, Przedsiębiorstwo Poligraficzne „Modena”, Cieszyn 2012, s. 53, ilustracje.
- 650 lat Kochłowic. Źródła i materiały do dziejów miejscowości*, red. Marcin Smierz, [Stowarzyszenie Genius Loci - Duch Miejsca], Ruda Śląska 2012, s. 245, ilustracje.
- Amtsblatt der Königlichen Oppelnschen Regierung. O Woźnikach i okolicy. Lata 1816-1920*, tł. i oprac. Piotr Kalinowski, staraniem Alojzego Cichowskiego Burmistrza Woźnik - [Wydaw. Piotr Kalinowski], Woźniki-[Kalety] 2012, s. 157, ilustracje (Biblioteczka Wiedzy o Mieście i Gminie Woźniki).

- Białowąs Antoni, Marian Nowak, *800 lat Lelowa*, Gmina Lelów, Lelów 2012, s. 181, ilustracje.
- Bielsko-Biała w zwierciadle czasu. *Wspomnienia mieszkańców z lat 1900–1945*, zebrał i oprac. Jerzy Polak, Wydział Kultury i Sztuki UM, Bielsko-Biała 2012, s. 446, ilustracje (Biblioteka Bielska-Białej, nr 25).
- Boratyn Marcin, *Miasta i węgiel. Górnicze tradycje partnerskich miast Havířov i Jastrzębie Zdrój*, MOK – Statutární město Havířov, Jastrzębie Zdrój – Havířov 2012, s. 48, ilustracje.
- Brzeziński Rafał, *O karczmach, zajazdach, gospodach... Lokale gastronomiczne i noclegowe oraz ludzie z nimi związani w powiecie dzierzoniowskim przed rokiem 1945*, Oficyna Wydaw. Atut – Wrocławskie Wydaw. Oświatowe, Wrocław 2012, s. 634, ilustracje.
- Co pisał „Katolik” o Woźnikach i okolicy. *Lata 1870–1922*, wybrał i oprac. Piotr Kalinowski, Wydaw. Piotr Kalinowski, Woźniki 2012, s. 115 (Biblioteczka Wiedzy o Mieście i Gminie Woźniki).
- Domska Janina, *Niemodlin. Monografia miasta i gminy*, Wydaw. MS, Opole 2012, s. 223, ilustracje.
- Dziewczę z Gliwic i inne opowieści o oblężeniu Gliwic w czasie wojny trzydziestoletniej, tł. i oprac. Krzysztof Żarski, Sebastian Rosenbaum, Muzeum w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 366.
- Fulbrook Mary, *A Small Town Near Auschwitz. Ordinary Nazis and the Holocaust*, Oxford University Press, Oxford 2012, s. XVII i 421, ilustracje.
- Gibek Jerzy, *Szkice z dziejów poczty w Świebodzicach*, Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej, Świebodzice 2012, s. 153, ilustracje.
- Glauer Adelheid, *150 Jahre – eine Zeitreise / 150 lat – podróż w czasie* (dotyczy Olesna), Wydaw. i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2012, s. 440, ilustracje.
- Grodoń Krystyna, Pyka Edward J., *Przyzowice piórem i obrazem*, Gminny Ośrodek Kultury, Gierałtowiec 2012, s. 320, ilustracje.
- [Grzegorek Grzegorz i in.], *Wodociągi i kanalizacja w Chorzowie i Świętochłowicach*, Prasa i Książka Grzegorz Grzegorek, na zlec. Chorzowsko-Świętochłowickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Katowice [2012], s. 111, ilustracje.
- Historia Czeladzi*, t. 1 i 2, red. Jan Drabina, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, s. 557 (t. 1), s. 550 (t. 2), ilustracje.
- Holona Eryk, Adamczyk Błażej, *Radlin. Wypisy do dziejów*, [Przedsiębiorstwo Graficzne Drukmasz], Radlin-[Namyśłów] 2012, s. 304, ilustracje.
- Jujeczka Stanisław, Kupeć Krzysztof, *Urzednicy miejscy Legnicy do 1740/1741 roku* (Spisy Urzędników Miejskich z Obszaru Dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1: Śląsk, Legnica), Wydaw. Nauk. „Grado”, Toruń 2012, s. 361.
- Kaganiec Małgorzata, *Bytom – portret własny*, MG, Bytom 2012, s. 241, ilustracje (Pogranicza Kultur, 2).
- Kalinowski Piotr, Kniejski Olgierd, *Tajemnice lublinieckiego herbu*, Kędzierzyńsko-Kozielskie Towarzystwo Historyczne – Wydaw. Piotr Kalinowski, Kędzierzyn-Koźle-Kalety-Lubliniec 2012, s. 52, ilustracje.
- Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, t. 1 i 2, red. Antoni Barciak, Ewa Chojecka, Sylwester Fertacz, MHK, Katowice 2012, s. 820 (t. 1), s. 835 (t. 2), ilustracje.
- Kocury i Malichów. Zarys dziejów od czasów najdawniejszych do 1945 roku*, red. Mariusz Sawicki, Alleprint PPUH Mysiakowski Łukasz, Olesno [2012], s. 170, ilustracje.
- Kojder Ryszard, *Mała ojczyzna Bujaków. Monografia. XV–XX wiek*, DTL, Pórąbka-Bujaków 2012, s. 152, ilustracje.
- Korzenie gospodarki w Dąbrowie Górniczej. Kapitał zagraniczny w stuletniej historii miasta*, [red. nauk. Arkadiusz Rybak,

- Andrzej J. Wójcik], Muzeum Miejskie „Sztugarka” - Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Dąbrowa Górnicza - Katowice 2012, s. 92, ilustracje.
- Księga Miejsko-Mysłowska. 1771-1774*, do dr. przygot., przypisami opatrzył Andrzej Jędral, Studio Noa Ireneusz Olsza, Katowice 2012, s. 21 (Biblioteka Teologiczna Wydziału Teologicznego UŚ w Katowicach, nr 19).
- Lysko Alojzy, Nyga Roman, *Park zamkowy w Jedlinie. Fragment planu zagospodarowania przestrzennego*, Urząd Gminy w Bojszowach, Bojszowy 2012, s. 28, ilustracje.
- Maliński Zbigniew, *Wilków. Zarys monografii gminy*, Namisłavia Tadeusz Wincewicz i S-ka, Namysłów 2012, s. 268, ilustracje.
- Miejski Urząd Policijny w Woźnikach. Wnioski o wydanie kart cyrkulacyjnych za lata 1932-1935*, oprac. Piotr Kalinowski, staraniem Burmistrza Woźnik - [Wydaw. Piotr Kalinowski], Woźniki 2012, s. 168, ilustracje (Biblioteczka Miasta i Gminy Woźniki).
- Mika Norbert, *Dějiny Ratibořska*, Avalon, Kraków 2012, s. 233, ilustracje.
- Nadolski Przemysław, *Bytom przełomu wieków XIX i XX. Opowieść o życiu miasta*, Księży Młyn Dom Wydaw. Michał Koliński, Łódź 2012, s. 123, ilustracje (Magiczne Czasy Magicznych Miast).
- Ochman Marta, *Dzieje Żydów w Tarnowskich Górach*, Tarnowska Fundacja Kultury i Sztuki, Tarnowskie Góry 2012, s. 96, ilustracje.
- Orlik Zygmunt J., *Poręba. Z dziejów podpszczyńskiej wsi*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej - [Oficyna Drukarska Zdzisława Spiry], Pszczyna 2012, s. 113, ilustracje.
- Pająk Barbara, Barzyk Zofia, Dudzik Anna, *Monografia Czechowic i Dziedzic. 1918-1939*, Towarzystwo Przyjaciół Czechowic-Dziedzic, Czechowice-Dziedzice 2012, s. 271, ilustracje.
- Paszkowski Wiesław, *Cmentarz żydowski w Częstochowie. Przewodnik*, t. 1, Muzeum Częstochowskie, Częstochowa 2012, s. 447, ilustracje.
- Piegza Marian, *Centrum Świętochłowic. Zarys dziejów*, Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Map”, Świętochłowice 2013, s. 229, ilustracje.
- Prochaska-Burek Urszula, *Bolesław. Wieś na polsko-czeskim pograniczu*, Wydaw. i Agencja Informacyjna WAW Grzegorz Wawoczny, Bolesław 2012, s. 120, ilustracje.
- Roter Bożena, Wichura Dorota, Laska Iwona, *Wojna i okupacja we wspomnieniach świętochłowiczian. Ocalić od zapomnienia...*, Studio Noa Ireneusz Olsza, Katowice-Świętochłowice 2012, s. 102, ilustracje.
- Ryguś Piotr, *Chorzów między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1922-1939*, Księży Młyn Dom Wydaw. Michał Koliński, Łódź-Częstochowa 2012, s. 117, ilustracje (Magiczne Czasy Magicznych Miast).
- Siedem groszy. O Woźnikach i okolicy. Lata 1932-1938*, oprac. Piotr Kalinowski, staraniem Alojzego Cichowskiego Burmistrza Woźnik - [Wydaw. Piotr Kalinowski], Woźniki-[Kalety] 2012, s. 34 (Biblioteczka Wiedzy o Mieście i Gminie Woźniki).
- Sikorski Robert, *Częstochowa w przewodnikach od XIX do XXI wieku*, Częstochowskie Stowarzyszenie Rozwoju Małej Przedsiębiorczości, Częstochowa 2012, s. 248, ilustracje.
- Smykała Piotr, *Piotrówka - Petersgrätz - Petrův Hradec. Wieś założona przez husytów*, Wydaw. MS, Opole 2012, s. 271, ilustracje.
- Spyra Aleksander, *Spacerem po pszczyńskich nekropoliach*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej - Oficyna Drukarska Z. Spiry, Pszczyna 2012, s. 31, ilustracje.
- Stróńska-Przybyła Joanna, Szczepańczyk Joanna, Tomczykiewicz Małgorzata, *Z dziejów pszczyńskich kamienic i ich*

- mieszkańców. 1748–1939*, Agencja Rozwoju Promocji Ziemi Pszczyńskiej, Pszczyna 2012, s. 149, ilustracje.
- Studencki Zbigniew, *110 lat Sosnowca. Kronika*, Muzeum w Sosnowcu, Sosnowiec 2012, s. 51, ilustracje.
- Szczech Bernard, *Statut cechu krawców w Woźnikach z 1852 roku w tłumaczeniu Józefa Lompy*, Alojzy Cichowski, Woźniki 2012, s. 36 (Biblioteczka Wiedzy o Mieście i Gminie Woźniki).
- Wojcieszak Natalia Magdalena, *Nekropole średniowiecznego i wczesnonowożytnego Wrocławia*, UWr. IA, Wrocław 2012, s. 219, ilustracje (Średniowieczne i Nowożytność Nekropole Wrocławia, cz. 2, Wratislavia Antiqua. Studia z Dziejów Wrocławia, t. 15).
- Wokół tyskiego rynku. *Z historii Tychów do 1939 roku. Materiały V Tyskiego Sympozjum Historycznego zorganizowanego 22 listopada 2011*, red. Maria Lipok-Bierwiazzonek, Agnieszka Ociepa, Muzeum Miejskie, Tychy 2012, s. 91, ilustracje (Tyskie Zeszyty Historyczne, z. 9).
- Z dziejów harcerstwa w Gliwicach*, red. Grzegorz Krawczyk, Muzeum w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 557, ilustracje (Seria Monograficzna - Muzeum w Gliwicach, nr 19).
- Z dziejów Mikołowa w XX wieku. Wybrane zagadnienia*, red. Grzegorz Bębniak, Oddział IPN - KŚZpNP, Katowice, cop. 2012, s. 222 s., ilustracje.
- Zielińska Agnieszka, *Niezdara. Miejsco-wość pogranicza. Życie i dorobek kulturowy*, Muzeum Miejskie „Szttygarka”, Katowice-Dąbrowa Górnicza 2012, s. 340, ilustracje.
- Historia parafii, klasztorów, kościołów
- 60 lat Parafii Rzymskokatolickiej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. 1952–2012*, [red. Wanda Niedzielowa, Beata Urban], Parafia Rzymskokatolicka Wniebowzięcia NMP w Katowicach, Katowice 2012, s. 80, ilustracje.
- Archidiecezja Częstochowska. Katalog 2011*, red. Paweł Wolnicki, współpr. Józef Mielczarek i in., Kuria Metropolitalna - Częstochowskie Wydaw. Archidiecezjalne „Regina Poloniae”, Częstochowa 2012, s. 816, ilustracje.
- Dola Kazimierz, *Kapucyni w Nysie. 1658–1810*, Redakcja Wydaw. Wydziału Teologicznego UO - Wydaw. i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2012, s. 300, ilustracje (Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku, nr 71).
- Dudek Jerzy, *Czyżowice. Monografia parafii i kościoła Chrystusa Króla*, Jan i Kazimierz Kwaśniewicz Drukarnia Baterex, Racibórz [2012], s. 143, ilustracje.
- Górecki Piotr, *Cysterskie dziedzictwo rudzkiego sanktuarium. Zarys działalności Cystersów w Rudach i krótki przewodnik po Sanktuarium*, Epigraf Jan Kalnik, Teresa Kalnik, na zlec. Parafii Rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia NMP, Rudy-Gliwice 2012, s. 189, ilustracje (Collectanea Rudiensis, nr 1).
- Graca Zofia, *Dzieje parafii pod wezwaniem świętego Franciszka z Asyżu w Chorzowie Klimzowcu*, Parafia Rzymskokatolicka Świętego Franciszka z Asyżu - Drukarnia Archidiecezjalna, Katowice - Chorzów Klimzowiec 2012, s. 202, ilustracje.
- Gröger Josef, *Z historii klasztoru franciszkanów minorytów w Koźlu (Górny Śląsk). Przyczynek do ponownego wyświęcenia kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, dawniej kościół minorytów*, w Koźlu 2010. *Studium historyczne*, Wydaw. i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole [2012], s. 141, ilustracje.
- Koczur Mateusz, *Dzieje Klasztoru i Biblioteki OO. Franciszkanów w Pilicy*, Koło Nauk. Sodalitas Bibliologica Silesiana, Pilica-Katowice 2012, s. 110, ilustracje.

- Kościół Mariacki w Katowicach. Fakty i ludzie*, cz. 5: *Obecność. Błogosławiony ks. Emil Szramek w XXI wieku*, [materiały do dr. przygot. Rudolf Brom i in.], Górnośląskie TPN im. W. Roździeńskiego - Drukarnia Archidiecezjalna, Katowice 2012, s. 38, ilustracje.
- Kościół na Śląsku. Z dziejów kultury i życia religijnego. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Kopcowi z okazji 65-lecia urodzin, 40-lecia prezbiteratu, 20-lecia sakry biskupiej i 30-lecia pracy naukowej*, red. Franciszek Wolnik, Redakcja Wydaw. Wydziału Teologicznego UO, Opole 2012, s. 351, ilustracje (Opolska Biblioteka Teologiczna, nr 127).
- Kościół św. Antoniego z Padwy. Parafia rzymskokatolicka. 1912-2012* [red. Małgorzata Pleszyniak], Alatus - Parafia Rzymskokatolicka Świętego Antoniego z Padwy, Katowice - Katowice Dąbrowka Mała 2012, s. 95, ilustracje.
- Kowalski Jan, *Osiemdziesiąt trzy lata (1926-2009) posługi Sióstr Honoratek (Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi) w Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie i Częstochowie*, Wydaw. Archidiecezjalne „Regina Poloniae”, Częstochowa 2012, s. 55, ilustracje.
- Kurek Jacek, *Machabeusze. Bł. ks. Józef Czempiel wśród chorzowskich „towarzyszy”*, Muzeum w Chorzowie, Chorzów 2012, s. 59, ilustracje.
- Monografia parafii Biestrzykowice*, [red. Tadeusz Wincewicz], Namisłavia Tadeusz Wincewicz i S-ka, na zlec. Stowarzyszenia Wspólnota Parafialna Biestrzykowice, Namysłów 2012, s. 248, ilustracje.
- Pałaszewski Roman, *Bracia Mniejsi Konwentualni w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1972*, do dr. przygot. Zdzisław Gogola, Józef Mandziuk, Wydaw. Nauk. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2012, s. 268, ilustracje.
- Polok Jan, *Dobrzeńskie panny klasztorne*, Wydaw. i Drukarnia Świętego Krzyża, Dobrzeń Wielki - Opole 2012, s. 143, ilustracje.
- Pospiszyl Benedykt, *Bp. Joseph Martin Nathan. Fundacja NMP w Branicach w latach 1904-1949*, ID Project, Branice 2012, s. 559, ilustracje.
- Pospiszyl Benedykt, *Monografia parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Branicach. 1248-2011*, ID Project, Branice 2012, s. 414, ilustracje.
- Rogaczewski Jerzy, Mastalerz Jacek, *Z dziejów pierwszego Zboru Baptystycznego w Katowicach, Kościół Chrześcijań Baptystów w RP - Pierwszy Zbór w Katowicach*, Katowice 2012, s. 57, ilustracje.
- Sobeczko Mateusz, *Miejsce dekanatu pszowskiego w diecezji katowickiej w latach 1924-2004*, Studio Noa Ireneusz Olsza, Katowice 2012, s. 178, ilustracje.
- Sochacki Andrzej, *Kościół i klasztor kanoników regularnych laterańskich w Mstowie. Sanktuarium Maryjne. Przewodnik. Na pamiątkę jubileuszu 800-lecia zjazdu biskupów w Mstowie 1212-2012*, nakł. Klasztoru Kanoników Regularnych Laterańskich - Wydaw. „Czuwajmy”, Kraków-Mstów 2012, s. 46, ilustracje.
- Stanoszek Paweł, *Historia parafii Stare Olesno. 1911-2011*, Zakład Poligraficzno-Papierniczy „Klucz-Druk”, Kluczbork 2012, s. 139, ilustracje.
- Szczech Bernard, *Z dawnych dziejów kościoła i parafii św. Katarzyny w Woźnikach do 1800 roku*, [Wydaw. Piotr Kalinowski], Woźniki 2012, s. 137, ilustracje (Biblioteczka Wiedzy o Mieście i Gminie Woźniki).
- Trąba Mariusz, *Źródła do dziejów parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dąbrowie Górniczej-Strzemieszycach*, [eSPe, Kraków 2012], s. 280, ilustracje (Źródła i Materiały do Dziejów Kościoła Katolickiego na Terenach Diecezji Sosnowieckiej, 1).

Walter Marek, *Dzieje Zborów Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego na Śląsku w latach 1898-1945*, Znaki Czasu, Warszawa 2012, s. 297, ilustracje.

Historia do 1742

Barciak Antoni, *Między Polską a Czechami. Śląsk i jego mieszkańcy w źródłach czeskich doby średniowiecza*, Oficyna Wydaw. Atut - Wrocławskie Wydaw. Oświatowe, Wrocław 2012, s. 233, ilustracje (Czeski Horyzont, t. 2).

Kazimierz Wielki wobec Śląska - *Śląsk wobec Kazimierza Wielkiego*, red. Damian Halmer, Stowarzyszenie Humanistyczne „Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy” - Studenckie Koło Nauk. Historyków, IH, UŚ, Rybnik-Katowice 2012, s. 108, ilustracje.

Ogórek Magdalena, *Beginki i waldensi na Śląsku i Morawach do końca XIV wieku*, Wydaw. i Agencja Informacyjna WAW Grzegorz Wawoczny, Racibórz 2012, s. 291.

Psyk Ewa, *Formuła datalna w średniowiecznych dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Eternum, Zielona Góra 2012, s. 309.

Sękowski Roman, *Nielatwe sąsiedztwo. Szkice i wypisy źródłowe do dziejów stosunków sąsiedzkich na pograniczu śląsko-polskim w XVI i XVII wieku*, staraniem autora - [Wydaw. Piotr Kalinowski], Opole-Kalety 2012, s. 136, ilustracje (Studia i Teksty Źródłowe z Dziejów Księstw Opolskiego i Raciborskiego, nr 2).

Spyra Janusz, *Śląsk Cieszyński w okresie 1653-1848*, Starostwo Powiatowe, Cieszyn 2012, s. 463, ilustracje (Dzieje Śląska Cieszyńskiego od Zaranja do Czasów Współczesnych, t. 4).

Statut ziemski księstw opolskiego i raciborskiego i innych ziem do nich należących, oprac. i wstęp Olgierd Kniejski, Roman Sękowski, Wojewódzka Biblioteka

Publiczna im. E. Smołki, Opole 2012, s. 106, ilustracje.

Żerelik Rościśław, *Najstarszy kopiarz ksiąg oleśnickich i kozielsko-bytomskich*, Wydaw. UWr., Wrocław 2012, s. 234, ilustracje (Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia, 185).

Historia 1742-1918

Borkowska Elżbieta, *Rola Wielkopolan w życiu narodowym Górnego Śląska w końcu XIX i na początku XX wieku. Zarys problematyki*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 614, ilustracje (Seria Monograficzna Muzeum w Gliwicach, nr 18).

Burghart Gottfried Heinrich, *Podróż na Górę Ślężę*, Oficyna Wydaw. Atut - Wrocławskie Towarzystwo Oświatowe, Wrocław 2012, s. 252, ilustracje (Biblioteka Śląska).

Czapliński Marek, *Epidemie cholery w rejencji opolskiej w latach 1831-1894*, Stowarzyszenie Humanistyczne „Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy”, Rybnik 2012, s. 333, ilustracje.

Kachel Jacek, *Być kobietą. Sto lat temu na Śląsku Austriackim i w Galicji*, Żywia, Żywiec 2012, s. 125, ilustracje.

Kujat Janusz Adam, *Pieniądz zastępczy w rejencji wrocławskiej w latach 1914-1924*, PHU Kujat Małgorzata Kujat, Świebodzice 2012, s. 224, ilustracje.

Rosenbaum Sebastian, *Germania. Niemiecka polityczność na Górnym Śląsku 1871-1945*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 291, ilustracje.

Szubernik Jan, *Pamiętnik częstochowianina - powstańca styczniowego*, oprac. Zofia Strzyżewska, Muzeum Częstochowskie, Częstochowa 2012, s. 174.

Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku, red. Barbara Kalinowska-Wójcik, Dawid Keller, Muzeum w Rybniku - IH UŚ, Rybnik-Katowice 2012, s. 734, ilustracje (Zeszyty Rybnickie, 14. Konferencje).

Historia 1918–1939

90 rocznica III Powstania Śląskiego. *Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 11 czerwca 2011 r. w Muzeum im. Jana Pawła II w Warszawie*, Inicjatywa Wydawnicza „Ad Astra”, Warszawa, cop. 2012, s. 173, ilustracje.

Danowska-Prokop Barbara, *Sytuacja gospodarcza i społeczna na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym i jej wpływ na ubezpieczenia brackie*, Wydaw. UE, Katowice 2012, s. 222, ilustracje (Prace Nauk. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach).

Marcoń Witold, *Autonomia Śląska. Proces unifikacji województwa śląskiego z II Rzeczypospolitą*, Wydaw. Instytutu Tarnogórskiego - Muzeum Instytutu Tarnogórskiego, Tarnowskie Góry 2012, s. 48 (Zeszyty Tarnogórskie, nr 67).

Miedniak Władysław August, *Górny Śląsk*, Libra PL, Rzeszów 2012, s. 59, ilustracje (Przedwojenna Polska w Krajobrazie i Zabytkach, t. 13).

Plebiscyt i powstania śląskie 1919–1921 - po 90 latach, red. Michał Lis, Leokadia Drożdż, Wydaw. IŚ, Opole 2012, s. 151, ilustracje.

Remiszewski Ryszard M., *Śląsk Cieszyński (1918–1920)*, Ośrodek Kultury Turystyki Górskiej PTTK w Pieninach, Szczawnica 2012, s. 41, ilustracje (Seria z Okienkiem, 37).

Historia 1939–1945

Bartków Maciej, *Tajemnica Szybu Południowego. Na tropie skarbów III Rzeczy w Bytomiu*, Technol, Kraków 2012, s. 164, ilustracje (Militarne Sekrety).

Bębnik Grzegorz, *Wrzesień 1939 r. w Katowicach*, Oddział IPN - KŚZpNP w Katowicach, Katowice 2012, s. 450, ilustracje.

Halusiak Józef, *Z ziemi wieluńskiej do Wrocławia*, Nortom, Wrocław 2012, s. 122, ilustracje.

Janicki Adam Michał, Janicki Michał Maurycy, *Góry Sowie. „Riese”. Wstęp do najbardziej skrywanej tajemnicy SS*, nakł. autorów, [Warszawa] 2012, s. 319, ilustracje.

Janicki Adam Michał, Janicki Michał, *Góry Sowie. Świat tajemnicy III Rzeczy. Projekt „Riese” dla początkujących*, [Light Refreshment - Janicki Michał, Warszawa 2012], s. 204, ilustracje.

Kaczmarek Ryszard, *Górnoślązaków żywoty równoległe*, [teksty: Ryszard Kaczmarek, Michał J. Witkowski, Irena Frencz], MŚ, Katowice 2012, s. 71, ilustracje.

Kliśtała Jerzy, *Koszmary z hitlerowskich polenagrów, więzień i koncentration-lagrów w latach 1939–1945*, Stowarzyszenie „Wszechnica”, Cieszyn 2012, s. 464, ilustracje.

Orlik Zygmunt J., *Pamiętny rok 1945 na Ziemi Pszczyńskiej*, Starostwo Powiatowe, Pszczyna 2012, s. 102, ilustracje (Biblioteczka Ziemi Pszczyńskiej).

Topol Andrzej, *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej „Ojczyzna” w latach 1939–1949*, „Śląsk” Wydaw. Nauk., Katowice 2012, s. 199.

Wrześniński Szymon, *Tajne badania Luftwaffe na Dolnym Śląsku. Za kulisami eksperymentów Hubertusa Strugholda*, Agencja Wydawnicza „Cindrella Books” Andrzej Zasieczny, Warszawa 2012, s. 100, ilustracje (Tajemnice II Wojny Światowej).

Wspomnienia wojenne 1939–1945 księży diecezji częstochowskiej, oprac. Jacek Kapuściński, Jan Związek, Kuria Metropolitalna - Tygodnik Katolicki „Niedziela”, Częstochowa 2012, s. 356, ilustracje (Biblioteka „Niedzieli”, t. 292).

Historia 1945–1989

Adamiak Radosław, Palka Marcin, *Reprezje wobec katechizacji w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Studio Noa

- Ireneusz Olsza, Katowice 2012, s. 168 (Biblioteka Teologiczna Wydziału Teologicznego - UŚ w Katowicach, nr 18).
- Burzliwa dekada. NZS we Wrocławiu 1980-1989*, [wybrał i oprac.] Kamil Dworaczek, IPN - KŚZpNP, Warszawa 2012, s. 263, ilustracje.
- Duchowni greckokatolicy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947-1949). Dokumenty i materiały*, zebrali i oprac. Igor Hałagida, IPN - KŚZpNP - Związek Ukraińców w Polsce, Warszawa 2012, s. 272, ilustracje.
- Dziurok Adam, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945-1956 w województwie śląskim/katowickim*, IPN - KŚZpNP Oddział w Katowicach, Katowice 2012, s. 750, ilustracje.
- Gałwiazek Tomasz, *Urząd Bezpieczeństwa w Oławie 1945-1956*, Oddział IPN - KŚZpNP Oddział we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 213, ilustracje.
- Komunistyczny aparat represji i życie społeczne Opolszczyzny w latach 1945-1989. Studia i materiały*, red. Ksawery Jasiak, IPN - KŚZpNP Oddział we Wrocławiu, Delegatura, Opole 2012, s. 542, ilustracje.
- Kurpierz Tomasz, Neja Jarosław, *„Solidarność” śląsko-dąbrowska 1980-1981. Szkic do monografii i dokumenty własne*, IPN - KŚZpNP Oddział w Katowicach, Katowice 2012, s. 534.
- Kurpierz Tomasz, *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów w województwie katowickim 1980-1989*, IPN - KŚZpNP Oddział w Katowicach, Katowice 2012, s. 407, ilustracje.
- Namysło Aleksandra, *Utracone nadzieje. Ludność żydowska w województwie śląskim/katowickim w latach 1945-1970*, IPN - KŚZpNP Oddział w Katowicach, Katowice 2012, s. 186, ilustracje.
- Nowak Edmund, *Rozrachunki z przeszłością. Śledztwa i procesy oraz inne następstwa funkcjonowania powojennych obozów na Górnym Śląsku*, Wydaw. UO, Opole 2012, s. 288, ilustracje (Studia i Monografie UO, nr 474).
- Rozpłochowski Andrzej, *Postawię ci szubienicę... NSZZ „Solidarność” MKZ Katowice 1980-1981. Wspomnienia*, t. 2, Stowarzyszenie „Pokolenie”, Katowice 2012, s. 360, ilustracje (Biblioteka Encyklopedii Solidarności).
- „Solidarność”, *opozycja i opór społeczny w Regionie Częstochowskim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa (1980-1990)*. Wybór dokumentów, wstęp, wybór i oprac. Władysław Piotr Wlazlak, Częstochowa 2012, s. 515.
- Urząd Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku 1944-1956. Z badań nad organizacją i działalnością aparatu bezpieczeństwa*, red. Robert Klementowski, Krzysztof Szwagrzyk, IPN - KŚZpNP Oddział we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 379, ilustracje (Studia i Materiały IPN).

Historia po 1989

- Colloquium Opole 2010. Polsko-niemiecki traktat graniczny z 14 listopada 1990 roku - geneza i skutki*, red. Michał Lis, Aleksandra Trzcielińska-Polus, Leokadia Drożdż, Wydaw. IŚ, PIN - IŚ w Opolu, Opole 2012, s. 181, ilustracje (Colloquium Opole. Polacy-Niemcy-Czesi. Sąsiedztwo w XXI wieku).
- Colloquium Opole 2011. Od wojny o granice do dobrego sąsiedztwa*, red. Monika Choroś [i in.], Wydaw. IŚ - PIN - IŚ w Opolu, Opole 2012, s. 247, ilustracje (Colloquium Opole. Polacy-Niemcy-Czesi. Sąsiedztwo w XXI wieku).
- Kamiński Artur, *Samorządowa polityka regionalna na przykładzie sejmiku samorządowego we Wrocławiu w latach 1990-1998*, Wydaw. UW., Wrocław 2012, s. 576 (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3388).
- Opolska wieś 1997-2012. Leksykon. Opolskie sołectwa należące do Programu*

Odnowy Wsi, [oprac. Maria Szwed], UMWO – Wydaw. IŚ, Opole 2012, s. 200, ilustracje.

Etnologia

Bazielich Barbara, *Przypadki etnografa z przypadku*, MG, Bytom 2012, s. 199, ilustracje.

Malicki Longin, *Strój górali śląskich*, Drukarnia Interfon, Cieszyn [2012], s. 102, ilustracje (Atlas Polskich Strojów Ludowych, cz. 3: Śląsk, z. 3).

O diable złośliwym i utopku życzliwym, czyli legendy i wierzenia powiatu gliwickiego, [red. tekstów: Joanna Świeboda, Ewa Pieszka, Magdalena Fiszer-Rębisz], Starostwo Powiatowe w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 64, ilustracje.

Od wieńca adwentowego do dożynkowego, czyli tradycje, zwyczaje i obrzędy powiatu gliwickiego, [red. tekstów: Joanna Świeboda, Magdalena Fiszer-Rębisz, Ewa Pieszka], Starostwo Powiatowe w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 64, ilustracje.

Piotrowski Marek, *Ziemia Będzińska. Walory etniczne Małopolski Zachodniej*, Muzeum Zagłębia, Będzin 2012, s. 265, ilustracje.

Światała-Mastalerz Joanna, Światała-Trybek Dorota, *Na placu, w sieni i piwnicy. Śląski świat graczek i bawidołków*, Muzeum Miejskie im. Maksymiliana Chroboka, Ruda Śląska 2012, s. 197, ilustracje.

Językoznawstwo

Kędziora Kamila, *Nazewnictwo ulic Wrocławia w latach 1945-1994*, IPN – KŚZpNP, Warszawa 2012, s. 238 (Monografie IPN – KŚZpNP, t. 81).

Musiołek-Choiński Karin, Gawliczek Krzysztof, *Słownik gwary Żor. W kontekście śląskiej problematyki społeczno-językowej*, Instytut Neofilologii Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Racibórz 2012, s. 518.

Nowak Józef Karol, *Słownik gwary górali żywieckich. Objasnienia, przykłady, słownik alfabetyczny i tematyczny*, wyd. 2 (uzup. i popr.), Żywiec, Żywiec-Grojec-Warszawa 2012, s. 534, ilustracje (Biblioteka Żywiecka, nr 20).

Słownik gwar śląskich, t. 13: *Hyro-Jużyneczki*, red. nauk. Bogusław Wyderka, PIN – IŚ, EDJ Edytorstwo, Opole 2012, s. XXX i 202.

Witczak Romuald, *Niemiecko-polski słownik nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych Kotliny Jeleniogórskiej i gór ją otaczających*, Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry, Jelenia Góra 2012, s. 95.

Historia i krytyka literatury

August Scholtis, *Śląski pisarz i publicysta. Twórczość po 1945 roku*, red. Grażyna Barbara Szewczyk, Michał Skop, Biblioteka Śląska – UŚ, Katowice 2012, s. 85, ilustracje.

Górdziałek Józef, *Portrety spotkań. Szkice krytyczne „Śląsk”* Wydaw. Nauk., Katowice 2009, s. 197.

Gustaw Morcinek. *W 120-lecie urodzin*, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Jacek Lyszczyzna, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 248 (Prace Nauk. UŚ w Katowicach, nr 2984).

Maria Pilch (1912-1990). *W setną rocznicę urodzin beskidzkiej pisarki*, red. Renata Czyż, Wydaw. „Luteranin”. Parafia Ewangelicko-Augsburska – Interfon, Wisła-Cieszyn 2012, s. 100, ilustracje.

Historia sztuki, architektury i techniki (zabytki)

[Barański Paweł i in.], *Katalog zabytków techniki przemysłowej Zagłębia Dąbrowskiego*, Zagłębiowska Oficyna Wydawnicza, Sosnowiec 2012, s. 129, ilustracje.

Baron Olga, Majchrzak Dariusz, Onyszko Grzegorz, *Franciszek Maria Lanci. O mariażu neogotyckiej architektury*

- z przemysłem, Towarzystwo Przyjaciół Dąbrowy Górniczej – Muzeum Miejskie „Sztynka”, Dąbrowa Górnicza 2012, s. 24, ilustracje.
- Boratyn Marcin, *Betania. Zabudowania dawnego ewangelickiego sanatorium dla dzieci*, Hotel Dąbrówka - [Marcin Boratyn], Jastrzębie-Zdrój 2012, s. 64, ilustracje (Perły Jastrzębskiej Architektury).
- Burak Marek, *Arsenał Wrocławski. Przewodnik historyczny*, wyd. 2. (popr. i uzupełn.), Muzeum Miejskie Wrocławia, Wrocław 2012, s. 96, ilustracje.
- Eysymontt Rafał, *Sehenswerte Rathäuser in Niederschlesien*, fot. Stanisław Klimek, Via Nova, Wrocław 2012, s. 95, ilustracje.
- Gliwice znane i nieznanne IV. *Zabytki Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego*, [red. Damian Reclaw], Muzeum w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 208, ilustracje.
- Gzowska Alicja, *Szesnaście żelbetowych kwiatów. Dworzec kolejowy w Katowicach*, Katowice, „Śląsk” Wydaw. Nauk. oraz Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae - Skarb Śląski, Katowice 2012, s. 132, ilustracje.
- Heinrich Lauterbach, *Architekt wrocławskiego modernizmu*, red. Jerzy Ilkosz, Muzeum Architektury, Wrocław, cop. 2012, s. 501, ilustracje.
- Juros Józef Tomasz, *Historia, zabytki i ślady hutnictwa w dolinie Małej Panwi na obszarze działania Stowarzyszenia LGD Kraina Dinozaurów. Inwentaryzacja zabytkowych obiektów związanych z tradycjami hutniczymi*, Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi - Lokalna Grupa Działania „Kraina Dinozaurów”, Ozimek-Spórok 2012, s. 159, ilustracje.
- Katowicka moderna 1927-1939*, pomysł i realiz. Zofia Oslislo, Wydaw. M-Studio, Katowice 2012, s. 169, ilustracje.
- Kowalak Czesław, *Pomniki i tablice pamiątkowe w Legnicy po II wojnie światowej*, TPN, Legnica 2012, s. 128, ilustracje.
- Małachowicz Edmund, *Katedra wrocławska. Dzieje i architektura*, wyd. 3, Oficyna Wydaw. Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2012, s. 329, ilustracje.
- Pleszzyński Jerzy, *Drewniane kościoły. Na spichlerzowych szlakach powiatu gliwickiego*, Alatus Małgorzata Pleszzyński, Katowice 2012, s. 96, ilustracje.
- Ruman Natalia Maria, *Pszczyńskie sacrum w obiektach małej architektury*, Scriptum, Cieszyn 2012, s. 130, ilustracje.
- Ruszczyc Grażyna, *Kościół na Śląsku z XV i początku XVI wieku (Bojszów, Gliwice, Księży Las, Łaziska, Łącza, Poniżowice)*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 2012, s. 257, ilustracje (Inwentarz Drewnianej Architektury Sakralnej w Polsce, z. 2a).
- Ślązok Adrian, *Chorzów. Zabytki*, [fot. Adrian Ślązok, teksty Grzegorz Grzegorek], Wydaw. Prasa i Książka Grzegorz Grzegorek, Katowice 2012, s. 95, ilustracje.
- Smolorz Rajner, Szczech Bernard, Wyzgoł Edward, *Zamek w Tarnowicach Starych - Centrum Sztuki i Dawnego Rzemiosła*, wyd. 2. (poszerz.), Fundacja Kompleks Zamkowy Tarnowice Stare - Wydaw. Ed-Fel, Tarnowskie Góry - Nakło Śląskie 2012, s. 122, ilustracje.
- Sołdek Romuald Maciej, *Kościół ewangelickie na Dolnym Śląsku*, fot. Romuald M. Sołdek, tekst Piotr Oszczanowski, [tł. Iza Żółtowska, Marta Miatkowska], Wydaw. c2, Wrocław 2012, s. 207, ilustracje.
- Szlak zabytków techniki. Przewodnik po szlaku zabytków techniki województwa śląskiego*, tekst Anna Dudzińska, UMWŚ, Katowice 2012, s. 156, ilustracje.
- Tomczak Eugeniusz, *Mało znane warownie Górnego Śląska*, Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego, Katowice 2012, s. 220, ilustracje.
- Uherek-Bradecka Barbara, *Architektura klasztorów na Śląsku Cieszyńskim i w Księstwie Opawskim do 1939 roku*,

Wydaw. PŚ, Gliwice 2012, s. 259, ilustracje (Monografia [PŚ], 359).

Wolniczek Dorota, *Wrocławianie wobec materialnego dziedzictwa kulturowego miasta. Wokół odbudowy i renowacji historycznego centrum Wrocławia w latach 1984–2004*, Adam Marszałek, Toruń, cop. 2012, s. 241, ilustracje.

Ze spiżu i granitu. Pomniki Bytomia, [oprac. red. Elżbieta Giszter], MG, Bytom 2012, s. 57, ilustracje.

Nauki społeczne

Antropologia, demografia, ekonomia, socjologia

Sekuła Elżbieta Anna [i in.], *Być narodem? Ślązacy o Śląsku*, Wyższa Szkoła Psychologii Społecznej – Wydaw. Nauk. Scholar, Warszawa 2012, s. 188.

Frączek Lech, *Ludność parafii szczekocińskiej w latach 1808–1914 w świetle ksiąg metrykalnych*, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Historyczny, Instytut Historii – Wydaw. Abaton – Małopolska Wyższa Szkoła Zawodowa im. Józefa Dietla, Kraków 2012, s. 233, ilustracje.

Heller Michał, *Ludność polska Górnego Śląska 1848–1918. Zmiany pokoleniowe i edukacja*, Wydaw. Nauk. ATH, Bielsko-Biała 2012, s. 91.

Klekotko Marta, *Rozwój po Śląsku. Procesy kapitalizacji kultury w śląskiej społeczności górniczej*, Wydaw. UJ, Kraków, cop. 2012, s. 242, ilustracje (Jagiellońskie Studia Socjologiczne).

Kubiciel-Lodzińska Sabina, *Imigracja zarobkowa do województwa opolskiego. Skala, warunki i perspektywy*, Oficyna Wydaw. PO, Opole 2012, s. 178, ilustracje (Studia i Monografie PO, z. 302).

Proszyk Jacek, *Życie według wartości. Żydowski liberalizm, ortodoksja i syjonizm w Bielsku i Białej*, Wydaw. „Haskala” Jacek Proszyk, Jaworze, cop. 2012, s. 319, ilustracje.

Rodzina na Śląsku 1939–1945. Dezintegracja, migracje, codzienność, red. Adriana Dawid, Antoni Maziarz, IPN – KŚZpNP, Opole–Warszawa 2012, s. 268, ilustracje.

Seniorzy w województwie śląskim. Raport z badań ilościowych zrealizowanych w 2012 roku, Obserwatorium Integracji Społecznej Województwa Śląskiego – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, Katowice 2012, s. 117, ilustracje.

Siebel Jacek, *Ludność parafii bogucickiej (województwo śląskie) w latach 1738–1860 (na podstawie ksiąg metrykalnych)*, MHK, Katowice 2012, s. 383, ilustracje.

Społeczeństwo Śląska Opolskiego 1945–2011–2035. Aspekty społeczne, demograficzne i rynku pracy. II Kongres Demograficzny w Polsce, red. Robert Rauziński, Teresa Sołdra-Gwizdź, PIN – IŚ – UMWO, Warszawa–Opole 2012, s. 123, ilustracje.

Strategia współpracy organizacji pozarządowych sektora publicznego w powiecie cieszyńskim, At-Studio, Cieszyn [2012], s. 56.

Swadźba Urszula, *Wartości – pracy, rodziny i religii – ciągłość i zmiana. Socjologiczne studium społeczności śląskich*, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 452, ilustracje (Prace Nauk. UŚ w Katowicach, nr 2976).

Sytuacja opolskich kobiet na rynku pracy, w tym wracających na ten rynek po urlopiach wychowawczych i macierzyńskich, [zespół badawczy Anna Chrościcka i in.], UMWO – Departament Polityki Regionalnej i Przestrzennej, Opole 2012, s. 143, ilustracje.

T:RAF. Twój : rozwój, aktywność, forma, [koncepcja i koordynacja Mirosław Górka], [Miasto Rybnik], Rybnik 2012, s. 106, ilustracje (projekt realizowany od 1 września do 30 grudnia 2011 roku, w celu aktywizacji społecznej mieszkańców pogórnich dzielnic Rybnika).

- Uwarunkowania rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce (na przykładzie woj. śląskiego)*, red. Anna Nehring, Wyższa Szkoła Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2012, s. 138, ilustracje (Prace Nauk. Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej).
- Wpływ wybranych instrumentów finansowania rozwoju rynku pracy województwa opolskiego*, [oprac. zespół aut. Justyna Barcz i in.], UMWO Departament Koordynacji Programów Operacyjnych, Opole 2012, s. 99, ilustracje.
- Zaraz wracam... albo i nie. Skala powrotów, motywacje i strategie życiowe reemigrantów z województwa śląskiego*, red. Justyna Szymańskiej, Cezary Ulański, Dagmara Bieńkowska, Centrum Doradztwa Strategicznego, Kraków 2012, s. 215, ilustracje (opracowanie w ramach projektu „Kierunek Śląsk”).
- ZLNS - Związek Ludności Narodowości Śląskiej w dokumentach*, cz. 1, [red. Andrzej Rocznik], Narodowa Oficyna Śląska, Zabrze 2012, s. 164.
- Kożuch Stefania, *Ruch kulturalno-oświatowy w powiecie namysłowskim w XX-leciu Polski Ludowej*, Namisłavia Tadeusz Wincewicz i S-ka, Namysłów 2012, s. 80, ilustracje (Zeszyty Historyczne - Towarzystwo Miłośników Ziemi Namysłowskiej, t. 2).
- Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku*, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Alicja Ratuszna, Ewa Żurawska, Studio Noa Ireneusz Olsza - UŚ, Katowice-Rybnik 2012, s. 272, ilustracje.
- Rodowód kulturowy współczesnego Wrocławia*, red. Włodzimierz Wysoczański, PAN. Oddział. Komisja Kultur Europejskich, Wrocław 2012, s. 95.
- Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, red. Marian Ursel, Olga Taranek-Wolańska, Oficyna Wydaw. Atut - Wrocławskie Wydaw. Oświatowe, Wrocław 2012, s. 235, ilustracje.
- Zagłębiowskie szkice monograficzne*, t. 1: *Historia, kultura, oświata*, [red. Bolesław Ciepiela, Jan Kmietek], Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział, Będzin 2012, s. 136, ilustracje.

Oświata, nauka

Opracowania ogólne

- Język - szkoła - przestrzeń jako determinanty rozwoju kultury Śląska Cieszyńskiego*, red. Marzena Bogus, Kongres Polaków w Republice Czeskiej, Czeski Cieszyn 2012, s. 275.
- Katowice w kulturze pogranicza. Rola Katowic w kulturze i nauce*, red. nauk. Antoni Barciak, Studio Noa Ireneusz Olsza, Katowice 2012, s. 414, ilustracje (Katowice w Rocznicy Uzyskania Praw Miejskich. Rocznica 146, t. 1 [11]).
- Kocurek Danuta, *Oświata pozaszkolna na Górnym Śląsku od połowy XIX wieku do 1918 roku na przykładzie wsi pszczyńskiej*, Galeria „Na Gojach” - Wydaw. UŚ, Ustroń-Katowice 2012, s. 128, ilustracje.
- Szkolnictwo podstawowe i średnie
- „Sienkiewicz”. *IV LO im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie 1862-2012*, red. Małgorzata Piasecka, Juliusz Sętowski, Muzeum Częstochowskie, Częstochowa 2012, s. 234, ilustracje.
- Glimos-Nadgórska Anna, *Szkolnictwo Będzina 1795-1918 wraz z tekstami źródłowymi*, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 399 (Prace Nauk. UŚ w Katowicach, nr 2930).
- Herda-Płonka Katarzyna, *Środowisko rodzinne i szkolne wobec zespołu ADHD u dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Oficyna Wydaw. „Impuls”, Kraków 2012, s. 252, ilustracje.
- Kubacz Adam, *Dzieje budynku Gimnazjum nr 13 w Bytomiu-Miechowicach*

- i placówek szkolnych w nim funkcjonujących w latach (1910) 1913–2012*, Towarzystwo Miłośników Bytomia, Bytom 2012, s. 207, ilustracje.
- Z dziejów sosnowieckiej oświaty*, red. nauk. Marcin Rudy, Sławomir Witkowski, Wyższa Szkoła Humanitas – Oficyna Wydaw. „Humanitas”, Sosnowiec 2012, s. 146, ilustracje (Regionalizm w Szkolnej Edukacji).
- Nauka i szkolnictwo wyższe
- 65 lat Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. 110 lat tradycji lwowskiej*, red. Jacek Kolbuszewski, Grażyna Potężna, Wydaw. WTN, Wrocław, cop. 2012, s. 198, ilustracje.
- Doktor niejedno ma imię*, red. Andrzej Kardasz, Wydaw. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 190, ilustracje.
- Droga do powołania Uniwersytetu Opolskiego i stan jego dojrzałości po 18 latach*, red. Maria Nowakowska, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO, Opole 2012, s. 204, ilustracje.
- I Doroczna Konferencja Naukowa Doktorantów Kulturoznawstwa UŚ, Szczyrk, 16–19.09.2012 (abstrakty wystąpień)*, [zespół red.: Monika Sadowska, Emilia Wiczorkowska, Jakub Dziewit], grupakulturalna.pl, na zlec. Koła Nauk. Doktorantów Kulturoznawstwa UŚ, Katowice 2012, s. 58.
- Katalog rozpraw doktorskich i habilitacyjnych 2001–2010*, [oprac. Dobromir Gierańczyk i in.], Wydaw. UW., Wrocław 2012, s. 403 (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3421).
- Kluszczyński Krzysztof, *Od elektromechaniki do mechatroniki. XV lat nauczania mechatroniki na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej*, Wydaw. PŚ, Gliwice 2012, s. 126, ilustracje (Monografia [PŚ], 414).
- Kranich Kai, *Anpassung im Nationalsozialismus. Die Universität Breslau und die Aberkennung von Dokortiteln*, Oficyna Wydaw. Atut – Wrocławskie Towarzystwo Oświatowe, Wrocław 2012, s. 198, ilustracje (Warsztaty – Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta).
- Sławomir Mrożek, *Doctor Honoris Causa Universitatis Silesiensis*, [red. nauk. Marian Kisiel], Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 73, ilustracje.
- Spółeczno-kulturowe uwarunkowania funkcjonowania uczelni wyższej w Raciborzu*, red. nauk. Ludmiła Nowacka, Edward Nycz, PTP, Oddział – Wydaw. IŚ, Racibórz – Opole 2012, s. 112, ilustracje.
- Śląska republika uczonych*, red. Marek Hałub, Anna Mańko-Matysiak, Oficyna Wydawnicza „Atut” – Wrocławskie Wydaw. Oświatowe – Neisse Verlag, Wrocław-Dresden 2012, s. 425, ilustracje (Res Publica Doctorum Silesiaca, t. 5).
- Tomko Andrzej, *Kształtowanie się studiów teologicznych we Wrocławiu w latach 1702–2011*, PWT we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 243 (Rozprawy Nauk. – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, 89).
- Wokół problemów edukacji... Księga pamiątkowa dedykowana Pani Profesor Grażynie Pańko z okazji 40-lecia Zakładu Dydaktyki Historii i Wiedzy o Społeczeństwie w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. Joanna Wojdon, Barbara Techmańska, Chronicon, Wrocław 2012, s. 305, ilustracje.
- Media
- Grzonka Henryk, *Polskie Radio Katowice 1927–2012*, PR Katowice, Katowice 2012, s. 278, ilustracje.
- Lakomy Mirosław, *Rynek radiowy na Górnym Śląsku*, „Śląsk” Wydaw. Nauk., Katowice 2012, s. 95, ilustracje.

Radiofonia na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym, [dobór fot., oprac. merytoryczne Jarosław Racięski], MŚ, Katowice 2012, s. 83, ilustracje.

Nauki przyrodnicze (nauki o Ziemi i środowisko)

Dulias Renata, *Denudacja antropogeniczna na obszarach górniczych na przykładzie Górnośląskiego Zagłębia Węglowego*, UŚ – Pracownia Komputerowa Jacka Skalmierskiego, Katowice 2013, s. 260, ilustracje.

Durło Grzegorz B., *Wpływ obserwowanych i prognozowanych warunków klimatycznych na stabilność drzewostanów górskich w Beskidzie Śląskim*, Wydaw. Uniwersytetu Rolniczego, Kraków 2012, s. 163, ilustracje.

Fronczak Krzysztof, *Jak Feniks z popiołów. 20 lat po wielkim pożarze (dot. Kuźni Raciborskiej)*, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, na zlec. Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, Warszawa 2012, s. 87, ilustracje.

Kędzior Sławomir, *Przystropowa strefa gazonośna w utworach karbonu południowej części Górnośląskiego Zagłębia Węglowego. Występowanie, parametry zbiornikowe węgla oraz możliwości pozyskania metanu*, Wydaw. UŚ, Katowice 2012, s. 131, ilustracje (Prace Nauk. UŚ, nr 2938).

Mosch Carl Friedrich, *Wody mineralne szląskie i Hrabstwa Glackiego. Z przyłączeniem opisu Krzeszowic. Z rycinami*, tł. Aleksander Kuszański, Wydaw. „Press-Forum”, Polanica-Zdrój 2012, s. XII i 443, ilustracje (reprint, oryg.: u Wilhelma Bogumiła Korna, Wrocław 1821).

Ocena możliwości wykorzystania odpadów do rewitalizacji zdegradowanych terenów przemysłowych, red. Zofia Spiak, Wydaw. Uniwersytetu Przyrodniczego, Wrocław 2012, s. 157, ilustracje (Monografie, 140).

Ocena stanu środowiska w rejonie obiektów objętych monitoringiem lokalnym na terenie województwa śląskiego, [oprac. pod kier. Anny Wrześniak, Jerzego Kopyczoka], Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Katowice 2012, s. 81, ilustracje (Biblioteka Monitoringu Środowiska).

Środowisko Dolnego Śląska oczami przyrodników, red. nauk. Ewa Szczęśniak, Tomasz Tymieński, Przygotowalnia Pracownia DTP i Grafiki, Kraków 2012, s. 186, ilustracje (Monografia, nr 4).

Zachowanie unikatowych walorów przyrodniczych Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej poprzez racjonalnie prowadzoną gospodarkę na obszarach chronionych. Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, Podlesice, 14-15 czerwca 2012, [red. Andrzej Tyc, Mirosława Mierczyk-Sawicka, Adam Skwara], Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska – UŚ, Katowice 2012, s. 37, ilustracje.

Zagrożenie deformacjami nieciągłymi na obszarze górniczym Jaworzno III, red. nauk. Zenon Pilecki, Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN, Wydaw. IGSMiE PAN, Kraków 2012, s. 94, ilustracje.

Nauki medyczne i o zdrowiu, sport, turystyka

„*Wiślańskie zapiski*”. Jubileusz 25-lecia Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych przy Oddziale PTTK „Wisła” w Wiśle. *Materiały z sesji popularnonaukowej. 6 października 2012 roku*, Galeria „Na Gojach”, Ustroń 2012, s. 64, ilustracje.

200 lat medycyny uniwersyteckiej we Wrocławiu. Interna, chirurgia, ginekologia, pediatria, red. nauk. Barbara Bruziewicz-Mikłaszewska, Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich, Wrocław 2012, s. 252, ilustracje.

- Geschichte des Turnens und Sports in Schlesien 1812–1989*, red. Tomasz Jurek, Karl-Heinz Schodrok, [Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Zamiejscowy Wydział Kultury Fizycznej], Weimar – Gorzów Wielkopolski 2012, s. 482, ilustracje.
- Mazurski Krzysztof Radosław, *Historia turystyki sudeckiej*, Oficyna Wydaw. „Wierchy” Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK, Kraków 2012, s. 672, ilustracje.
- Mecner Krzysztof, *BKS. Najważniejsze wydarzenia. 90 lat Bialskiego Klubu Sportowego Stal*, Bialski Klub Sportowy „Stal”, Bielsko-Biała 2012, s. 214, ilustracje.
- Medycyna uniwersytecka we Wrocławiu. Zarys historii od 1945 roku*, [oprac. Małgorzata Kuniewska-Kaucz, Urszula Mądrzak, Aleksandra Raczkowska], dodruk, Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich, Wrocław 2012, s. 456, ilustracje.
- Pikul Tomasz, *Monografia sekcji piłkarskiej GKS Katowice 1984–1994*, t. 2, Tomasz Pikul, PiKul Pictures, Katowice 2012, s. 483, ilustracje.
- Przerwa Tomasz, *Między łąkiem i zachwytem. Sporty zimowe w śląskich Sudetach i ich znaczenie dla regionu (do 1945 roku)*, Oficyna Wydaw. „Atut” – Wrocławskie Wydaw. Oświatowe, Wrocław 2012, s. 440, ilustracje.
- Smolorz Dawid, *Górnoślązacy w polskiej i niemieckiej reprezentacji narodowej w piłce nożnej – wczoraj i dziś. Sport i polityka na Górnym Śląsku*, [tekst: Dawid Smolorz, Paweł Czado, Joachim Waloszek], wyd. 2, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Opole-Gliwice 2012, s. 116, ilustracje.
- Spielvogel Izabela, Migala Mariusz, Spałek Krzysztof, *Opolskie uzdrowiska*, Wydaw. i Drukarnia Świętego Krzyża – Oficyna Wydawnicza PO, Opole 2012, s. 131, ilustracje (Studia i Monografie PO, z. 318).
- Wyględowski Mieczysław, *Stomatologia i stomatolodzy Częstochowy*, Okręgowa Izba Lekarska, Częstochowa [2012], s. 199, ilustracje.
- Z dziejów kultury fizycznej w Sosnowcu*, red. Mirosław Ponczek, Sławomir Witkowski, Adam Fryc, Towarzystwo Miłośników Siermierki „Zagłębie”, AWF im. Jerzego Kukuczki, Katowice – Sosnowiec 2012, s. 212.

Nauki techniczne

Architektura, urbanistyka, planowanie przestrzenne

- Krzysztofik Robert, Runge Jerzy, Kantor-Pietraga Iwona, *An Introduction to Governance of Urban Shrinkage. A Case of two Polish Cities, Bytom and Sosnowiec*, Wydział Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec 2012, s. 129, ilustracje (Prace Wydziału Nauk o Ziemi UŚ, nr 71).
- Kuriata Zbigniew, Niedźwiecka-Filipiak Irena, *Nowy krajobraz wsi dolnośląskiej*, UMWD, Wrocław 2012, s. 189, ilustracje.
- Nowoczesność w architekturze. Urbanistyka i architektura miasta postindustrialnego*, t. 3, red. Tomasz Wagner, Wydział Architektury PŚ, Katowice-Gliwice 2012, s. 100, ilustracje (Monografia PŚ w Gliwicach. Wydział Architektury).
- Opania Szymon Juliusz, *Tożsamość a wizerunek obszarów przemysłowych. Przykład aglomeracji górnośląskiej*, Wydaw. PŚ, Gliwice 2012, s. 242, ilustracje (Monografia [PŚ], 400).
- Przemiany przestrzenne oraz społeczne Bytomia i jego centrum. Studia i materiały*, red. nauk. Iwona Kantor-Pietraga, Robert Machowski, Wydział Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec 2012, s. 209, ilustracje (Prace Wydziału Nauk o Ziemi UŚ, nr 75).
- Przestrzeń w krajobrazie, krajobraz w przestrzeni*, red. Tomasz Malczyk, Oficyna

Wydawnicza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Nysa 2012, s. 196, ilustracje (Zarządzanie Wiedzą w Regionie. Monografia Poglądowa, nr 8).

Spórna Tomasz, *Modele przemian urbanizacyjnych w województwie śląskim*, Wydział Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec 2012, s. 220, ilustracje (Prace Wydziału Nauk o Ziemi UŚ, nr 72).

Szuba Bogusław, *Systemy środowiskowe a lokalne otoczenie człowieka*, Oficyna Wydawnicza PO, Opole 2012, s. 259, ilustracje (Studia i Monografie - PO, z. 327).

Górnictwo

50 lat KWK Jas-Mos 1962-2012, [oprac. Marcin Boratyn, Sławomir Filipowicz, Szymon Plewnia], Kopalnia Węgla Kamiennego „Jas-Mos”, Jastrzębie-Zdrój 2012, s. 200, ilustracje.

Adamczyk Andrzej, *Kopalnia Charlotte 1806-1945. Dzieje Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy-Anna*, Art-Druk, Rydułtowy 2012, s. 112, ilustracje.

Ciepiela Bolesław, *Zarys wiadomości o zlikwidowanych zagłębiowskich kopalniach węgla*, SliTG Koło „Zagłębie” - Stowarzyszenie Autorów Polskich Oddział Będziński, Będzin 2012, s. 136, ilustracje.

Frużyński Adam, *Kopalnie węgla kamiennego w Polsce*, Księży Młyn - Dom Wydawniczy Michał Koliński, Łódź 2012, s. 266, ilustracje.

Transport i łączność

Kaszura Grzegorz, *Z historii polskiego lotnictwa na Śląsku Cieszyńskim w latach 1912-1939*, Polskie Towarzystwo Historyczne „Interfon”, Cieszyn 2012, s. 333, ilustracje (Śląsk Cieszyński na Przestrzeni Wieków, t. 1).

Soczówka Andrzej, *Zróźnicowanie struktury przestrzennej komunikacji*

miejskiej w konurbacji katowickiej, Wydział Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec 2012, s. 206, ilustracje (Prace Wydziału Nauk o Ziemi UŚ, nr 76).

Soida Krzysztof, Danyluk Zbigniew, *Nadolski Przemysław, Tramwaje górnośląskie*, t 2: *Tramwaje katowickie po 1945 roku*, Eurosprinter, Rybnik 2012, s. 405, ilustracje.

Sielicki Tomasz, *Przez wrocławskich ulic sto... Historia tramwajów we Wrocławiu*, Muzeum Miejskie, Wrocław 2012, s. 166, ilustracje.

Sztuka

Plastyka, muzyka, teatr, film i kino

8. *Festiwal Wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana*. 3-16.10.2012 Częstochowa, *Filharmonia Częstochowska im. Bronisława Hubermana*, Częstochowa 2012, s. 76, ilustracje.

Bruno Tschötschel (1874-1941). Wrocławski Wit Stwosz XX wieku, red. Maciej Łagiewski, Piotr Oszczanowski, MM, Wrocław 2012, s. 274, ilustracje (Wrocławscy Artyści i Kolekcjonerzy w Muzeum Miejskim Wrocławia, nr 26).

Bzdok Henryk, *Z życia wzięte. Katowickie środowisko artystyczne oczami grafika*, „Śląsk” Wydaw. Nauk. oraz Thesaurus Silesiae - Skarb Śląski, Katowice 2012, s. 176, ilustracje.

Drożdżewska Agnieszka, *Życie muzyczne na Uniwersytecie Wrocławskim w XIX i I połowie XX wieku. Edukacja muzyczna, działalność naukowa, ruch koncertowy*, Wydaw. UW, Wrocław 2012, s. 600, ilustracje (Acta Universitatis Wratislaviensis. Musicologica Wratislaviensis, 7).

Heczko Bogusław, *Dawny Ustroń w grafice Bogusława Heczko*, Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach”, Ustroń 2012, s. 120, ilustracje.

Jarosz Andrzej, Szpakowska-Kujawska Anna, *Droga do środka*, [Galeria

- „Horyzont”] – Wydaw. Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław, cop. 2012, s. 23, ilustracje.
- Jarosz Andrzej, Zbigniew Karpiński, ASP im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 119, ilustracje (Wrocławskie Środowisko Artystyczne).
- Lewandowski Jan F., *Kino śląskie*, „Śląsk” Wydaw. Nauk., Katowice 2012, s. 145.
- Linert Andrzej, *Śląskie sezony. Teatr Katowic 1907–2012*, „Śląsk” Wydaw. Nauk., Katowice 2012, s. 361, ilustracje.
- Organy na Śląsku. 4*, [red. Julian Gembalski], Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach – Stowarzyszenie Absolwentów AM im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Katowice 2012, s. 395, ilustracje.
- Oszczanowski Piotr, *Złoty medalion oprawiony czterema diamentami. Dzieła Gerharda Hendrika z Amsterdamu z początku XVII wieku w Oleśnicy*, Agencja Wydawnicza „Argi”, Wrocław, cop. 2012, s. 358, ilustracje.
- Social works – Prace społeczne*, red. Stanisław Ruksza, Centrum Sztuki Współczesnej „Kronika”, Bytom 2012, s. 235, ilustracje („Prace społeczne” – program, którego celem jest ukazanie potencjału sztuki współczesnej w polu społecznym).
- Sówka Erwin, *Sztukmistrz Erwin Sówka retrospektywnie*, [tekst Sonia Wilk, Zbigniew Chlewiński], MŚ, Katowice 2012, s. 192, ilustracje (Wolność Wyobraźni. Śląscy Artyści Intuicyjni).
- Szwiec Wojciech, *Filmowe południe. Kino amatorskie na Górnym Śląsku*, Wydaw. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mikołowie, Mikołów 2012, s. 195, ilustracje.
- Wąs Cezary, *Leon Podsiadły*, ASP im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 123, ilustracje (Wrocławskie Środowisko Artystyczne).
- Wokół Karkonoszy i gór Izerskich. Sztuka baroku na śląsko-czesko-łużyckim pograniczu*, red. Andrzej Koziół, Muzeum Karkonoskie – Instytut Historii Sztuki UW, Jelenia Góra – Wrocław 2012, s. 233, ilustracje.
- Silesia Jesuitica. Kultura i sztuka zakonu jezuitów na Śląsku i w hrabstwie kłodzkim 1580–1776. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Oddział Wrocławski Stowarzyszenia Historyków Sztuki (Wrocław, 6–8 X 2011) dedykowane pamięci Profesora Henryka Dziurli*, red. Dariusz Galewski, Anna Jezierska, [SHS], Wrocław 2012, s. 378, ilustracje.
- La Silésie des mines dans l'art naïf*, [wstęp Jadwiga Pawlas-Kos, fotografie Piotr Muschalik, Jacek Mężyk], Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, Zabrze 2012, s. 228, ilustracje.

Muzea i wystawy

- Gołąb Iwona, Wojturski Grzegorz, *Sztuka Śląska XVI–XIX w. – Muzeum Narodowe we Wrocławiu*. Przewodnik, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 113, ilustracje.
- Kaganiec Małgorzata, *Pokażę Wam inny Górny Śląsk. Katalog zbiorów pocztówek Muzeum Śląskiego w Katowicach*, oprac. Małgorzata Kaganiec, MŚ – Muzeum Rejestrowane, Katowice, cop. 2012, s. 399, ilustracje.
- Muzea Wrocławia*, red. Beata Lejman, Stowarzyszenie Historyków Sztuki – Via Nova, Wrocław, cop. 2012, s. 144, ilustracje.
- Muzeum Górnośląskie w Bytomiu. 100 lat dziejów. Kontakty z muzeami, instytucjami kultury i towarzystwami*, red. Jan Drabina, MG, Bytom 2012, s. 224, ilustracje.
- Olszewska-Jarema Henryka, *Mistrzowie plakatu polskiego w zbiorach Muzeum Śląskiego w Katowicach. Katalog*. Wybór, oprac. Henryka Olszewska-Jarema, Anna Sarna, MŚ – Muzeum

Rejestrowane, Katowice 2012, s. 343,
ilustracje.

Studencki Zbigniew, *25 lat współpracy
zagranicznej Muzeum w Sosnowcu*,
Muzeum w Sosnowcu, Sosnowiec 2012,
s. 23, ilustracje.

Wojturski Grzegorz, *Sztuka Śląska
XII–XVI w.* – Muzeum Narodowe we

Wrocławiu. *Przewodnik*, Muzeum Naro-
dowe we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 79,
ilustracje.

*Opracowała Agnieszka Magiera,
Opisy zebrały Agnieszka Magiera
i Anita Tomanek*

Opracowanie graficzne
Marek J. Piwko {mjp}

Redakcja językowa
Ada Grzelewska

Redakcja techniczna
Anna Ula Piłśniak

Korekta
Barbara Meisner

ISSN 0044-183X

Copyright © by „Śląsk” Sp. z o. o. Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2015

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca PT Autorom.

„Śląsk” Sp. z o. o. Wydawnictwo Naukowe
ul. J. Ligonía 7, 40-036 Katowice
tel. 32 258 07 56, faks 32 258 32 29
e-mail: redakcja@slaskwn.com.pl, handel@slaskwn.com.pl
www.slaskwn.com.pl

Nakład: 550 egzemplarzy.



Biblioteka Śląska

Biblioteka Śląska
pl. Rady Europy 1, 40-021 Katowice
tel. 32 208 37 00, 32 208 38 75, faks 32 208 37 20
e-mail: info@bs.katowice.pl, sekretariat@bs.katowice.pl
www.bs.katowice.pl



Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej
ul. Ligonía 7, 40-036 Katowice
tel. 32 251 98 51 wew. 304
e-mail: anna.kubica@bs.katowice.pl
ibr.bs.katowice.pl

w w w . z a r a n i e s ł a s k i e . p l